



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łęczyńska



19 - 25 maja 2026 r. ■ nr 20 (547) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)



ŁĘCZNA ■ SPICZYN ■ LUDWIN ■ PUCHACZÓW ■ MILEJÓW ■ CYCÓW

Drugie miasto w powiecie? Milejów o krok bliżej do miejskości

Mieszkańcy i radni podjęli kluczową decyzję

STR. 5



Pożar przy ulicy Żabickiego

Strażacy w pełnym rynsztunku bojowym i aparatach ochrony dróg oddechowych musieli operować na drabinach przystawionych do dachu

STR. 5

Fot. Grzegorz Kuczyński

Górnicy z Bogdanki jadą na protest do stolicy

STR. 6

Kotki porzucone na pewną śmierć

STR. 21

Fot. Grzegorz Kuczyński

REKLAMA

Bank Spółdzielczy w Łęcznej
Rok założenia 1908 Grupa BSF

KONKURS!

Polecaj swoim bliskim kredyt hipoteczny w Banku Spółdzielczym w Łęcznej

ZGARNIJ 1000 zł

Szczegóły oraz Regulamin dostępne na stronie internetowej bsleczna.pl oraz we wszystkich placówkach Banku.

Powstaje Powiatowy Klub Biznesu



O idei budowania lokalnej społeczności, wymianie doświadczeń oraz o tym, dlaczego warto wyjść z biurka i poznać sąsiada z branży, rozmawiamy z Agnieszką Witkowską, szefową Powiatowego Klubu Biznesu 314 w Łęcznej.

STR. 6

Klub Biznesu 314 - Łęczna

Fot. Grzegorz Kuczyński

Blisko 1,7 miliona złotych na walkę z bezrobociem

STR. 3

REKLAMA

ŁĘCZYŃSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przejmowanie, Odbiory, Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe. Uszczelnianie kominów, szlamowanie. Budowa całych kominów i remonty ponad dachem. Kominy Izolowane Kwasoodporne. Tel. 781-495-997, 578 143 582

Urządomat w Łęcznej zafoliowany po premierze

STR. 3

N 800 ISSN 2450-4416 INDEX 409642 9 772450 441603

ST O P K A
Wspólnota

Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski
Dziennikarze:
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434

mokrzycka@24wspolnota.pl

Agata Badziak
Specjalista ds. reklamy
tel. 517 070 803

badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Krzysztof Pałys

Adres redakcji:
21-100 Lubartów, ul. Ks. A Szulca 1

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE
ŁĘCZNA**
• BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA
OSAK, ul. Targowa 14

INFORMATOR

UBEZPIECZENIA

BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK
UL. TARGOWA 14
21-010 ŁĘCZNA
tel. 81 752 0 900; tel. 515 034 328
email: biuro@ubezpieczenie-lescna.pl
www.facebook.com/gamaubezpieczen

KOMINIARZ

USŁUGI KOMINIARSKIE
MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
tel. 506-374-693

POMOC DROGOWA

POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724

PRZEGLĄDY STANU
TECHNICZNEGO BUDYNKÓW:

Kominiarskie, gazowe, budowlane,
elektryczne
tel. 502 402 728

KASY I DRUKARKI FISKALNE

KASY I DRUKARKI FISKALNE
SYSTEMY KASOWE, WAGI, METKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

USŁUGI

Monika Iskra
Łęczna, ul. Braci Wójcickich 15
kontakt@biurospark.pl
Oferujemy kompleksowy zakres usług:
- pomoc w zakładaniu firm,
- księga przychodów i rozchodów,
- księgi handlowe,
- ewidencja ryczałtowa,
- pface i kadry.

KOMPUTERY

NAPRAWA KOMPUTERÓW
Zezulin Pierwszy 81
Facebook: serwis CYBERDELIA
tel. 669-536-236



Trwają zapisy na Rajd Rodzinny w Łęcznej

Wkrótce Rajd Rodzinny, który zakończy się plenerowym piknikiem na mecie.

Wydarzenie koncentruje się na rekreacyjnej aktywności fizycznej oraz wspólnym

spędzaniu czasu na świeżym powietrzu bez elementu rywalizacji sportowej.

Organizatorzy zaplanowali start w formule swobodnego przejazdu lub przejścia, z zachowaniem zasad bezpieczeństwa oraz oznakowania trasy. Na zakończenie rajdu uczestnicy dotrą na teren pikniku, gdzie organizatorzy przewi-

dzieli strefy odpoczynku, punkty gastronomiczne oraz przestrzeń do spędzania czasu w grupach rodzinnych.

Start: parking przy kościele św. Barbary. Meta: tereny zielone w Ciechankach Krzesimowskich przy OSP.

Dzieci otrzymają dostęp do przygotowanych atrakcji rekreacyjnych, które obejmą

aktywności ruchowe oraz animacje prowadzone na terenie wydarzenia. Organizatorzy zaplanowali również miejsca do odpoczynku dla uczestników, którzy zakończą trasę i będą chcieli skorzystać z programu towarzyszącego.

Zapisy prowadzą organizatorzy (Stowarzyszenie kolar-

skie „Light Crank Team”) do 30 maja albo do momentu wyczerpania limitu miejsc. Formularz zgłoszeniowy działa w formie elektronicznej. Organizatorzy dopuszczają udział rodzin z dziećmi, grup znajomych oraz osób indywidualnych.

Ewa Jaszczak



Zbliża się XXI Turniej Tańca Nowoczesnego o Puchar Burmistrza Łęcznej

W dniach 23-24 maja w Szkole Podstawowej nr 4 w Łęcznej odbędzie się XXI Turniej Tańca Nowoczesnego o Puchar Burmistrza Łęcznej. Organizatorzy rozpoczną wydarzenie o godzinie 9.

Za przygotowanie turnieju odpowiadają Centrum Kultury w Łęcznej oraz Gmina Łęczna.

Turniej należy do największych wydarzeń tanecznych w województwie lubelskim. Co roku przyciąga zespoły, solistów i duety reprezentujące szkoły tańca, domy kultury oraz placówki edukacyjne z całego regionu. Organizatorzy przewidują udział około tysiąca

tancerzy w różnych kategoriach wiekowych – od dzieci po dorosłych uczestników.

Pomysłodawczynią wydarzenia pozostaje Aleksandra Murat-Bochen, instruktor tańca i dyrektor Centrum Kultury w Łęcznej. Turniej od ponad dwudziestu lat zajmuje stałe miejsce w kalendarzu imprez tanecznych Lubelszczyzny. Podczas poprzednich edycji uczestnicy prezentowali choreografię w stylach hip-hop, street dance, freestyle oraz innych odmianach tańca nowoczesnego. Jury ocenia technikę wykonania, synchronizację, choreografię oraz interpretację muzyczną.

Organizatorzy wydłużyli tegoroczną edycję do dwóch dni ze względu na dużą liczbę zgło-

szeń. Turniej skierowano głównie do formacji amatorskich na poziomie początkującym i średniozaawansowanym. W rywalizacji regularnie uczestniczą grupy z Lublina, Świdnika, Krasnegostawu, Parczewa, Piask, Milejowa oraz innych miejscowości województwa lubelskiego.

XX edycja turnieju zgromadziła blisko dwa tysiące tancerzy reprezentujących ponad sto formacji z różnych części kraju. Program obejmował prezentacje solowe, duety oraz występy grupowe w podziale na style taneczne i kategorie wiekowe. Organizatorzy zakończyli wydarzenie wręczeniem nagród i Pucharu Burmistrza Łęcznej.

Ewa Jaszczak

Jaszczowianki na podium w Okopach



Zespół Śpiewaczy Jaszczowianki wywalczył drugie miejsce podczas piętnastej edycji Festiwalu Piosenki Strażackiej. Muzyczne wydarzenie, które zorganizowano w miejscowości Okopy na terenie gminy Dorohusk, przyciągnęło blisko dwudziestu wykonawców z całego regionu, łącząc na jednej scenie różne pokolenia pasjonatów muzyki i tradycji.

9 maja odbył się XV Festiwal Piosenki Strażackiej w Okopach.

W tym niezwykle zróżnicowanym gronie znakomicie zapre-

zentowały się artystki z powiatu łączyńskiego.

Po wysłuchaniu wszystkich prezentacji jury postanowiło przyznać prestiżowe 2 miejsce

Zespołowi Śpiewaczemu Jaszczowianki.

Sukces ten jest efektem ciężkiej pracy, regularnych prób oraz ogromnej pasji członkini zespołu, którego działalność aktywnie wspiera Gminny Ośrodek Kultury w Milejowie. Gratulujemy Jaszczowiankom wspaniałego wyniku i życzymy wielu kolejnych udanych występów na scenach całego województwa.

Grzegorz Kuczyński

CO, GDZIE, KIEDY?

MAJ
21
CZWARTEK

21 maja, czwartek - Wernisaż wystawy zbiorowej MŁODZIEŻ MALUJE 2025/2026, Centrum Kultury w Łęcznej, godz. 18

MAJ
22
PIĄTEK

22 maja, piątek - Dzień Matki w Gminnym Ośrodku Kultury w Milejowie, godz. 17

MAJ
23
SOBOTA

23 maja, sobota - 77. Rocznicą śmierci kpt. Zdzisława Brońskiego ps. „Uskok” Piknik historyczny, kościół w Kijanach, godz. 11

MAJ
24
NIEDZIELA

24 maja, niedziela - Wiosenne rozbieganie, Gminne Centrum Sportu i Rekreacji w Cycowie, godz. 13

Szydełkowe pasje mieszkańców Cycowa



W Gminnym Ośrodku Kultury w Cycowie odbyły się kolejne warsztaty z szydełkowania. Spotkanie obfitowało w kreatywność, a uczestnicy tworzyli piękne rękodzieło w doskonałej atmosferze, łącząc przyjemne z pożytecznym. Podczas zajęć instruktorzy oraz pasjonaci tej tradycyjnej techniki dzielili się swoją wiedzą, pomagając stawiać pierwsze kroki nowicjusom i doskonalić warsztat zaawansowanym. W powietrzu unosił się duch twórczej pracy, gdy spod

winnych rąk, dosłownie oczko po oczku, wyłaniały się unikalne i kolorowe prace. Własnoręcznie wykonane przedmioty mają szczególną wartość, stanowiąc niepowtarzalną przeciwwagę dla masowej produkcji.

Dla wielu osób jest to także doskonała forma relaksu, pozwalająca oderwać się od codziennych trosk i rozwinąć manualne zdolności w przyjaznej, sąsiedzkiej atmosferze.

Grzegorz Kuczyński

Nowoczesność w folii pod Starostwem Powiatowym

Urzędomat w Łęcznej zafoliowany po premierze

Władze powiatu łęczyńskiego z wielką pompą zaprezentowały w mediach społecznościowych nowe urządzenie, które ma zrewolucjonizować załatwianie spraw urzędowych. Zielona maszyna przypominająca popularne automaty paczkowe stanęła przy Alei Jana Pawła II 95A i ma służyć do bezkolejkowego odbioru m.in. dokumentów komunikacyjnych. Sęk w tym, że tuż po nagraniu promocyjnego materiału wideo, sprzęt został... szczelnie owinięty folią. Mieszkańcy na urzędową rewolucję muszą jeszcze chwilę poczekać, bo na razie urzędnicy uczą się jego obsługi.

W opublikowanym w piątek materiale wideo Starostwo Powiatowe w Łęcznej pochwaliło się nowoczesnym rozwiązaniem, które ma ułatwić życie lokalnym kierowcom. Procedura na filmie wygląda niezwykle prosto i zachęcająco. Po zakupie pojazdu i złożeniu

dokumentów w Wydziale Komunikacji wystarczy zaznaczyć opcję odbioru w urzędomacie. Gdy dowód rejestracyjny jest gotowy, interesant otrzymuje powiadomienie na telefon komórkowy i odbiera go w dowolnym, wygodnym dla siebie momencie. To krok w stronę nowoczesnej e-administracji, która pozwala zaoszczędzić czas i unikać stania w korkach przy kolejkach.

Premiera była, ale maszyna jeszcze poczeka

Niestety, rzeczywistość szybko zweryfikowała urzędowy entuzjazm, a cała akcja promocyjna zaliczyła widowski falstart. Czujni mieszkańcy Łęcznej, którzy w weekend wybrali się w okolice gmachu starostwa, przecierali oczy ze zdumienia. Nowiutki, zielony urzędomat z dumnym herbem powiatu, zamiast kusić nowoczesnym ekranem dotykowym, stał szczelnie owinięty folią stretch. Jeden z internautów nie wytrzymał i zapytał wprost pod filmem, dlaczego sprzęt zaprezentowany w takim rozmachu jest teraz niedostępny i od kiedy realnie będzie można z niego korzystać.

Na reakcję drugiej strony nie trzeba było długo czekać. Starosta łęczyński Łukasz Reszka



Władze powiatu łęczyńskiego z wielką pompą zaprezentowały w mediach społecznościowych nowe urządzenie, które ma zrewolucjonizować załatwianie spraw urzędowych. Sęk w tym, że tuż po nagraniu promocyjnego materiału wideo, sprzęt został... szczelnie owinięty folią

odpowiedział w mediach społecznościowych z rozbijającą szczerością, tłumacząc, że urzędomat został zafoliowany na weekend, aby nikogo nie kusić. Samorządowiec uspokoił jednocześnie, że obecnie trwają testy oraz szkolenia pracowników, a urządzenie ruszy do pełnej pracy natychmiast po ich zakończeniu.

Choć sam pomysł postawienia takiego automatu jest bez wątpienia trafiony i wyczekiwany przez mieszkańców, to harmonogram działań marketingowych wyraźnie wy-

przedził techniczną gotowość systemów.

Pozostaje mieć nadzieję, że urzędowe testy pójdą sprawnie, a folia zniknie z urządzenia szybciej, niż opadną pełne rozbawienia komentarze mieszkańców. Do tego czasu kierowcom z Łęcznej musi wystarczyć świadomość, że obiecana nowoczesność jest już na wyciągnięcie ręki, choć na razie bezpieczniej na nią tylko popatrzeć przez folię ochronną.

Grzegorz Kuczyński

Blisko 1,7 miliona złotych na aktywizację mieszkańców powiatu

Powiat łęczyński zyskał środki finansowe, które zostaną przeznaczone na wsparcie osób poszukujących zatrudnienia.

Dzięki unijnemu dofinansowaniu niemal sto osób z naszego regionu otrzyma szansę na podniesienie kwalifikacji, odbycie staży czy nawet założenie własnego biznesu. Umowy na realizację projektu zostały już oficjalnie przekazane w Lublinie. W oficjalnym przekazaniu dokumentów wzięli udział przedstawiciele władz naszego regionu, w tym starosta łęczyński Łukasz Reszka, wicestarosta Szymon Czech oraz dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Łęcznej Monika Mikołajewska. Stronę samorządu województwa reprezentowali marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski oraz dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie Tomasz Pitucha.

Pozyskane fundusze pozwolą na wdrożenie kompleksowego programu wsparcia, którego całkowita wartość wynosi dokładnie 1 683 332,83 zł. Głównym źródłem finansowania tej inicjatywy jest Unia Euro-

pejska, która przekazała dofinansowanie w kwocie 1 430 832,91 zł. Całe przedsięwzięcie będzie realizowane w okresie od 1 kwietnia br. do 30 czerwca 2027.

Głównym założeniem projektu jest realna pomoc osobom, które z różnych przyczyn pozostają bez zatrudnienia i znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej oraz zawodowej. Z programu skorzysta bezpośrednio 91 bezrobotnych oraz poszukujących pracy mieszkańców powiatu łęczyńskiego.

Bezrobotni będą mogli wziąć udział w specjalistycznych szkoleniach umożliwiających podnoszenie kwalifikacji lub całkowite przekwalifikowanie zawodowe. Przewidziano także organizację staży zawodowych, które ułatwią zdobycie cennego doświadczenia bezpośrednio u pracodawców. Część środków zostanie przeznaczona na bezzwrotne dotacje na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Z kolei lokalni pracodawcy będą mogli ubiegać się o fundusze na doposażenie stanowisk pracy.

Grzegorz Kuczyński

Wielkie zmiany w zielonym sercu miasta

Unijne miliony odmieniają park Podzamcze

Park Podzamcze w Łęcznej przechodzi gruntowną metamorfozę dzięki pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych. Na terenie tego popularnego obszaru rekreacyjnego trwają zaawansowane prace budowlane, które osobiście wizytowała Marta Wcisło, reprezentująca nasz region w Parlamencie Europejskim, w towarzystwie władz miejskich. Powstające mosty, przystanie kajakowe oraz nowe alejki i bulwary sprawią, że kompleks stanie się nowoczesną i ekologiczną wizytówką całego powiatu.

Miejski park to dla lokalnej społeczności przestrzeń o fundamentalnym znaczeniu. Zapewnia mieszkańcom miejsce



Aby osobiście ocenić postępy tych skomplikowanych prac inżynierskich, na miejsce inwestycji przybyła europosłanka Marta Wcisło. W inspekcji terenu towarzyszyli jej burmistrz Łęcznej Leszek Włodarski oraz zastępca burmistrza Bartłomiej Zwolakiewicz

do odpoczynku od codziennego zgiełku, sprzyja aktywności fizycznej na świeżym powietrzu oraz odgrywa kluczową rolę w ochronie miejskiej bioróżnorodności. Rewitalizacja tak dużego kompleksu jak Podzamcze

to bezpośrednia odpowiedź na potrzeby współczesnych miast, które starają się łączyć rozwój infrastruktury z dbałością o środowisko naturalne. Aby osobiście ocenić postępy tych skomplikowanych prac inżynierskich,

na miejsce inwestycji przybyła europosłanka Marta Wcisło. W inspekcji terenu towarzyszyli jej burmistrz Łęcznej Leszek Włodarski oraz zastępca burmistrza Bartłomiej Zwolakiewicz.

Samo zadanie obejmuje bardzo szeroki zakres robót, które diametralnie zmienią oblicze tej części Łęcznej. Wśród najważniejszych elementów budowlanych w parku wymienić trzeba dwa zupełnie nowe mosty, które powstaną nad rzekami Świnka i Wieprz. Dla miłośników aktywnego wypoczynku nie lada gratką będą nowoczesne przystanki kajakowe, ułatwiające organizację spływów. Z myślą o komforcie spacerowiczów projektanci zaplanowali też nowe, wygodne zejście do parku bezpośrednio od strony Starego Miasta, a także sieć bulwarów oraz utwardzonych alejek. Całość zostanie wyposażona w energooszczędne oświetlenie, co znacząco podniesie poziom bezpieczeństwa po zmroku.

Tak kosztowna inwestycja nie byłaby możliwa do udźwignięcia dla budżetu gminy, gdyby nie potężne wsparcie, jakie gwarantuje Unia Europejska.

Obecne działania opierają się na jednoczesnej realizacji dwóch niezależnych programów. Pierwszy z nich nosi nazwę „Wdrożenie elementów zielonej sieci dla Miasta Łęczna”. Ten etap zyskał dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027, gdzie wspólnota europejska pokrywa aż 81,47 proc. kosztów kwalifikowalnych. Równoległe na tym samym terenie urzędnicy wdrażają drugi projekt zatytułowany „Współpraca korzystna dla klimatu – rozwój zielonej infrastruktury w Łęcznej i w Kowlu”. Ma on charakter międzynarodowy i jest współfinansowany ze środków unijnych w ramach Programu Interreg NEXT Polska – Ukraina 2021-2027. W tym przypadku poziom wsparcia z Brukseli jest jeszcze wyższy i wynosi 88,21 proc. całej wartości inwestycji.

Grzegorz Kuczyński

R E K L A M A

Generali, z myślą
o Rolnikach

ŚPIJ SPOKOJNIE, GDY UPRAWY BUDZĄ SIĘ DO ŻYCIA

Nie obawiaj się czarnych chmur –
wybierz ubezpieczenie upraw Generali
z dopłatą z budżetu państwa.

Niniejszy materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Szczegółowe warunki ubezpieczenia, w tym ograniczenia i wyłączenia odpowiedzialności z nimi związane, jak również informacje na temat zasad działania produktu określone są w obowiązujących Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Upraw Rolnych oraz Klauzul Szczególnych, przekazywanych klientowi przed zawarciem Umowy ubezpieczenia, dostępnych na stronie generali.pl, u poszczególnych dystrybutorów lub w siedzibie Generali Towarzystwa Ubezpieczeń Spółka Akcyjna przy ul. Senatorskiej 18, 00-082 Warszawa.



Mieszkańcy i radni podjęli kluczową decyzję

Milejów na drodze do miejskości

Milejów intensywnie przygotowuje się do historycznej zmiany, która uczyniłaby go drugim po Łęcznej miastem w powiecie. W tej sprawie przeprowadzono już szerokie konsultacje społeczne, a pod koniec marca radni podjęli stosowną uchwałę. Obecnie losy wniosku spoczywają w rękach wojewody lubelskiego oraz Rady Ministrów.

Warto zaznaczyć, że obecne działania to starannie przygotowana druga próba samorządu. Pierwsze starania o status miasta zakończyły się niepowodzeniem ze względu na błędy formalne i nazewnicze. Aby uniknąć powtórki z przeszłości, gmina najpierw przeprowadziła operację uporządkowania nazewnictwa: zlikwidowano dualizm „Milejów-Osada” i „Milejów”, ujednolicając nazwę miejscowości na „Milejów”. Ten niezbędny krok „wyczyścił” pole do ponownego, tym razem rzetelnego wszczęcia procedury miejskiej.

Gorąca debata na sesji rady gminy

„Wspólnota Łęczyńska” postanowiła wrócić do wydarzeń z nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Milejów sprzed kilku tygodni. To właśnie wtedy radni decydowali, czy zgodnie z wolą części mieszkańców wyrażoną w konsultacjach, chcą, aby Milejów stał się miastem, czy też pozostał wsią. W trakcie obrad radni zgodzili się na odczytanie oświadczenia mieszkanki, Anny Panasiuk. Jej głos był pełen sceptycyzmu wobec tempa narzucanych zmian:

- Występuję tu dzisiaj jako mieszkanka naszej gminy, która podobnie jak wielu moich sąsiadów z niepokojem patrzy na tempo i sposób, w jaki próbuje się zmienić status Milejowa z wiejskiego na miejski. Na samym początku chcę państwu, drodzy radni, serdecznie podziękować za waszą niedawną decyzję w sprawie funduszu sołeckiego. Pokazaliście wtedy, że potraficie słuchać mieszkańców, a górę wziął zdrowy rozsądek. Udowodniliście, że mandat zaufania, który powierzyliśmy wam w wyborach, traktujecie poważnie. Dziś stajecie przed kolejną historyczną decyzją – decyzją na pokolenia. I z tego miejsca apeluję do Państwa o dokładnie

taki sam rozsądek i rozwagę. Anna Panasiuk zwróciła uwagę na twarde dane z konsultacji: na blisko siedem tysięcy uprawnionych mieszkańców, w głosowaniu wzięło udział zaledwie 13,93 proc. osób. Za miastem opowiedziało się 532 osoby.

- Szanowni radni, to nie jest głos poparcia. To jest albo ogromna obojętność, albo cichy sprzeciw wobec rewolucji, której mieszkańcy po prostu nie chcą i nie potrzebują. Idea samorządności polega na tym, że władza realizuje wolę większości. Podejmowanie tak fundamentalnej decyzji przy braku realnego zaangażowania społeczności stoi w sprzeczności z tą ideą. Nie mamy mandatu społecznego na taką zmianę – argumentowała mieszkanka, apelując o głosowanie przeciw uchwale.

Polemika i argumenty za zmianą

Na te słowa zareagował przewodniczący Rady, Marek Stańczak. Stwierdził on, że skoro frekwencja rzędu 2-3 procent wystarcza do przegłosowania funduszu sołeckiego, to wynik uzyskany w konsultacjach miejskich jest tym bardziej wiążący i prawidłowy. - Uważam, że pewni ludzie są przeciw uchwale wyłącznie dlatego, że procedo-

wał ją wójt Tomasz Suruś. I robią to być może pod nową władzę, która miałaby przyjść w przyszłości i wtedy uczynić Milejów miastem. Pani Aniu, niech mi pani poda choć jeden racjonalny argument przeciwko miastu. Żadnego pani nie wymieniła, poza tym, że to inicjatywa wójta – mówił przewodniczący.

Riposta Anny Panasiuk była natychmiastowa: - Proszę nie kłamać! Panie przewodniczący, dobrze, że wspomniał pan o frekwencji, bo wójt wielokrotnie powtarzał, że jeśli na spotkaniach sołeckich jest dziesięć procent osób, to ich decyzje powinny być odrzucone. A tutaj mamy zaledwie siedem procent poparcia w skali gminy. Nie mówmy o tych, którzy są przeciw, ale spójrzmy realnie na tych, którzy są za – to tylko 532 osoby.

Głos zabrał również radny Damian Majcher, który podkreślał, że procedura była transparentna: - Poważnie traktujemy mandat powierzony nam przez mieszkańców, dlatego odbyły się konsultacje. Nalegałem na trzy spotkania, by każdy mógł wyrobić sobie opinię. To, że mieszkańcy podeszli do tematu z marną frekwencją, nie oznacza, że konsultacje są nieważne. Bazujemy na wynikach, które mamy, i ja swojego zdania nie zmienię.

Szczegółowe wyniki konsultacji

Sekretarz gminy Milejów, Zofia Tchurzewska, pełniąc funkcję przewodniczącej komisji ds. konsultacji wyjaśniła dokładnie strukturę oddanych głosów: w skali całej gminy na 6978 uprawnionych, udział wzięło 841 osób (12,06 proc. głosów ważnych). Wyniki prezentują się następująco: głosy „za”: 532 (63,26 proc.), głosy „przeciw”: 286 (34 proc.), głosy „wstrzymuję się”: 23 (2,74 proc.). W samej miejscowości Milejów na 2438 uprawnionych zagłosowały 333 osoby (13,67 proc.): głosy „za”: 181 (54,36 proc.), głosy „przeciw”: 152 (45,64 proc.), głosy „wstrzymuję się”: 0.

Sekretarz zwróciła uwagę na dużą liczbę nieważnych ankiet (131). Wynikało to głównie z błędów mieszkańców (np. brak ujęcia w Centralnym Rejestrze Wyborców), mimo że faktycznie zamieszkują oni teren gminy. Gdyby doliczyć te głosy (wśród których 82 były „za”, a 28 „przeciw”), ogólna liczba osób biorących udział w konsultacjach wyniosłaby 972.

Sekretarz podkreśliła również aspekt prawny: - Zgodnie z podjętą wcześniej uchwałą, jesteśmy zobowiązani wystąpić z wnioskiem do wojewody. Trudno się

teraz wycofywać, bo oznaczałoby to, że radni, podejmując decyzję 29 stycznia o rozpoczęciu procedury, wprowadzili nas w błąd. Poczyniliśmy wszystkie czynności zgodnie z przepisami prawa.

Wynik głosowania

Po zakończeniu dyskusji przystąpiono do głosowania imiennego.

Radni opowiedzieli się następująco:

Zbigniew Domański: za
Karol Kłębokowski: wstrzymuję się
Marian Konowalek: za
Mirosław Maik: za
Damian Majcher: wstrzymuję się
Maria Miszczak: za
Katarzyna Mitura: wstrzymuję się
Karol Olejnik: za
Ewa Sawic: za
Marek Stańczak: za
Eryk Szabała: za

Ostatecznie dziewięć osób poparło uchwałę, a trzy wstrzymały się od głosu. Nikt nie zagłosował przeciw. Tym samym oficjalny wniosek o nadanie Milejowowi praw miejskich został skierowany do dalszego procedowania na szczeblu wojewódzkim i rządowym.

Grzegorz Kuczyński

Ogień trawił budynek usługowy przy ulicy Żabickiego

Ponad trzy godziny trwała walka z żywiołem, który wybuchł w szeregowej, drewnianej zabudowie w Łęcznej. W akcji ratowniczo-gaśniczej wzięło udział 5 zastępów straży pożarnej, policja oraz pogotowie ratunkowe. Udało się zapobiec całkowitemu zniszczeniu kompleksu, choć ogień zdołał poważnie uszkodzić dwa z trzech znajdujących się tam lokali.

We wtorek, 5 maja o godzinie 18.10 Stanowisko Kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży

Pożarnej w Łęcznej otrzymało zgłoszenie o pożarze budynku o charakterze usługowym. Ogień pojawił się w obiektach zlokalizowanych przy ulicy Kapitana Żabickiego. Sytuacja od początku wyglądała bardzo poważnie, ponieważ płomień i gęsty dym szybko objęły zwartą zabudowę szeregową. Na miejsce zdarzenia zadysonowano dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łęcznej, dwa zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej z Łęcznej i Puchaczowa oraz zastęp OSP z Kolonii Łuszczów.

Po przybyciu pierwszych wozów bojowych i przeprowadzeniu natychmiastowego rozpoznania dowódca potwierdził, że pożar rozwinął się już wewnątrz dwóch lokali. Strażacy w pełnym rynsztunku bojowym i aparatach ochrony dróg oddechowych

musieli operować na drabinach przystawionych do dachu, z którego unosiły się kłęby gęstego, toksycznego dymu. Ratownicy w pierwszej kolejności zabezpieczyli teren i odłączyli zasilanie elektryczne w całym obiekcie, aby móc bezpiecznie przystąpić do gaszenia. Samo stłumienie największych płomieni nie oznaczało jednak końca pracy.

Kolejne godziny upłynęły na żmudnym przeszukiwaniu pogorzeliiska, koniecznych pracach rozbiórkowych naruszonej konstrukcji oraz dokładnym dogaszaniu wszystkich tłących się elementów, ukrytych w stropie i ścianach budynku. Cała akcja trwała ponad trzy godziny i zaangażowała w sumie 21 ratowników.

Grzegorz Kuczyński



Strażacy w pełnym rynsztunku bojowym i aparatach ochrony dróg oddechowych musieli operować na drabinach przystawionych do dachu, z którego unosiły się kłęby gęstego, toksycznego dymu

Wielka manifestacja w Warszawie

Górnicy z Bogdanki jadą do stolicy

20 maja pracownicy Lubelskiego Węgla „Bogdanka” wezmą udział w ogólnopolskiej manifestacji „Razem dla Polski i Polaków”. Wydarzenie, które rozpocznie się o godzinie 12 na Placu Zamkowym w Warszawie, ma być wspólnym głosem sprzeciwu wobec założeń Zielonego Ładu oraz unijnej polityki klimatycznej uderzającej w stabilność krajowego przemysłu. Organizatorzy podkreślają, że nadszedł czas na realną obronę miejsc pracy oraz godności pracowników, których byt jest zagrożony przez narzucane regulacje i rosące koszty energii.



Plakat zachęcający do wyjazdu do Warszawy

Ogólnopolska mobilizacja związków zawodowych koncentruje się na kilku kluczowych postulatach, wśród których najważniejszym jest ochrona polskich miejsc pracy przed skutkami unijnego systemu ETS, czyli systemu handlu uprawnieniami do emisji. Uczestnicy manifestacji sprzeciwiają się fali zwolnień grupowych oraz postępującej likwidacji przemysłu, co w dłuższej perspektywie

może doprowadzić do zapaści gospodarczej wielu regionów. Na plakatach promujących wydarzenie pojawia się również żądanie przeprowadzenia referendum w sprawie Zielonego Ładu, ponieważ zdaniem związkowców to obywatele powinni mieć decydujący głos w kwestiach, które drastycznie podnoszą ich koszty życia.

Sytuacja w Lubelskim Węglu staje się coraz trudniejsza, a prob-

lemy branży zaczynają przypominać te, z którymi od dłuższego czasu mierzy się Śląsk.

Jarosław Niemiec, Przewodniczący Związku Zawodowego Przeróbka, wskazuje, że Bogdanka nie jest już wyjątkiem na mapie polskiego górnictwa i musi ramieć w ramie z innymi kopalniami walcząc o swoją przyszłość. Niemiec wezwał do odejścia od internetowej aktywności na rzecz

realnej obecności na ulicach, podkreślając, że bierność w obliczu nadchodzących zmian może być tragiczna w skutkach dla całego sektora. Porównuje on determinację górników do historycznych bitew o honor, zaznaczając, że wyjazd do Warszawy jest okazją do pokazania jedności wszystkich central związkowych.

Wprowadzenie restrykcyjnych norm klimatycznych budzi niepokój wśród pracowników kopalni i w całym regionie łęczyńskim, gdzie kopalnia pozostaje głównym motorem napędowym lokalnej gospodarki. Likwidacja przemysłu wydobywczego bez realnych alternatyw dla pracowników może oznaczać wzrost bezrobocia i spadek dochodów gmin. Związkowcy z Bogdanki zapewniają darmowy transport autokarowy do stolicy i zachęcają do licznej obecności, twierdząc, że jedynie masowa manifestacja w Warszawie może skłonić decydentów w sejmie i rządzie do zmiany kierunku obecnej polityki gospodarczej.

Wspólne stanowisko organizacji ze Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego oraz Lubelszczyzny ma pokazać, że polski przemysł jest zdeterminowany w walce o swoje przetrwanie.

Grzegorz Kuczyński

Likwidacja wąskich gardeł



Posel Krzysztof Bojarski spotkał się z Pawłem Woźniakiem, dyrektorem GDDKiA w sprawie drogi Łęczna - Lublin

Budowa szybkiego i alternatywnego połączenia drogowego z Łęcznej do stolicy województwa staje się priorytetem dla przyszłości powiatu.

Krzysztof Bojarski spotkał się z Pawłem Woźniakiem, dyrektorem GDDKiA oraz jego zastępcami. Głównym tematem rozmów była konieczność stworzenia alternatywnej trasy łączącej Łęczną z Lublinem. Inwestycja ta staje się absolutnie niezbędna, zwłaszcza w kontekście planowanego utworzenia strefy ekonomicznej na terenie gminy Łęczna.

Podczas spotkania dyrektorzy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przedstawili również kilka propozycji doraźnych rozwiązań, które mogłyby zostać wykonane niemal natychmiast na obecnie istniejącej trasie. Ich głównym celem jest likwidacja tak zwanych wąskich gardeł, czyli miejsc, w których ruch jest najbardziej spowolniony i tworzą się zatory. Takie punktowe interwencje mają na celu realną i szybką poprawę komfortu oraz bezpieczeństwa wszystkich kierowców korzystających z tego połączenia.

Grzegorz Kuczyński

Biznesowa integracja w Łęcznej

W minioną środę, 13 maja przedsiębiorcy z naszego regionu spotkali się na inauguracyjnym wydarzeniu nowej sieci networkingowej. O idei budowania lokalnej społeczności, wymianie doświadczeń oraz o tym, dlaczego warto wyjść z biurka i poznać sąsiada z branży, rozmawiamy z Agnieszką Witkowską, szefową Powiatowego Klubu Biznesu 314 w Łęcznej.



Klub Biznesu 314 - Łęczna

W Czym dokładnie jest Powiatowy Klub Biznesu 314 i do kogo kierujecie swoje zaproszenie?

Powiatowy Klub Biznesu 314, w skrócie PKB 314, to przede wszystkim społeczność ludzi aktywnych. Tworzymy przestrzeń dla przedsiębiorców, którzy chcą się regularnie spotykać, aby budować autentyczne relacje, wymieniać się doświadczeniami i wzajemnie wspierać w codziennych wyzwaniach. To miejsce dla właścicieli firm, menedżerów, specjalistów,

a także osób prowadzących jednoosobowe działalności gospodarcze. Nasze drzwi są otwarte dla każdego, kto stawia na rozwój i networking, czyli tworzenie wartościowej sieci kontaktów, która procentuje zarówno na rynku lokalnym, jak i ogólnopolskim.

W Za nami pierwsze spotkanie w powiecie łęczyńskim. Jakie są Pani pierwsze wrażenia? Muszę przyznać, że frekwencja i energia uczestników przerosły nasze najśmielsze oczekiwania. Gościliśmy przedstawicieli bardzo wielu branż, co przełożyło się na niezwykle

inspirującą atmosferę. Najbardziej cieszy fakt, że już podczas tego pierwszego wieczoru zaczęły się konkretne rozmowy o współpracy. Widzieliśmy, jak uczestnicy wymieniają się kontaktami i znajdują wspólne punkty zaczepienia dla przyszłych projektów. To najlepszy dowód na to, jak bardzo w naszym powiecie potrzebna była taka inicjatywa i profesjonalna przestrzeń do spotkań biznesowych.

W Jaką konkretnie rolę ma pełnić ten klub w naszym regionie?

Powiat łęczyński dynamicznie się zmienia, powstaje tu

wiele ciekawych inicjatyw, a region coraz mocniej stawia na lokalny rozwój. My widzimy w tym ogromny, wciąż niewykorzystany potencjał dla budowania silnej, zintegrowanej społeczności biznesowej. PKB 314 ma być tym brakującym ogniwem, które połączy ludzi działających zawodowo na naszym terenie. Chcemy wspierać lokalne relacje, tworzyć przestrzeń do wzajemnych rekomendacji i sprawić, by przedsiębiorcy z Łęcznej i okolic wiedzieli o swoim istnieniu i mogli sobie ufać w interesach.

W Wspomniała Pani o skali ogólnopolskiej. Jak szeroko działacie?

Nasze ambicje są duże, ponieważ docelowo w całej Polsce ma powstać 380 klubów powiatowych, co przełoży się na sieć liczącą około 15000 firm. Chcielibyśmy, aby w każdym powiecie, także łęczyńskim, na stałe współpracowała ze sobą grupa około 40 przedsiębiorców. Patrząc na liczbę w skali kraju, już teraz możemy pochwalić się sukcesami. Do PKB 314 dołączyło ponad 500 stałych klubowiczów, zorganizowaliśmy już przeszło 200 spotkań, w których łącznie wzięło udział ponad 5000 osób. W powiecie łęczyńskim jesteśmy dopiero na początku tej drogi, ale zainteresowanie po pierwszym wydarzeniu jest ogromne.

W Co poza networkingiem dzieje się podczas Waszych spotkań?

Bardzo dbamy o warstwę merytoryczną. Podczas każdego wydarzenia gościmy specjalistę lub doświadczony eksperta

z konkretnej dziedziny. Dzięki temu uczestnicy mają okazję nie tylko poznać nowych ludzi, ale też wysłuchać wartościowej prelekcji i wyjść ze spotkania z konkretną wiedzą, którą mogą od razu zastosować w swoich firmach.

W Gdzie przedsiębiorcy z naszego powiatu mogą szukać informacji o kolejnych wydarzeniach?

Wszystkie szczegóły publikujemy w mediach społecznościowych, gdzie najłatwiej nas znaleźć, wpisując nazwę klubu. Na naszej stronie internetowej dostępna jest również zakładka z harmonogramem spotkań. Informacje przekazujemy także bezpośrednio osobom, które już raz nas odwiedziły, kontaktując się telefonicznie lub mailowo. Zachęcam do śledzenia naszych profili, ponieważ regularnie informujemy o nowych terminach i możliwościach dołączenia do naszej rosnącej społeczności.

Grzegorz Kuczyński

Miliardowe straty w Grupie Azoty. Poselska kontrola w Puławach

Posłowie Prawa i Sprawiedliwości Grzegorz Woźniak i Michał Moskal przeprowadzili poselską kontrolę w Grupie Azoty. Alarmują o gigantycznych stratach spółki i milionach wydanych na usługi kancelarii prawnych.

Pod koniec kwietnia Grupa Azoty przedstawiła wyniki spółki za czwarty kwartał 2025 r.

- W IV kwartale 2025 roku Grupa Azoty wypracowała skonsolidowane przychody ze sprzedaży na poziomie 3 103 mln zł oraz wynik EBITDA w wysokości 11 mln zł, co przełożyło się na marżę EBITDA wynoszącą plus 0,4 proc. W porównaniu z 2024 rokiem skonsolidowany wynik EBITDA był wyższy o 42 mln zł, a marża EBITDA wzrosła o 1,4 punktu procentowego - czytamy w komunikacie spółki.

”



Przemysław Czarnek
- Do trzech strategicznych spółek skarbu państwa wchodzi kontrola poselskie postów Prawa i Sprawiedliwości.

Jak donosiły branżowe portale tj. wnp.pl, GA ubiegły rok zamknęła stratą netto w wysokości ponad 5,1 mld zł, wobec 1,1 mld zł straty netto rok wcześniej.

- Rok 2025 był dla Grupy Azoty czasem intensywnych wyzwań, ale i przełomowych efektów. Wyrażna poprawa rentowności oraz dodatnie wyniki operacyjne w kluczowym dla nas segmencie Agro potwierdzają, że fundamenty naszej działalności pozostają stabilne. Kamieniem milowym dla przyszłości Grupy było zawarcie umowy przedwstępnej z Orlenem w sprawie sprzedaży spółki Grupa Azoty Polyolefins. To strategiczne działanie nie

tylko pozwala na częściową redukcję zadłużenia, ale przede wszystkim zabezpiecza miejsca pracy i gwarantuje ciągłość biznesową projektu. Jesteśmy w pełni świadomi skali pozostałych wyzwań, dlatego priorytetem pozostaje dla nas finalizacja rozmów z bankami, co ostatecznie ustabilizuje pozycję Grupy na nadchodzące lata - komentował Marcin Celejewski, Prezes Zarządu Grupy Azoty i jednocześnie prezes Grupy Azoty Puławy.

Opozycja kontroluje

- Dziś do trzech strategicznych spółek skarbu państwa wchodzi kontrola poselskie po-

stów Prawa i Sprawiedliwości - poinformował poseł Przemysław Czarnek w poniedziałek 11 maja przed południem na konferencji prasowej.

Zgodnie z jego zapowiedzią kontrole miały objąć Orlen, Jastrzębską Spółkę Węglową oraz Grupę Azoty. Do tej ostatniej udał się poseł Grzegorz Woźniak i Michał Moskal.

Jak tłumaczył poseł Czarnek, opozycja zdecydowała się na przeprowadzenie kontroli tychże spółek, bo w ich ocenie z jednej strony są one odpowiedzialne również za bezpieczeństwo kraju, a z drugiej strony - przyniosły rekordowe straty w czwartym kwartale 2025 r.

W przypadku Grupy Azoty poseł informował o 4,2 mld zł straty.

- W tych trzech spółkach pojawiają się posłowie PiS pytając zarządy, gdzie są pieniądze Polek i Polaków - dodawał kandydat PiS na premiera i zwracał ponadto uwagę na rekordowy wzrost długu publicznego, złą sytuację w służbie zdrowia i niekompetencję opcji rządzącej.

- To przekłada się na życie Polaków, brakuje pieniędzy na wszystko - grzmiał Przemysław Czarnek.

Zarzucał również rządowi, że do tej pory nie zapadły żadne konkretne decyzje odnośnie pomocy dla sadowników, którzy stracili tegoroczne plony w wyniku wiosennych mrozów.

Odnosił się także do sytuacji lubelskiej „Bogdanki”, która również odnotowała straty.

- To są rzeczy, które bezpośrednio wpływają na życie Polaków, bo przecież pracownicy Bogdanki czy JSW są cały czas pod presją zwolnień i to zwolnień grupowych - dodawał.

Posłowie PiS w Grupie Azoty Puławy

Kilka godzin później posłowie Grzegorz Woźniak i Michał Moskal w mediach społecznościowych informowali o postępie kontroli w Grupie Azoty Puławy. Z przekazanych przez nich informacji wynika, że strata całej Grupy Azoty za 2025 r. wyniosła ponad 4 mld

zł, 75 mln zł miało pójść na doradztwo, co jak wyliczają stanowi wzrost tych kosztów o 1415 proc. względem 2023 r., kiedy władze sprawował PiS, a ponad 21 mln zł stanowią koszty usług kancelarii prawnych, co wg obliczeń parlamentarzystów daje wzrost o 1436 proc. względem 2023 r.

- Obietnice były piękne, ale produkcja melaminy nie wróciła, a pracę straciło od 2023 r. ponad 600 osób - to wszystko tylko w samym zakładzie w Puławach. Co więcej, zdrowe gałęzie spółki jak spółka Remzap są wyceniane i przygotowywane do sprzedaży - napisał na swoim profilu na Fb poseł Grzegorz Woźniak i dodał:

- Miliardowe straty spółek skarbu państwa, o których mówi dziś Przemysław Czarnek, dotkną nas wszystkich. To tysiące rodzin, które zostaną odarte z godności, pozbawione pracy i środków do życia, bo te mają służyć wyłącznie koleśiom Tuska.

Marta Pietróń

Azoty: Związkowcy mówią „dość”! Domagają się podwyżek

Przedstawiciele kilku organizacji związkowych, działających w Grupie Azoty Puławy, skierowali do władz spółki pismo, w którym domagają się dla pracowników podwyżek, wypłaty premii z okazji Dnia Chemika oraz nagrody jubileuszowej.

- Jeśli Grupa Azoty dysponuje niemal 100 milionami złotych na zewnętrzne doradztwo i wsparcie prawne w dobie rzekomego kryzysu, to z całą pewnością dysponuje również kapitałem na godne wynagrodzenia dla swoich własnych pracowników - podnosi związkowcy.

Porozumienie z zarządem w sprawie zaciskania pasa

Po ostatnich wyborach samorządowych powyborcza miotła zajął również do puławskich Azotów. Wkrótce okazało się, że spółka nie jest w najlepszej kondycji finansowej. W związku z trudną sytuacją finansową, czerwcu 2024 r. ówczesne nowe władze Grupy Azoty Puławy podjęły się wdrożenia programu naprawczego. Oprócz ograniczenia zbędnych wydatków, m.in. związanych z działalnością sponsoringową, jednym z elementów planu miało być czasowe zawieszenie niektórych kosztownych zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Podjęto rozmowy z przedstawicielami działających w Puławach związków zawodowych.

Ich efektem było podpisanie w październiku 2024 r. porozumienia, na mocy którego związkowcy w imieniu załogi wyrazili zgodę na czasowe zawieszenie kosztownych zapisów Za-

kładowego Układu Zbiorowego Pracy. Zgodnie z zapisami dokumentu do końca 2026 roku pracownicy zrezygnowali z nagrody na Dzień Chemika, nagród z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocnych oraz nagrody rocznej i premii. Ograniczeniu uległy również odpisy na Fundusz Świadczeń Społecznych, jubileuszówki i odprawy.

Poselskie kontrole w Spółkach Skarbu Państwa

Wokół Grupy Azoty w ubiegłym tygodniu zrobiło się głośno po tym, jak posłowie Prawa i Sprawiedliwości publicznie zapowiedzieli poselskie kontrole w strategicznych Spółkach Skarbu Państwa, w związku z zanotowanymi przez nie stratami za ubiegły rok. Wspomniane kontrole dotyczyły również Grupy Azoty. Wkrótce o wynikach kontroli w zakładach azotowych w Puławach w mediach społeczno-

ściowych informowali posłowie Grzegorz Woźniak i Michał Moskal. W poście przekazywali, że strata całej Grupy Azoty za 2025 r. wyniosła ponad 4 mld zł, 75 mln zł miało pójść na doradztwo, co jak wyliczają stanowi wzrost tych kosztów o 1415 proc. względem 2023 r., kiedy władze sprawował PiS, a ponad 21 mln zł stanowią koszty usług kancelarii prawnych, co wg obliczeń parlamentarzystów daje wzrost o 1436 proc. względem 2023 r.

Związkowcy: Na doradców kasa jest, to i na podwyżki jest

Do tych doniesień oraz informacji władz spółki na temat wyników finansowych Azotów odnieśli się również związkowcy z Puław. Reakcją na nie jest ich pismo, skierowane do Marcina Celejewskiego, prezesa Grupy Azoty oraz Grupy Azoty Puławy, w którym nawiązują do wyników spółki i domagają się syste-

mowych podwyżek dla pracowników. Związkowcy wzywają kierownictwo firmy, że to od nich - pracowników - oczekuje się zaciskania pasa - oczekuje się ratowania zakładu.

- W czasie, kiedy pracownikom odmawia się godnych warunków pracy, zarząd lekką ręką wydaje bezprecedensowe w historii spółki kwoty na zewnętrzne usługi doradcze i prawne - zwracają uwagę związkowcy i dodają:

- Restrukturyzacja i rzekome „ratowanie spółki” nie mogą polegać na bezprecedensowym drenażu kasy i transferowaniu gigantycznych środków do firm konsultingowych kosztem załogi.

Związkowcy w piśmie do prezesa stawiają tezę: „w spółce są i powinny być środki finansowe”. Dlatego domagają się podwyżek.

- Jeśli Grupa Azoty dysponuje niemal 100 milionami złotych (znaczną ich część pochodzi z Puław) na zewnętrzne doradztwo i wsparcie prawne w dobie

rzekomego kryzysu, to z całą pewnością dysponuje również kapitałem na godne wynagrodzenia dla swoich własnych pracowników. To my, a nie zewnętrzni eksperci jesteśmy fundamentem i gwarantem ciągłości operacyjnej tych zakładów - podkreślają.

Ale na tym nie poprzestają. Wnioskują również o wypłacenie pracownikom nagrody z okazji Dnia Chemika oraz nagrody jubileuszowej z okazji przypadającego w tym roku 65-lecia zakładu w Puławach. Pod pismem do władz spółki podpisali się przedstawiciele MZZPZAP Grupy Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A., Związku Zawodowego Kadra Azoty, MZZ Jedność, Międzyzakładowej Organizacji ZZiT przy Grupie Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A., OM NSZZ „Solidarności” Grupa Azoty Puławy S.A. oraz ZZPRC Z.A. „Puławy” S.A.

Marta Pietróń

Wrócili, by znów okraść i skatować 77-latkę.

Senior przeżył horror we własnym domu

POWIAT OPOLSKI:

Napastnicy z gminy Chodel (powiat opolski) mieli grozić mu nożem, a później połamać kości podczas kolejnego ataku. Senior z gminy Chodel został pobity i okradziony.

Szokujące sceny rozegrały się na terenie gminy Chodel. 31-letnia kobieta i 40-letni mężczyzna dwukrotnie napadli na samotnie mieszkającego 77-latkę. Podczas pierwszego napadu grozili seniorowi nożem i zabrali mu pieniądze. Kilka tygodni później wrócili do jego domu. Tym razem użyli przemocy, powodując u mężczyzny złamanie kości.

Do ostatniego zdarzenia doszło w nocy z 5 na 6 maja. Jak informuje policja, sprawcy weszli do domu 77-latkę i zaatakowali go, bijąc oraz wykręcając mu ręce. Według śledczych napastnicy zabrali seniorowi 300 złotych.

Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji. Funkcjonariusze z Opola Lu-



W trakcie śledztwa wyszło na jaw, że to nie był pierwszy atak na tego samego seniora. Policjanci ustalili, że już w marcu para miała wtargnąć do domu 77-latkę i sterroryzować go nożem

belskiego szybko ustalili i zatrzymali podejrzanych - 31-letnią kobietę oraz 40-letniego mężczyznę.

W trakcie śledztwa wyszło na jaw, że to nie był pierwszy atak na tego samego seniora. Policjanci ustalili, że już w marcu para miała wtargnąć do domu 77-latkę i sterroryzować go nożem.

- Weszli do jego domu i grożąc, nożem zażądali wydania

pieniędzy. Ukradli mu wówczas 1000 zł - przekazuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

- Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie zatrzymanym dwóch zarzutów rozbój na 77-latkę, działając wspólnie i w porozumieniu w tym jeden z użyciem niebezpiecznego narzędzia. 40-latek usłyszał zarzut w wa-

runkach recydywy - dodaje podkomisarz Katarzyna Bigos.

Za przestępstwo rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia grozi kara do 20 lat pozbawienia wolności.

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu obojga podejrzanych na trzy miesiące. Policja podkreśla, że sprawa ma charakter rozwojowy.

Agnieszka Gołębiowska

Groźny wypadek pod Chodlem.

Zderzenie z ciężarówką, a chwilę później kolejne

POWIAT OPOLSKI:

Chwila nieuwagi wystarczyła, by na drodze wojewódzkiej nr 747 rozegrały się isticie dramatyczne sceny. W czwartek, 14 maja przed południem w miejscowości Chodel doszło do groźnego zdarzenia z udziałem trzech pojazdów - samochodu osobowego i dwóch ciężarówek. Jedna osoba wypadła w szpitalu.



Najbardziej ucierpiała kierująca Fordem. Kobieta doznała obrażeń i została przewieziona karetką do szpitala. Kierowcy ciężarówek nie odnieśli obrażeń

Do wypadku doszło na skrzyżowaniu na jednej z najbardziej uczęszczanych tras w naszym regionie. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, 46-letnia mieszkanka powiatu kraśnickiego kierująca Fordem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu samochodowi ciężarowemu marki Man.

Siła uderzenia była tak duża, że po zderzeniu osobówka została odrzucona i uderzyła jeszcze w drugą ciężarówkę marki Volvo, która znajdowała się po przeciwnej stronie skrzyżowania. Za kierownicą Mana siedział 46-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego, natomiast Volvo prowadził 34-letni mieszkaniec powiatu opolskiego.

Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe. Widok rozbitych pojazdów i zablokowanego skrzyżowania pokazywał ogromną skalę zdarzenia.

Najbardziej ucierpiała kierująca Fordem. Kobieta doznała obrażeń i została przewieziona karetką do szpitala. Kierowcy ciężarówek nie odnieśli obrażeń.

Policjanci ustalili również, że wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

Obecnie trwa postępowanie, które ma szczegółowo wyjaśnić przebieg i wszystkie okoliczności wypadku.

To już kolejne niebezpieczne zdarzenie na tym skrzyżowaniu.

Agnieszka Gołębiowska

Ruszyły zapisy na ogólnopolskie warsztaty jazzowe w Puławach

Puławy po raz kolejny będą gościć miłośników jazzu z całej Polski. 5 lipca rusza kolejna edycja Warsztatów Jazzowych sPO-Ko Jazz - wydarzenia, które od lat przyciąga młodych muzyków chcących rozwijać swoje umiejętności pod okiem uznanych artystów i pedagogów.

Przez siedem dni - do 12 lipca - uczestnicy będą pracować nad warsztatem instrumentalnym i wokalnym, poznawać historię oraz teorię jazzu, ćwiczyć w sekcjach i zespołach combo, a także brać udział w próbach i wieczornych jam sessions. Zwieńczeniem tygodnia będzie koncert finałowy na scenie Puławskiego Ośrodka Kultury „Dom Chemika”, podczas którego warsztatuowicze zaprezentują efekty swojej pracy przed publicznością.

Dyrektorem artystycznym wydarzenia jest Wojciech Pulcyn, który wraz z gronem wybitnych

muzyków poprowadzi zajęcia dla uczestników. Wśród wykładowców znaleźli się m.in. Iza Zając i Agnieszka Wilczyńska prowadzące klasę wokalną, Bogdan Hołownia odpowiedzialny za teorię jazzu i fortepian, Kuba Stankiewicz, Artur Lesicki, Tomasz Kudyk, Adam Wendt, Tomasz Kupiec oraz Kazimierz Jonkisz. Gościem specjalnym warsztatów będzie znany trębacz Piotr Wojtasik, który poprowadzi zajęcia Master Class.

Zgłoszenia na warsztaty przyjmowane są wyłącznie za pośrednictwem formularza internetowego - dostępnego na stronie internetowej POK „Dom Chemika”. Zapisy trwają do 26 czerwca.

Koszt udziału w warsztatach w tym roku wynosi 999 zł dla instrumentalistów oraz 1249 zł dla wokalistów.

Marta Pietroni

Szokujące odkrycie! W zamrażarce tusza sarny, w domu nielegalna broń i amunicja



W domu zabezpieczono również jednostkę broni palnej oraz dwie sztuki amunicji, na które mężczyzna nie posiadał wymaganego zezwolenia

POWIAT OPOLSKI: Nielegalna broń, amunicja i tusza zwierziny łownej zabezpieczone podczas policyjnej akcji - taki finał miały działania opolskich kryminalnych wobec 66-letniego mieszkańca powiatu opolskiego. Mężczyzna usłyszał już zarzuty, a za popełnione czyny może trafić do więzienia nawet na osiem lat.

Sprawa rozpoczęła się od ustaleń funkcjonariuszy wydziału kryminalnego, którzy zdobyli informacje wskazujące, że jeden z mieszkańców powiatu mógł bezprawnie wejść w posiadanie tuszy sarny.

Policjanci postanowili sprawdzić te informacje. Gdy w czwartek, 14 maja pojawili się w miejscu zamieszkania 66-latkę, odkryli znacznie więcej, niż początkowo zakładali.

Podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych funkcjonariusze natrafili w zamrażarce na

tuszę sarny. To jednak nie był koniec zaskoczeń. W domu zabezpieczono również jednostkę broni palnej oraz dwie sztuki amunicji, na które mężczyzna nie posiadał wymaganego zezwolenia.

- 66-latek został zatrzymany, a następnie doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim, gdzie usłyszał dwa zarzuty: posiadanie broni palnej i amunicji bez wymaganego zezwolenia, jak również zarzut wejścia w bezprawne posiadanie tuszy zwierziny łownej w postaci sarny - przekazuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Po przesłuchaniu prokurator zastosował wobec mieszkańca gminy Opole Lubelskie środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Mężczyzna ma obowiązek raz w tygodniu stawiać się w opolskiej komendzie.

- Mieszkańcowi gminy Opole Lubelskie grozi do 8 lat pozbawienia wolności - dodaje podkomisarz Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

„Rozplakałam się, gdy usłyszałam, że licytację odwołano”.

To jeszcze nie koniec walki o dom dla czwórki dzieci

POWIAT OPOLSKI:

Jeszcze kilka dni temu żyli w strachu, że z dnia na dzień stracą wszystko – dom, pokoje dzieci, poczucie bezpieczeństwa i miejsce, które było dla nich całym światem. Dziś pojawiła się iskra nadziei. Licytacja komornicza domu została odwołana, ale dramat rodziny z powiatu opolskiego wciąż trwa.

Nieruchomość formalnie należy do byłego męża, ale to właśnie pani Agnieszka i dzieci ponoszą konsekwencje jego zadłużenia. Mężczyzna nie płaci alimentów, a procedury związane z uzyskaniem wsparcia z Funduszu Alimentacyjnego wciąż trwają.

– Dziś, 13 maja, dowiedziałam się, że licytacja została odwołana. Kiedy usłyszałam tę wiadomość, po prostu się rozplakałam. To dało nam chwilę oddechu i nadzieję, że może jeszcze nie wszystko stracone – mówi pani Agnieszka, mama czwórki małych dzieci.

Kobieta przyznaje, że po raz pierwszy od wielu tygodni poczuła ulgę. Przez długi czas rodzina żyła ze świadomością, że może nadejść dzień, w którym straci dach nad głową.

– Nigdy nie przypuszczałam, że będę musiała prosić obcych



Pani Agnieszka samotnie wychowuje czwórkę dzieci i przyznaje, że coraz trudniej udźwignąć jej ciężar codziennych obowiązków i problemów finansowych

ludzi o pomoc, żeby uratować dom swoich dzieci – mówi.

Jak podkreśla, odwołanie licytacji nie oznacza końca problemów. To jedynie chwilowe zatrzymanie dramatycznego sce-

nariusza. Pani Agnieszka samotnie wychowuje czwórkę dzieci i przyznaje, że coraz trudniej udźwignąć jej ciężar codziennych obowiązków i problemów finansowych.

– Zostaliśmy sami z problemem, którego sama nie jestem w stanie udźwignąć – przyznaje.

Rodzina utrzymuje się obecnie ze świadczenia 800+, zasiłku rodzicielskiego oraz doraźnej

Jak pomóc? Każdy może dołożyć swoją cegiełkę

Trwa zbiórka na rzecz pani Agnieszki i jej czwórki dzieci, które walczą o zachowanie domu i poczucia bezpieczeństwa.

- Aktualny stan zbiórki: 4 492 zł z 160 000 zł
- Gdzie wpłacić? Na portalu Siepomaga.pl
- Tytuł zbiórki: „Walka o dom dla dzieci”

Każda wpłata - nawet najmniejsza - ma znaczenie. Jeśli nie możesz pomóc finansowo, udostępniij historię dalej.

pomocy społecznej. Jak relacjonuje kobieta, sytuację dodatkowo komplikują problemy z alimentami.

– Były mąż mimo zasądzonych alimentów w wysokości 3 tysięcy złotych miesięcznie od października do dziś przekazał raz jedynie 1000 złotych – mówi.

Każdy dzień oznacza dla niej trudne decyzje i nieustanne liczenie wydatków.

– Każdą złotówkę oglądam kilka razy, zastanawiając się, czy wystarczy na jedzenie, rachunki i potrzeby dzieci – opowiada.

Mimo dramatycznej sytuacji kobieta nie poddaje się. Jak mówi, codziennie szuka pomo-

cy, kontaktuje się z instytucjami i próbuje zrobić wszystko, by uratować rodzinny dom.

Najtrudniejsze są jednak emocje najmłodszych.

– Najbardziej boli mnie strach w oczach dzieci. One nie rozumieją długów, komornika ani licytacji. Wiedzą tylko, że mama jest smutna i że mogą stracić miejsce, które nazywają domem – mówi.

To właśnie ta świadomość nie pozwala jej się poddać. Pani Agnieszka podkreśla, że dziś walczy nie tylko o budynek, ale przede wszystkim o poczucie bezpieczeństwa swoich dzieci i normalne życie.

Choć publiczna licytacja została wstrzymana, walka rodziny nadal trwa. Kobieta nie ukrywa, że bez pomocy ludzi o dobrych sercach może nie być w stanie samodzielnie wyjść z kryzysu.

– Dlatego z całego serca proszę o pomoc. Każda wpłata, nawet najmniejsza, przybliży nas do tego, by moje dzieci mogły nadal zasypiać we własnych łóżkach i czuć się bezpiecznie. Jeśli ktoś nie może pomóc finansowo – proszę chociaż o udostępnienie naszej historii – apeluję.

Na koniec dodaje słowa, które najlepiej oddają sytuację całej rodziny:

– Dla wielu to może być tylko chwila, jedno udostępnienie lub niewielka pomoc. Dla mnie i moich dzieci to walka o nasz dom i normalne życie.

Agnieszka Gołębiowska

Kierowca Audi zmarł po potężnym zderzeniu z busem. Do szpitali trafiło 20 osób

Tragedia na trasie do Opola Lubelskiego

Dramatyczne sceny rozegrały się na trasie, którą każdego dnia pokonują mieszkańcy jadący m.in. w kierunku Opola Lubelskiego. W poniedziałkowe popołudnie (11 maja) w Konopnicy doszło do tragicznego wypadku z udziałem pasażerskiego busa kursującego na trasie Lublin - Opole Lubelskie oraz samochodu osobowego marki Audi. Bilans jest tragiczny - jedna osoba zginęła, a aż 20 trafiło do szpitali.



Bilans jest tragiczny - jedna osoba zginęła, a aż 20 trafiło do szpitali

Do zdarzenia doszło około godziny 14.15 na starej drodze Lublin-Bełżyce.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że doszło do czołowego zderzenia pasażerskiego Mer-

cedesa z samochodem marki Audi. Siła uderzenia była ogromna. Rozbite pojazdy zablokowały drogę, a na miejscu rozpoczęła się dramatyczna walka o życie i zdrowie

poszkodowanych.

Do szpitali przewieziono 20 osób, głównie pasażerów busa jadącego z Lublina w kierunku Opola Lubelskiego. Wśród poszkodowanych

znajdowało się również pięcioro dzieci. Sześć osób pozostało na obserwacji.

Najtragiczniejsze informacje dotyczyły kierowcy Audi. 71-letni mężczyzna w ciężkim stanie został przetransportowany do szpitala. Niestety, mimo wysiłków lekarzy, jego życia nie udało się uratować.

- Ciało mężczyzny zostało zabezpieczone na sekcję zwłok - przekazuje podinspektor Kamil Gołębiowski. - 27-letni kierujący busem marki Mercedes był trzeźwy. Na miejscu pracowali policjanci oraz biegły. Funkcjonariusze wykonali oględziny, zabezpieczyli ślady oraz ustalali świadków zdarze-

nia. Dokładne okoliczności i przyczyny tego tragicznego wypadku będą wyjaśniane w prowadzonym postępowaniu. Czynności prowadzone są w kierunku sprowadzenia katastrofy w ruchu drogowym - dodaje.

Według nieoficjalnych informacji jeden z pojazdów miał nagle zjechać na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do czołówki. Śledczy podkreślają jednak, że dokładne okoliczności tragedii są nadal wyjaśniane.

Postępowanie prowadzone jest w kierunku sprowadzenia katastrofy w ruchu drogowym.

Agnieszka Gołębiowska

Wojewoda stanął po stronie wójta.

Koniec mocarstwowych zapędów władz Puław?

Wojewoda Lubelski zaopiniował negatywnie wniosek władz Puław o zmianę granic miasta. Zgodnie z założeniem puławskiego ratusza „stolica” powiatu miałyby powiększyć się, przejmując ponad 1000 ha od sąsiedniej gminy Puławy.

Puławy chcą się powiększyć kosztem sąsiedniej gminy

Wszystko zaczęło się latem ubiegłego roku, kiedy prezydent Puław Paweł Maj publicznie ogłosił, że chce rozwijać miasto poprzez pozyskanie nowych terenów inwestycyjnych, poprzez przejęcie nieco ponad 1000 ha od gminy Puławy. Od początku spotkało się to ze zdecydowanym sprzeciwem tamtejszych władz i mieszkańców, którzy podnosili szczególnie argument utraconych dochodów z podatków, co z kolei realnie wpłynie na możliwości inwestycyjne gminy.

Mimo to władze Puław rozpoczęły całą procedurę. W listopadzie przeprowadziły konsultacje społeczne, w których o zdanie zapytały Puławian. Ci nie byli zbyt zainteresowani - ostatecznie w konsultacjach wzięło udział zaledwie 1,3 proc. uprawnionych. Zupełnie inaczej sprawa miała się w gminie Puławy. Tam w konsultacjach wypowiedziało się ponad 50 proc. uprawnionych, a niemal 99 proc. opowiedziało się negatywnie co do ewentualnego przejęcia terenów przez miasto Puławy.



Zadowolony z opinii wojewody w sprawie zmiany granic Puław kosztem gminy Puławy nie kryje wójt Kamil Lewandowski. - To ważny znak dla naszej lokalnej społeczności, który utwierdza nas w przekonaniu, że w tak ważnej sprawie liczy się prawda, merytoryka i społeczna sprawiedliwość - komentuje

Jesienią ubiegłego roku negatywne stanowisko co do planów prezydenta Pawła Maja wyraziła także Grupa Azoty Puławy w piśmie skierowanym do puławskiego ratusza. Spółka podnosiła m.in. obawy co do wzrostu podatków od nieruchomości czy ewentualnego zagrożenia realizacji wielomilionowej inwestycji - rafinerii metali ziem rzadkich, która miałaby powstać na terenie zakładów azotowych.

Mimo to w marcu Rada Miasta Puławy podjęła uchwałę o skierowaniu wniosku w sprawie zmiany granic Puław do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ale zanim trafi on do odpowiedniego resortu, opiniuje go wojewoda.

Wojewoda Komorski podważa argumenty prezydenta Maja

Wniosek dotyczący zmiany granic Puław poprzez przejęcie od gminy Puławy terenu o powierzchni 1069 ha wnikliwie przeanalizował Wojewoda Lubelski Krzysztof Komorski.

Swoją opinię wydał 23 kwietnia. W dziewięciostronicowym dokumencie tłumaczy swoje stanowisko, odnosząc się do argumentów władz Puław.

- W kwestii postulowanej racjonalności i spójności planowania przestrzennego zauważyć należy, iż ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Puławy dla terenu zajętego przez Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. oraz planów miejscowych dla terenów bezpośrednio przyległych do Zakładu przyjęte przez Radę Gminy Puławy, stanowią planistyczną całość. Akty planistyczne zarówno Miasta, jak i Gminy Puławy dostosowane są do potrzeb Zakładu. Nie znajduje zatem potwierdzenia teza o konieczności zmiany granic jako warunku umożliwiającego osiągnięcie spójności planistycznej - tłumaczy wojewoda Komorski i zauważa, że rozwój terenu, który chce przyłączyć miasto Puławy, a który aktualnie należy do Skarbu Państwa i jest w wieczystym użytkowaniu Grupy Azoty Puławy, zależy tylko od planów Zakładów, a nie od



Krzysztof Komorski, Wojewoda Lubelski
W analizowanym przypadku korzyści ze zmiany granicy administracyjnej osiągnęłoby wyłącznie Miasto Puławy. Sytuacja, iż jedna gmina zwiększa swój potencjał ekonomiczny kosztem drugiej, przy jej zdecydowanym sprzeciwie, nie może być odebrana pozytywnie

administracyjnej przynależności do miasta.

Wskazuje jednocześnie, że we wniosku władze Puław nie wykazały jakie zmiany zamierzają wprowadzić w aktach planowania przestrzennego oraz jakie ewentualnie inwestycje realizować - inne od tych możliwych do realizacji obecnie.

Wojewoda podważa także argument władz miasta, jakoby obszar planowany do włączenia w granice Puław, był obsługiwany przez miejskie drogi.

- Z dostępnych w serwisach informacji przestrzennej danych dotyczących układu drogowego wynika jednak, iż obsługa komunikacyjna terenów będących przedmiotem wniosku jest realizowana przez sieć dróg publicznych i wewnętrznych w przeważającej części posiadających status dróg wojewódzkich i krajowych, a ich bezpośrednia komunikacja jest realizowana poprzez drogi zakładowe będące w zarządzie i utrzymaniu GAZAP - czytamy w piśmie wojewody.

Krzysztofa Komorskiego nie przekonują również argumenty

o konieczności rozwoju Puław i ich roli miasta subregionalnego, z infrastruktury którego korzystają także mieszkańcy gmin ościennych, w tym także gminy Puławy. Wojewoda w ocenie wniosku władz Puław zwraca za to uwagę na fakt, że miasto chce przejąć od gminy najcenniejszy gospodarczo fragment jej terytorium, co wpłynie negatywnie na strukturę budżetu gminy. Podnosi również kwestię konsultacji, którymi mieszkańcy Puław niemal wcale nie byli zainteresowani, w przeciwieństwie do mieszkańców gminy Puławy, spośród których ponad połowa uprawnionych wzięła w nich udział i zdecydowanie sprzeciwiła się planom władz Puław.

- Działania związane ze zmianą granic jednostek samorządu terytorialnego powinny opierać się na współpracy i porozumieniu. Zmiany granic są wskazane, jeśli mogą przynieść korzyści obu stronom. W analizowanym przypadku korzyści ze zmiany granicy administracyjnej osiągnęłoby wyłącznie Miasto Puławy. Sytuacja, iż jedna gmina zwiększa swój potencjał ekonomiczny kosztem drugiej, przy jej zdecydowanym sprzeciwie, nie może być odebrana pozytywnie

cja, iż jedna gmina zwiększa swój potencjał ekonomiczny kosztem drugiej, przy jej zdecydowanym sprzeciwie, nie może być odebrana pozytywnie - podkreśla wojewoda lubelski i dodaje:

- Proponowana zmiana będzie stanowiła znaczącą ingerencję w sytuację gminy Puławy nie tylko w aspekcie obszarowym, ale przede wszystkim ekonomicznym.

Zadowolony z takiego obrotu sprawy nie ukrywają władze gminy Puławy.

- Jestem wdzięczny panu wojewodzie Krzysztofowi Komorskiemu za zajęte stanowisko, oraz wnikliwą i rzetelną analizę, na jakiej zostało oparte. To ważny znak dla naszej lokalnej społeczności, który utwierdza nas w przekonaniu, że w tak ważnej sprawie liczy się prawda, merytoryka i społeczna sprawiedliwość - komentuje Kamil Lewandowski, wójt gminy Puławy.

Co dalej?

Wojewoda wniosek Puław wraz ze swoją opinią jest zobowiązany przekazać do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, gdzie już trafił. Tam ponownie zostanie on zaopiniowany przez ministra, a następnie przekazany do rządu.

Ostateczną decyzję podejmuje właśnie Rada Ministrów. Decyzja zapada w formie rozporządzenia w nieprzekraczalnym terminie do 31 lipca. Jeśli wniosek Puław zostanie uwzględniony, to rozporządzenie wejdzie w życie z początkiem stycznia kolejnego roku. Tym samym zmiana granic Gminy Miasto Puławy nastąpiłaby od 1 stycznia 2027 r.

Marta Pietroni

Oszust w rękach policji. Wyłudzał kasę „na pracownika banku”

Obywatel Uzbekistanu wpadł w Warszawie. Jego ofiarą padł m.in. 74-letni mieszkaniec Puław, który przelał na konto przestępcy 38 tys. zł. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany.

Do oszustwa doszło w kwietniu w Puławach.

Przestępca zadziałał standardowo.

- Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że podejrzany działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Sprawcy kontaktowali się telefonicznie z pokrzywdzonym, podszywając się pod pracownika banku i policjanta. Wprowadzili 74-latkę w błąd co do rzekomego zagrożenia środków finansowych

i nakłonili do podjęcia działań mających „zabezpieczyć” pieniądze - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

W ten sposób mieszkaniec Puław stracił 38 tys. zł. Sprawę zgłosił na policję. Jej wyjaśnienie zajęli się policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Cyfrową Ko-

mendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz z Wydziału do Walki z Przestępczością Ekonomiczną puławskiej komendy. Dzięki podjętym przez nich działaniom wpadli na trop 25-letniego obywatela Uzbekistanu, który mógł mieć związek z przestępstwem. Udali się z mężczyzną do Warszawy.

- Podczas jego zatrzymania, funkcjonariusze znaleźli w zaj-

mowanym przez niego mieszkaniu kilkadziesiąt telefonów komórkowych różnych marek oraz kart SIM, kilkadziesiąt kart płatniczych na różne nazwiska i różnego rodzaju dokumenty. Zabezpieczyli także prawie 10 tysięcy złotych w gotówce. Zatrzymany mężczyzna trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych w komendzie w Puławach. Zgromadzony

materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie zatrzymanemu mężczyźnie zarzutów oszustwa - informuje rzeczniczka puławskiej komendy.

Na wniosek policji i prokuratury sąd zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci trzymiesięcznego aresztu.

Marta Pietroni

Wybuchy kilkaset metrów od domów. A za miedzą przecież trwa wojna...

Mieszkańcami wstrząsnęły niespodziewane eksplozje. W tle bardzo niebezpieczne odpady

Huk eksplozji w sąsiedztwie domów postawił na nogi mieszkańców kilku wsi pod Parczewem. W sytuacji, gdy nie było żadnej zapowiedzi od służb, miejscowi najpierw skojarzyli wybuchy z wojną za wschodnią granicą. Potem podejrzania padły na ujawnione niedawno w okolicy składowisko niebezpiecznych odpadów...



Służby prowadziły intensywne działania na miejscu ujawnienia składowiska właśnie w ubiegłym tygodniu. Droga w rejonie nieruchomości, na terenie której znaleziono niebezpieczne odpady, była zablokowana



Paweł Kędracki, burmistrz Parczewa
To są takie czynności, które po prostu się wykonuje i tyle, a nie wdaje w szczegóły

Nagłe wybuchy pod Parczewem

Do redakcji „Wspólnoty” w ub. tygodniu dotarły dramatyczne wręcz sygnały od mieszkańców podparczewskich miejscowości, m.in. wsi Koczerga czy Królewski Dwór.

- Byliśmy przerażeni. Nagle usłyszeliśmy głośne eksplozje, bardzo blisko naszych domów. Zupełnie nie wiemy, co się dzieje. Był ogromny stres, m.in. u kobiety w ciąży. A przecież za granicą mamy wojnę, kilka miesięcy temu niedaleko spadały wojskowe drony, myśliwce strzelały rakietami... - skarży się nam jeden z mieszkańców, chcący zachować anonimowość.

Takich sygnałów było więcej. Miejscowi powiązali potem eksplozje z nielegalnym składowiskiem odpadów, ujawnionym kilka tygodni wcześniej w garażu

przy ul. Siemieńskiej w Parczewie.

- Zidentyfikowane na miejscu substancje obejmują szerokie spektrum związków chemicznych o właściwościach: toksycznych (związki metali ciężkich), żrących (kwasy i zasady), łatwopalnych i wybuchowych (rozsączalniki organiczne), rakotwórczych, mutagennych i działających szkodliwie na rozrodczość. Nadto przy dwóch pojemnikach Straż Pożarna odnotowała podwyższone dawki promieniowania jonizującego, co świadczy, że zawierają materiał promieniotwórczy emitujący promieniowanie jonizujące - powiedział, niedługo po ujawnieniu składowiska, w rozmowie z nami Marcin Kozak z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Taki przekaz i powiązanie eksplozji z niebezpiecznymi odpadami spotęgowało obawy mieszkańców.

- Czy oni detonują te niebezpieczne, żrące, promieniotwórcze odpady w lokalnej kopalni, kilkaset metrów od naszych domów?! Czy coś takiego w ogóle można robić?! - denerwował się jeden z naszych Czytelników.

Późny apel o zachowanie spokoju

W rozmowie z dziennikarzem „Wspólnoty” oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Parczewie potwierdziła, że to policyjni saperzy detonują część odpadów, konkretnie wybuchowych, ujawnionych przy ul. Siemieńskiej w pobliskiej kopalni żwiru. Krótko skomentowała sprawę, ale gdy wysłaliśmy treść jej wypowiedzi do autoryzacji, poprosiła o przesłanie pytań. Tym razem jej odpowiedź była jeszcze bardziej lakoniczna.

- Na terenie kopalni piachu w miejscowości Królewski Dwór następuje neutralizacja materiałów wybuchowych przez wyspecjalizowane służby. Prowadzone czynności nie powodują zagrożenia dla mieszkańców okolicznych miejscowości oraz środowiska naturalnego. Apelujemy o zachowanie spokoju. W zakresie wykonywanych czynności przy ul. Siemieńskiej w Parczewie należy kontaktować się z Rzecznikiem Prokuratury Okręgowej w Lublinie - napisała mł. asp. Ewelina Semeniuk, oficer prasowy KPP w Parczewie.

Jakiego rodzaju materiały są detonowane we wskazanym miejscu? Czy eksplozje mogą zagrażać bezpieczeństwu mieszkańców okolicznych miejscowości albo środowisku (biorąc pod uwagę charakter ujawnionych odpadów w składowisku przy ul. Siemieńskiej w Parczewie)? Dlaczego nie poinformowano mieszkańców, że we wskazanym miejscu będą prowadzone czynności powodujące eksplozje? - m.in. takie pytania przesłaliśmy rzecznikowi Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Czekaemy na odpowiedź.

Komunikat bez zapowiedzi eksplozji. Burmistrz: To byłaby sytuacja całkowicie nieodpowiedzialna

Służby prowadziły intensywne działania na miejscu ujawnienia składowiska właśnie w ubiegłym tygodniu. Droga w rejonie

nieruchomości, na terenie której znaleziono niebezpieczne odpady, była zablokowana.

We wtorek, 12 maja, na stronie internetowej miasta Parczew pojawił się krótki komunikat dotyczący działań służb w związku z ujawnieniem składowiska na ul. Siemieńskiej.

- Informujemy o trwających pracach przy ulicy Siemieńskiej związanych z utylizacją odpadów potencjalnie niebezpiecznych, które mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia ludzi oraz środowiska. Pracami kieruje Prokuratura Rejonowa oraz Komenda Powiatowa Policji w Parczewie. Na miejscu swoje działania prowadzi też firma zajmująca się tego typu odpadami. W związku z prowadzonymi działaniami mogą wystąpić utrudnienia w ruchu pojazdów, które będą kierowane na objazdy. Szacujemy, że utrudnienia mogą wystąpić maksymalnie do końca tygodnia. Prosimy o zrozumienie i cierpliwość - brzmiała treść komunikatu.

Dlaczego nie było w nim zapowiedzi eksplozji?

- Jeżeli pojawiłoby się ogłoszenie, że służby będą detonować materiały w konkretnym miejscu, na oprócz osób zainteresowanych, na miejscu moglibyśmy mieć gapiów, którzy postanowiliby zobaczyć na własne oczy, jak to przebiega. To byłaby sytuacja całkowicie nieodpowiedzialna. To są takie czynności, które po prostu się wykonuje i tyle, a nie wdaje w szczegóły - mówi Paweł Kędracki, burmistrz Parczewa.

- Decyzje podejmuje prokuratura i wszystkie inne służby odpowiedzialne. Gmina Parczew podejmuje jedynie czynności wspomagające służby, dostosowujemy się do poleceń, które otrzymujemy. Wszyscy jesteśmy zaskoczeni tą sytuacją. Natomiast jeżeli oczekujemy, że opróżnienie tej nieruchomości z odpadów przebiegnie jak najsprawniej, to, jak rozumiem, policja i pirotechnicy podjęli decyzję, by realizować swoje działania w pobliżu przedmiotu kontroli, zamiast jeździć na poligon kilkadziesiąt kilometrów w jedną stronę i tracić czas. Nie ma obaw, że eksplozje mogą mieć negatywny wpływ na bezpieczeństwo i życie mieszkańców - uważa burmistrz.

Śledztwo prokuratury

Prokuratura Rejonowa w Parczewie wszczęła śledztwo w sprawie składowania w Parczewie niebezpiecznych odpadów i substancji. Grozi za to do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Na jakim etapie jest śledztwo i czy komuś postawiono zarzuty? - takie pytania też zadaliśmy rzecznikowi Prokuratury Okręgowej w Lublinie i czekamy na odpowiedź.

Wiadomo natomiast, że prokurator podjął decyzję o tymczasowym składowaniu części niebezpiecznych substancji w Zakładzie Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych w Otwocku.

Dominik Smagała

Krwawe popołudnie w Dęblinie. Ranni mężczyźni, śmigłowiec LPR i policyjna akcja. Mieszkańcy w szoku

Osiedle w Dęblinie zamieniło się w scenę dramatycznych wydarzeń. Dwóch mężczyzn z ranami ciętymi, śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego lądujący na bocznym boisku stadionu miejskiego, dziesiątki policyjnych radiowozów i przesłuchania świadków trwające do późnych godzin wieczornych. Tak wyglądał miniony czwartek.



Jeden z rannych został przetransportowany drogą lotniczą do specjalistycznej placówki medycznej. Drugiego zabrano karetka pogotowia (fot. OSP Dęblin - Masów)

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w jednym z bloków mieszkalnych w godzinach popołudniowych. Według nieoficjalnych ustaleń obrażeń doznały dwie osoby. Obaj mężczyźni mieli rany cięte, a ich stan wymagał natychmiastowej

interwencji służb ratunkowych. Na miejsce skierowano zespoły ratownictwa medycznego, policję oraz śmigłowiec LPR. Jeden z rannych został przetransportowany drogą lotniczą do specjalistycznej placówki medycznej. Drugiego zabrano karetka pogotowia.

Oficjalnych informacji o stanie zdrowia poszkodowanych nadal nie podano.

Śledczy od początku traktowali sprawę bardzo poważnie. Przez wiele godzin policjanci zabezpieczali miejsce zdarzenia i przesłuchiwali świadków. Jak wynika ze

wstępnych ustaleń, w zdarzeniu mogło zostać użyte ostre narzędzie. Co dokładnie wydarzyło się? Na razie pozostaje tajemnicą.

W tym samym czasie w innej części miasta, przy ul. Podchorążych, doszło do pożaru samochodu. Pojawiły się pytania, czy oba zdarzenia mogą mieć ze sobą związek.

Mieszkańcy Dęblina mówią o niespotykanej dotąd skali działań służb. Do miasta ściągnięto dodatkowe siły z Puław i Lublina. Radiowozy pojawiały się niemal na każdej ulicy, a obecność funkcjonariuszy budziła ogromne emocje i niepokój.

- W sprawie jest prowadzone śledztwo prokuratorskie i nie mogę udzielać informacji. Po wykonaniu czynności będę mógł więcej powiedzieć - przekazał Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Tymczasem wśród mieszkańców błyskawicznie zaczęły krążyć plotki i domysły. Ludzie łączyli różne wydarzenia, tworzyli własne wersje przebiegu zdarzeń i zastanawiali się, co naprawdę wydarzyło się tamtego popołudnia. Dęblin dawno nie przeżył tak dramatycznych chwil.

Agnieszka Praczk-Jedlińska

36-letni mieszkaniec gminy Kłoczew odnaleziony

Poszukiwania prowadzone były przez funkcjonariuszy Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Rykach. 36-latek zaginął po tym, jak 10

maja wyjechał samochodem marki Volvo V50 z miejscowości Wólka Domaszewska. Według ustaleń śledczych miał się udać do swojego miejsca zamieszka-

nia na terenie gminy Kłoczew, jednak nie wrócił do domu i nie nawiązał kontaktu z rodziną.

W trakcie działań policjanci ustalili również, że 13 maja

zaginiony mógł przebywać na terenie gminy Wojcieszków.

Przełom w sprawie nastąpił dzięki reakcji jednego z mieszkańców, który po zapoznaniu

się z opublikowanym komunikatem o zaginięciu zwrócił uwagę na pojazd, którym poruszał się mężczyzna. Informacja została przekazana

służbom i okazała się kluczowa dla ustalenia miejsca pobytu 36-latka.

mp

- Ich zachowanie było nieludzkie, bezwzględne, niewytłumaczalne - uzasadniła sędzia Barbara Markowska

Trzy dożywocia za spalenie dwóch ludzi. Sąd bez litości dla brutalnych morderców z Chełma

Takie wyroki zapadają w Polsce stosunkowo rzadko, a szczególnie wobec trzech oskarżonych w ramach jednego procesu... Lubelski sąd skazał w środę, 13 maja, trzech zabójców na dożywocie, a co więcej - zastrzegł, że o ewentualne przedterminowe zwolnienie z więzienia będą mogli ubiegać się... w okolicach 80-tki.

Pobili do nieprzytomności. A potem zrobili stos...

Przed sądem stanęło trzech mężczyzn - bracia: 39-letni Tomasz B. i 35-letni Krzysztof B. oraz ich kolega, 37-letni Piotr B. Ustaleni śledczych są następujące: pobitych do nieprzytomności 66-letniego Henryka K. i 42-letniego Sylwestra G. oprawcy ułożyli na środku pokoju.

Starszego z mężczyzn - twarzą do góry - na niego zsunęli meble i inne materiały tekstylne zebrane w mieszkaniu, a na górę - twarzą w dół - rzucili Sylwestra G. Za chwilę cały ten stos podpalił i uciekli. Zbrodnię popełniono w jednym z mieszkań w kamienicy przy ul. Narutowicza w Chełmie.

Młodsza z ofiar miała niemal całe zwęglone ciało. Starszy z pokrzywdzonych trafił do szpitala z ciężkimi obrażeniami, jednak wkrótce także zmarł w wyniku wstrząsu oparzeniowego. Jak wskazują dowody, oprawcy nie mieli żadnego motywu, między nimi a ofiarami nie było wcześniej konfliktu.

Recydywiści z Chełma

Cała trójka usłyszała zarzut zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, za co grozi od 15 lat pozbawienia wolności do dożywocia. Wszyscy oskarżeni mają różne wyroki na koncie.

Recydywiści nie przyznali się do popełnienia zarzucanego im przestępstwa i odmówili składania wyjaśnień. Fragmenty cierpień Henryka K. i Sylwestra G. zarejestrował telefonem jeden z oskarżonych.

Zbrodnia tak drastyczna, że sąd wyłączył część jawności procesu

Ich proces ruszył w październiku ub.r. przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Częściowo została wyłączona jego jawność, m.in. w kwestii odтворzenia monitoringu i zdjęć z miejsca zbrodni ze względu



Trójka oskarżonych nie została doprowadzona w środę do sądu, choć o to wnioskowała. Służbom nie udało się na czas przetranszować na ich konwoj do sądu wystarczających sił



sędziwy Barbara Markowska

Sąd Okręgowy w Lublinie

Oczywista jest w tej sytuacji trwała demoralizacja oskarżonych i bezskuteczność poprzednio stosowanych środków penalnych

na drastyczny charakter zdarzenia.

Tylko Piotr B. pokazał częściową skruchę, przeprosił bliskich ofiar, przyznał się do udziału w pobiciu pokrzywdzonych. Bracia Krzysztof B. i Tomasz B. prezentowali inną postawę. Szczególnie u tego drugiego widać było wyjątkową butę. Domagał się zwolnienia z aresztu. Grzmiał, że w tym sądzie nie może liczyć na sprawiedliwy wyrok. Śmiał się w sali rozpraw.

Będą mogli wyjść na wolność (ewentualnie) jako starcy

Wyrok został ogłoszony w środę, 13 maja. Sąd nie miał litości dla całej trójki oskarżonych. Piotr B. oraz bracia Krzysztof B. i Tomasz B. zostali skazani na dożywotnie pozbawienie wolności.

Skazani na dożywocie może ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie

po odbyciu 30 lat kary. Chyba że sąd zaostreży ten element kary. I tak było w tym przypadku. 37-letni Piotr B. będzie się mógł ubiegać o wyjście z za krat po 38 latach, 35-letni Krzysztof B. po 40 latach, a 39-letni Tomasz B. po 41 latach odsiadki.

Zachowanie oskarżonych było nieludzkie, bezwzględne, niewytłumaczalne i zabrało dwóm osobom wartość dla człowieka najważniejszą: życie - uzasadniła sędzia Barbara Markowska.

Sąd: Trwała demoralizacja oskarżonych i bezskuteczność dotychczasowych kar

Sąd uznał, że oskarżeni nie są zdolni do resocjalizacji i należy odizolować ich od społeczeństwa.

Zbrodni w niniejszej sprawie wszyscy oskarżeni dopuścili się w stosunkowo krótkim czasie po opuszczeniu zakładów karnych, gdzie odbywali poprzednie kary pozbawienia wolności. W ich postawie zaobserwować można swoistą ewolucję. W swoich przestępczych zachowaniach posuwali się coraz dalej, od przestępstw przeciwko mieniu,

przeciwko zdrowiu, przeciwko wolności seksualnej, odbywając długoterminowe kary pozbawienia wolności. Wreszcie dopuścili się zbrodni jednoczesnego zabójstwa dwóch osób. Oczywiście jest w tej sytuacji trwała demoralizacja oskarżonych i bezskuteczność poprzednio stosowanych środków penalnych - dodała sędzia.

To nie wszystko. Zabójcy zostali także zobowiązani do zapłacenia bliskim pokrzywdzonych ogromnych pieniędzy. Trzej oskarżeni mają solidarnie na rzecz pokrzywdzonych zapłacić zadośćuczynienie - po 150 tys. zł dla czterech osób.

Trójka oskarżonych nie została doprowadzona w środę do sądu, choć o to wnioskowała. Służbom nie udało się na czas przetranszować na konwoj oskarżonych do sądu wystarczających sił.

Bracia B. stwarzali problemy w konwojowaniu i potrzeba było wzmocnionej liczby policjantów. Nie było to możliwe - wyjaśniła sędzia Barbara Markowska.

Wyrok nie jest prawomocny. Strony mogą składać od niego apelacje.

Dominik Smagała

Koniec kariery funkcjonariusza z krótkim stażem?

Błyskawiczna decyzja komendanta: wydalić policjanta ze służby. Za dobijanie rannego kozła

Miał skrócić cierpienie potraconego zwierzęcia, a zamiast tego, według śledczych, policjant użył pałki i ostrego narzędzia. Zdarzenie wywołało medialną burzę. Policja szybko zakomunikowała o wydaleniu funkcjonariusza. Tymczasem policyjny związek zawodowy objął mundurowego pomocą prawną i przypomina o domniemaniu niewinności.

Sprawa, która zelektryzowała całą Polskę, rozpoczęła się 1 maja. Było około godz. 20. Na drodze krajowej nr 19 w miejscowości Halasy (powiat bialski), w rejonie budowanej trasy ekspresowej S19, doszło do zderzenia samochodu ciężarowego z samcem sarny (kozłem). Zwierzę konało w rowie. Na miejsce zadysponowano patrol z komisariatu w Międzyrzeczu Podlaskim.

Kamera na placu budowy

Interwencja trwała około godziny. Według relacji śledczych, młody stażem policjant nie podjął właściwych działań, by humanitarnie skrócić męki zwierzęcia. Zamiast użyć broni palnej, miał okładać koziołka pałką służbową, a następnie nieznanym narzędziem podciąć mu gardło, zostawiając zwierzę, by wykrwawiło się w męczarniach. Przebieg interwencji zarejestrował monitoring firmy ochroniarskiej pilnującej powstającego w pobliżu odcinka drogi ekspresowej.

To pracownik tej firmy miał złożyć zawiadomienie o nieprawidłowej interwencji funkcjonariusza do Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej 4 maja.

Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskim, prowadząca śledztwo w kierunku przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków oraz w kierunku znęcania się nad zwierzętami.

Przepisy o użyciu broni

Ustawa o ochronie zwierząt precyzuje warunki uśmiercania zwierząt w takich sytuacjach, jak ta w Halasach. Zgodnie z przepisami, uśmiercanie może odbywać się wyłącznie w sposób humanitarny, polegający na zadawaniu minimum cierpienia fizycznego i psychicznego. W przypadku konieczności bezzwłocznego zakończenia cierpienia potrzebę taką może stwierdzić m.in. funkcjonariusz policji. W razie konieczności dokonuje się tego przez zastrzelenie zwierzęcia wolno żyjącego przez osobę uprawnioną do użycia broni palnej. Policjant mógł użyć broni służbowej.

„Wszystko na barkach policjantów”

- Na kursach funkcjonariusze nie są uczeni, w jaki sposób dobijać zranione zwierzęta, gdzie celować, by zwierzę nie cierpiało, ani jak bezpiecznie strzelać na twardym, asfaltowym podłożu. Użycie ostrej amunicji w takich

warunkach grozi rykoszetem, który mógłby zranić samego policjanta lub osoby postronne. Tego wszystkiego policjanci dowiadują się najczęściej w terenie, ucząc się na własnych błędach - mówi „Wspólnocie” w nawiązaniu do zdarzenia w Halasach jeden z policjantów z pow. bialskiego, który nie chce jednak ujawniać swoich danych w artykule.

Stwierdza, że od policjanta nie wymaga się szczególnej znajomości anatomii dzikich zwierząt, więc funkcjonariusz może nie wiedzieć, w które miejsce celować, aby uśmiercić rannego zwierzę skutecznie i bez zadawania mu dodatkowego bólu.

- Zdarzenie miało miejsce wieczorem w Święto Pracy, w dodatku na drodze podlegającej Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, co oznaczało, że ściągnięcie na miejsce lekarza weterynarii graniczyło z cudem. Ciężar rozwiązania problemu spada wyłącznie na barki interwenujących policjantów - uważa mundurowy, który skontaktował się ze „Wspólnotą”.

Policja błyskawicznie rozstrzygnęła sprawę

Z informacji, które dotarły do „Wspólnoty” wynika, że oburzenie części środowiska policyjnego wywołało także tempo, w jakim przedstawiciele policji oficjalnie i kategorycznie przesądziło o winie funkcjonariusza z komisariatu w Międzyrzeczu Podlaskim.

Kilka dni po zdarzeniu Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie wydała komunikat, a jej oficer prasowy informował w mediach, że szef lubelskiego garnizonu „podjął decyzję o wydaleniu policjanta ze względu na ważny interes służby”.

W przestrzeni publicznej zaczęła funkcjonować narracja o wyrzuceniu z pracy funkcjonariusza.

Związkowcy bronią domniemania niewinności

Na te słowa ostro zareagował Związek Zawodowy Policji Solidarność Lubelska. Związkowcy zwrócili uwagę, że policjant wca-

le nie został zwolniony ze służby w podanym terminie, a komendant wojewódzki jedynie wszczął wobec niego postępowanie administracyjne zmierzające do zwolnienia.

„Obecnie Policjant został objęty pomocą prawną ze strony Związku Zawodowego Policji Solidarność w toczących się przeciwko niemu postępowaniach dyscyplinarnym i administracyjnym. Do czasu prawomocnej decyzji administracyjnej Policjant pozostaje w służbie, a do czasu prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego policjant jest niewinny” - czytamy w stanowisku związku.

Skutkiem dotychczasowych działań przełożonych było zawieszenie funkcjonariusza w obowiązkach służbowych, co automatycznie wiąże się z obniżeniem jego pensji o połowę.

Obecnie wszczęte przez prokuraturę śledztwo toczy się w sprawie, a nie przeciwko międzyreszciekmu policjantowi.

Kamil Pulik

Operacja to dla Sandry jedyna szansa, by nie skończyć na wózku

Łukowianka Sandra Mazurek od urodzenia zmagają się z mózgowym porażeniem dziecięcym. Z powodu choroby traci zdolność chodzenia, dziś porusza się o kulach i przy pomocy innych osób. Operacja oraz intensywna rehabilitacja mogą jej pomóc. Jednak pani Sandra nie jest w stanie sama pokryć kosztów leczenia - potrzebuje naszej pomocy.

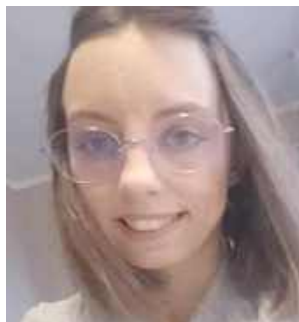
Sandra Mazurek z Łukowa ma 32 lata i od urodzenia zmagają się z mózgowym porażeniem dziecięcym. To zespół różnych objawów, u pani Sandry związanych głównie z trudnościami w poruszaniu się i zaburzeniami postawy. Przyczyną tego stanu są uszkodzenia mózgu w okresie okołoporodowym lub wczesnodziecięcym.

Mimo tych trudności, dzięki pomocy bliskich i własnej determinacji, pani Sandra skończyła studia na kierunku administracja na Uniwersytecie w Siedlcach.

Deformacje stóp

Choroba sprawia, że wielkim problemem dla pani Sandry jest samodzielne chodzenie. I o tę samodzielność Łukowianka chce zawalczyć.

Mimo kilku operacji i ciągłej rehabilitacji moje stopy z biegiem czasu uległy deformacjom, które uniemożliwiają mi samodzielne poruszanie się. Są one w ustawieniu końsko-szpotawym. Od lat poruszam



Sandra Mazurek prosi o wsparcie i dziękuje za dotychczasowe wpłaty: - Z całego serca proszę o pomoc. Chcę walczyć o jak najlepsze chodzenie, o samodzielność. Dzięki Wam mam szansę przejść przez ten trudny etap i odzyskać normalne życie - mówi

się tylko o kulach - stały się one moim nieodłącznym towarzyszem. Zwykle codzienne czynności, jak przeniesienie herbaty z kuchni do pokoju, są dla mnie ogromnym wyzwaniem - wyznaje młoda kobieta.

Pani Sandra przez całe życie ćwiczy z fizjoterapeutą. To warunek funkcjonowania w jej chorobie.

- Staram się też ćwiczyć samodzielnie, ale to nie to samo, co z pomocą fizjoterapeuty - dodaje.

Coraz trudniej

Stan zdrowia pani Sandry ostatnio się pogarsza. Kobieta staje się coraz mniej samodzielna.

- Obecnie mam wzmoczone napięcie mięśniowe, problemy z chodzeniem, trudności z utrzymaniem równowagi, obustronne ustawienie końsko-szpotaWE stóp, pogorszenie chodu. Od kilku lat poruszam się o kulach, w specjalnych ortezach na nogach. Wcześniej chodziłam bez kul. Obecnie nie jestem w sta-

Operacja to dla Sandry jedyna szansa, by nie skończyć na wózku | Pomóż |

Sandra Mazurek
Dziecięce porażenie mózgowe, niedowład spastyczny kończyn dolnych

siepomaga.pl

siepomaga.pl/sandra-mazurek

Wpłat można dokonywać na stronie Siepomaga - zbiórka Sandry Mazurek znajduje się pod linkiem: www.siepomaga.pl/sandra-mazurek

nie iść bez pomocy innej osoby. Moje stopy się deformują - opowiada pani Sandra.

Po licznych badaniach i analizie jej historii leczenia, specjaliści rozpoznali u niej poważne zaburzenie balansu mięśniowego w obrębie obu stóp. Dominującą siłą mięśni piszczelowych, a także skrócone ścięgno Achillesa powodują ucieczkę stóp do szpotowości.

Jest szansa na chodzenie!

Ostatnio pojawiła się dla pani Sandry ogromna nadzieja!

- Lekarze zaproponowali mi leczenie operacyjne, którego celem jest przywrócenie równowagi sił działających na stopę. Podczas zabiegu zostaną wydłużone: mięsień piszczelowy tylny oraz ścięgno Achillesa - bez utraty siły mięśniowej. Nastąpi

także transfer ścięgna mięśnia piszczelowego przedniego na stronę boczną, aby wzmocnić wynoszenie stopy i zapobiec jej przywodzeniu. Operacja skoryguje również palce młotkowate - wyjaśnia łukowianka.

Młoda kobieta liczy, że operacja pozwoli jej lepiej chodzić. Ma nadzieję, że bez kul. Po operacji będzie konieczna intensywna rehabilitacja.

Wysoka cena

Koszty operacji, leczenia pooperacyjnego oraz intensywnej rehabilitacji są ogromne.

W związku z tym Łukowianka zdecydowała się poprosić życzliwych ludzi o wsparcie finansowe na leczenie. Potrzebuje 75 tys. zł.

- Nie pracuję obecnie, mimo że szukałam pracy, ale nieste-

Przelew tradycyjny

Numer konta
03 2490 1028 3587 1000 0096 8271

Odbiorca: Fundacja Siepomaga
Tytułem: Darowizna

Jeśli chcesz może wpłacić tradycyjnie, przelewem

Wpłać, wysyłając SMS

Numer telefonu: **75365**
Treść SMS: **0968271**

Koszt 6,15 zł brutto (w tym VAT)

Możesz pomóc Sandrze wysyłając charytatywnego SMS-a

Przeznacz 1,5% podatku

Numer KRS: **0000396361 Fundacja Siepomaga**

Cel szczegółowy 1,5%: **0968271 Sandra**

Przeznacz Sandrze 1,5% podatku!

ty z marnym skutkiem. Jestem rencistką. Koszt operacji to dla mnie ogromna kwota. Nie jestem w stanie jej sama uzbierać. Dlatego zdecydowałam się założyć zbiórkę na portalu Siepomaga.pl - wyznaje.

Z całego serca proszę o pomoc. Chcę walczyć o jak najlepsze chodzenie, o samodzielność. Dzięki Wam mam szansę przejść przez ten trudny etap i odzyskać normalne życie. Każda złotówka zmniejsza ryzyko, że będę skazana na wózek inwalidzki. Dziękuję

ję za każdy gest wsparcia, za każdą złotówkę - apeluje 32-latką.

Jak pomóc?

Wpłat można dokonywać na stronie Siepomaga - zbiórka Sandry Mazurek znajduje się pod linkiem: www.siepomaga.pl/sandra-mazurek; można wysłać charytatywnego SMS-a, wpłacić dowolną kwotę przelewem tradycyjnym oraz przekazać pani Sandrze 1,5% podatku. Pomóżmy!

mo

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:



Goldi,
Julia Ciołek, Krzywda



Saba,
Amelia Charkiewicz, Kodeń



Gucio,
Aleksandra, Bełżyce



Forest,
Kamil Wójcik

- mailem: kontakt@24wspolnota.pl
- dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak



Witamy na świecie

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Aleksandra Goławska, Dminin
ur. 9 maja, g. 10.30, 3600 g, 56 cm
rodzice: Paulina i Rafał
rodzeństwo: Piotruś i Emilka



Liliana Jarecka, Siedlce
ur. 9 maja, g. 9.35, 2450 g, 51 cm
rodzice: Aneta i Mateusz



Nikodem Szydłowski, Wola Osowińska
ur. 9 maja, g. 12.20, 3580 g, 55 cm
rodzice: Kamila i Łukasz
siostrzyczka: Nela

Marian Bernaciak (1917-1946) - niezłomny żołnierz dwóch konspiracji - cz. VIII

Ani Niemcom, ani Sowietom się nie kłaniał

Na taki dzień w Rykach czekali prawie pięć lat. Będą go potem wspominać przez dziesięciolecia. 26 lipca 1944 do opuszczonego przez Niemców miasta paradnie w równym szyku weszło Wojsko Polskie. Na czele Oddziału Partyzanckiego OP I/15 15 Pułku Piechoty „Wilków” Armii Krajowej jechał „Orlik” Marian Bernaciak. I tylko dwa sowieckie czołgi stojące na peryferiach miasteczka wskazywały, że ta defilada to nie koniec, tylko przerwa. Krótka przerwa.

Pieczołowicie budowana przez bezpieczeństwo matnia wokół Bernaciaka ostatecznie zacięła się 24 czerwca 1946. Osaczony we wsi Piotrówek (dzisiaj gmina Trojanów w powiecie garwolińskim) ranny i bez szansy wyrwania się prześladowcom, nie dał się wziąć żywcem. Bose stopy bohatera Ciało, po przewiezieniu do Warszawy identyfikowała rodzina i podkomendni. Pan

Marian Sulej, autor biografii Bernaciaka, przytacza relację Haliny Rybakowskiej „Iskierki”, której zwłoki pokazano w Warszawie: „W wielkiej świetlicy ułożono go na deskach podwyższonych w górnej części ciała. Twarz była czysta i spokojna, wyglądał jakby spał, ręce miał ułożone wzdłuż ciała, lewa była pokrwawiona i poszarpana pociskiem dum-dum, prawa zupełnie czysta. Miał na sobie zielonkawą kurtkę o kroju wojskowym i bryczesy. Zaszokowały mnie jego bose stopy, z palcami nadgryzionymi przez szczury. Sala była wypełniona przez wysokiej rangi umundurowanych, obwieszonych orderami – mundury polskie i ruskie. Żołnierzy „Orlika” zwożono z różnych więzień i aresztów, doprowadzono też jego rodziców w celu zidentyfikowania go. Modlitwą i łzami pożegnałam swojego dowódcę...”.

Wygrali pamięć

Ciało pochowano w nieznanym miejscu na Cmentarzu Bródnowskim, w największej tajemnicy, nie sporządzając nawet oficjalnego aktu zgonu. Jednak to „Orlik” i jego bliscy wygrali walkę o pamięć. Lucjan Bernaciak, brat, przez



Komuniści mieli zwyczaj wykonywania pośmiertnych fotografii poległych w boju żołnierzy podziemia niepodległościowego. Nie inaczej było z Orlikiem

W 2006 roku prezydent Rzeczypospolitej, Lech Kaczyński, do uczestników uroczystości rocznicowych skierował pismo, w którym napisał m.in., że bohaterskie i tragiczne losy polskiego narodu odbijają się w życiu i śmierci Mariana Bernaciaka. Jego śmierć w 1946 roku, kiedy zdradzony i otoczony przez siły wojska i milicji, ciężko ranny, poległ, ma wymiar dramatycznego symbolu. Walcząc, pokazywał mieszkańcom Ziemi Ryckiej i kraju, że nie wszyscy stracili nadzieję, ginąc - że są wartości, za które warto oddać życie.

Los żołnierzy Mariana Bernaciaka był równie tragiczny, jak dzieje ich dowódcy. Wielu żołnierzy „Orlika” zginęło, wielu zostało zamęczonych i zamordowanych w ubeckich katowniach, niemal wszyscy ocaleni przeszli przez najcięższe śledztwa i więzienia. Komunistyczna propaganda chciała skazać tych samotnych bohaterów na całkowite zapomnienie.

Dzisiaj, w wolnej Polsce, mówimy, że ofiara życia majora Mariana Bernaciaka nie była daremna. On i jemu podobni bohaterowie, walczący za sprawę, wydawało się, beznadziejną, wskazywali następnym pokoleniom, że miłość Ojczyzny i umiłowanie wolności przetrwać mogą najgorszy czas. Dzięki nim wolna Rzeczpospolita mogła się odrodzić.

wiele lat znoszący prześladowania, z uporem poszukiwał informacji i podejmował próby upamiętnienia. Na rodzinnym grobowcu kazał wypisać także nazwisko, funkcję, datę śmierci Mariana. Nawet wzywany przez Służbę Bezpieczeństwa do zmiany odmówił, a bezpieka nie zdecydowała się na rozpętanie większej awantury i milcząco się pogodziła. W 2005 roku w Zalesiu, z udziałem biskupa siedleckiego i przedstawicieli władz, wystawiono pomnik z napisem: „A jeśli komu droga otwarta do nieba, tym, co służą ojczyź-

nie”. Pieśń XII Jan Kochanowski./ W HOŁDZIE URODZENEMU W ZALESIU 6 MARCA 1917 R. MJR. MARIANOWI BERNACIAKOWI „ORLIKOWI” / Obrońcy ojczyzny we wrześniu 1939 r. / Organizatorowi ZWZ-AK w podobowdzie Dęblin-Ryki / Dowódcy OPI/15 PP „Wilków” Armii Krajowej / Komendantowi zgrupowań partyzanckich WiN w inspektoracie Puławy / POLEGŁEMU W WALCE O NIEPODLEGŁĄ POLSKĘ 24 CZERWCA 1946 R. / Społeczństwo powiatu ryckiego, 26 czerwca 2005 r.”.
Zbigniew Smółko

Maria Tarnowska (1880 - 1965) - arystokratka, społeczniczka, żołnierz (cz. X)

Niezłomna hrabina z Milanowa

...Piękna to ona może nigdy nie była. Teraz twarz miała tak zniszczoną, tak porzyta od trosk, napięcia i zmartwień, że wydawała się dużo starsza, niż prawdopodobnie była. Ale ta stara twarz żyła. Promieniowała siłą, której nie można jej było pozbawić: pasją, dobrocią i wiarą (...).

Wszyscy mężczyźni jedli jej z ręki. (...) Mielśmy na końcu wrażenie, jakby to nie Polacy skapitulowali, ale my przed starą Tarnowską - zanotował niemiecki oficer, który uczestniczył w negocjacjach na temat kapitulacji Powstania Warszawskiego. Hrabina Maria Tarnowska, z domu księżniczka Czetwertyńska z Milanowa, ocalała dziesiątki tysięcy ludzi.

Mimo energicznych prób odnalezienia się w nowej rzeczywistości, m.in. osobistego prowadzenia kawiarenki wśród ruin, pewnej rezerwy finansowej w postaci ocalonych z wojny precjozów, Tarnowscy szybko zrozumieli, że nie czeka ich tu żadna dobra przyszłość. Wizyta milicji, która przyszła po Adama, ale wobec jego choroby i zdecydowanie niechętniej do jakiegokolwiek rozmowy postawy zatrzymała Marię, był wyraźnym sygnałem nastawienia nowych władz do dawnych ziemian, zwłaszcza tych cieszących się szczególnym szacunkiem społecznym.

Nie było wyjścia

Hrabina z aresztu wyszła bez większego szwanku, ale inni członkowie rodziny i wiele osób z otoczenia nie mieli tyle

szczęścia. Krewniak Konstanty Grocholski zostaje skazany na karę śmierci, wielu innych łąduje w więzieniach z długimi wyrokami dotyczącymi zarzutów o rzekomą kolaborację z Niemcami, szpiegostwa na rzecz USA i Wielkiej Brytanii, udziału w organizacjach konspiracyjnych itd. Tarnowscy otrzymują ostrzeżenia, że są następni w kolejce. Zapada decyzja o pozostaniu za granicą, najpierw w Szwajcarii a, docelowo o wyjeździe do Brazylii, gdzie od pewnego czasu mieszkał ich syn Andrzej. Dociera tam już sama - hrabia Adam, osiemdziesięcioletni i schorowany, umiera w Lozannie.

Na wygnaniu

W Rio de Janeiro udziela się w organizacjach polonijnych.

Oprócz „weteranów” z czasów przygód pana Balcera, po wojnie trafia tam być może nawet 20 tysięcy nowych emigrantów. W 1948 spada na Tarnowskich kolejne nieszczęście: w wypadku samochodowym ginie jej syn. W następnych dwóch latach spisuje, jak się wydaje z intencją „do szuflady”, fascynujące, bardzo szczegółowe pamiętniki „Przyszłość pokaże... wspomnienia”, które potem, po przetłumaczeniu z angielskiego i zaopatrzeniu w cały aparat naukowy, wyda Andrzej Żółtowski.

Do Polski wróciła w pierwszym momencie, kiedy nie oznaczało to bezpośredniego niebezpieczeństwa, w 1956 roku. Nie udzielała się publicznie, w mieszkanku na Poznańskiej w Warszawie odwiedzali ją tylko najbliżsi. Pochowana

została na Starych Powązkach, w grobowcu Uruskich.

Pamięć o hrabinie

Po wieloletnim pominięciu w ostatnich dekadach wspomniana jest w kilku wątkach. Dzięki m.in. biografii autorstwa pani Jolanty Adamskiej dobrze znamy zarówno jej działalność w Polskim Czerwonym Krzyżu, dla którego okazała się postacią niezwykle emblematiczną, jak i jej działania w czasie II wojny światowej, a powstania warszawskiego w szczególności. Jej dzieje wreszcie zostały docenione lokalnie jako istotny element tradycji rodów ziemiańskich i ich zasług dla lokalnej społeczności. W rodzinnym Milanowie została uhonorowana murałem na ścianie tamtejszej biblioteki. W 2024 pani Maria Pisarek

Zachowałam wolność i wtopiłam się w anonimowy tłum uchodźców czy emigrantów politycznych - to określenie przyjemniejsze dla ucha. Nie mam paszportu. Nigdzie nie jestem przypisana. Wszystkie moje doczesne dobra mieszczą się w walizce średniej wielkości. Koleje mojego losu nie budzą większego zainteresowania i nie są warte wzmianki - chyba że jako przykładowa opowieść dotycząca tysięcy ludzi również wyzutyk z naturalnego prawa do wolności i życia we własnym kraju - notuje Tarnowska w Brazylii.

nakręciła film dokumentalny „Szalenie odważna hrabina”, który dostępny jest w zasobach streamingowych Telewizji Polskiej.

Zbigniew Smółko
WSP

Hrabia Henryk Łubieński (1793 - 1883): kiedy rekin biznesu postanowił pójść na skróty...

Wielka finansowa afera z Lubartowem w tle

Z perspektywy niemal dwustu lat sprawa wydaje się równie niezrozumiała, jak była zapewne dla współczesnych.

Dlaczego uznany finansista, prezes największego Banku, człowiek, którego nazwisko było synonimem finansowego sukcesu, lider znakomitej rodziny nagle dokonuje prostych malwersacji, bez których i tak by sobie świetnie poradził?

Ale zanim o finansowych sztuczkach, zastawianiu Lubartowa pod nieistniejące długi, najpierw o samych „bohaterach” afery.

Łubieńscy herbu Pomian stanowili jeden z najbardziej znaczących klanów rodzinnych w Rzeczypospolitej. Maciej Łubieński prymasem był w czasach Zygmunta III, Władysław Łubieński interrexem przed wyborem Stanisława Augusta, purpurę nosiło kilku innych. Ojciec Henryka Feliks Franciszek był czynnym politykiem i działaczem społecznym czasów stanisławowskich, był też ministrem sprawiedliwości w rządzie Królestwa Warszawskiego.

Szwolęz Tomasz

Szczególną popularnością cieszył się brat Henryka, Tomasz. Może i nie tak bystry, jak starszy brat, wykazywał się nieposkromioną energią, odwagą i chęcią przygód, co pchnęło go na drogę kariery wojskowej. Razem z Wincentym Krasieńskim zakłada Towarzystwo Przyjaciół Ojczyzny,



Wiele drzwi otwierało Henrykowi Łubieńskiemu nazwisko jego brata Tomasza - napoleońskiego ułana, generała wojska powstańczego, powszechnie szanowanego patrona wielu przedsięwzięć biznesowych przed i po powstaniu listopadowego

z którego po 1807 roku znaczna liczba młodych arystokratów trafi do napoleońskiego wojska. A Łubieński oczywiście do tego, który potem okryje się największą, graniczącą z legendą, sławą: pułku szwoleżerów. Kiedy już dzielny Kozietulski poleci z konia, to właśnie szwadron Tomasza dokończy dzieła pod Somosierrą. Potem odprowadza Cesarza do Francji, wyróżnia się w pełnej zwrotów akcji i dramatycznej kampanii zakończonej bitwami pod Essling i Wagram w 1809 roku. Już wtedy od medali ma ciężkie poły mundu-

ru i surduta. A potem kolejne kilka lat znaczone nazwami bitew i kampanii: Wilno, Połock, Borysów, Berezyna, Lipsk, Hanau... Tyle że to już nie było mickiewiczowskie „grom po gromie”...

Koniec świata szwoleżerów

W 1814 składa dymisję, co budzi potem wśród niektórych towarzyszy broni niemałe kontrowersje: czyżby jeden z liderów środowiska chciał się w „ułożyć” z carem? Wielu taką drogę wybierało, z różnym skutkiem.

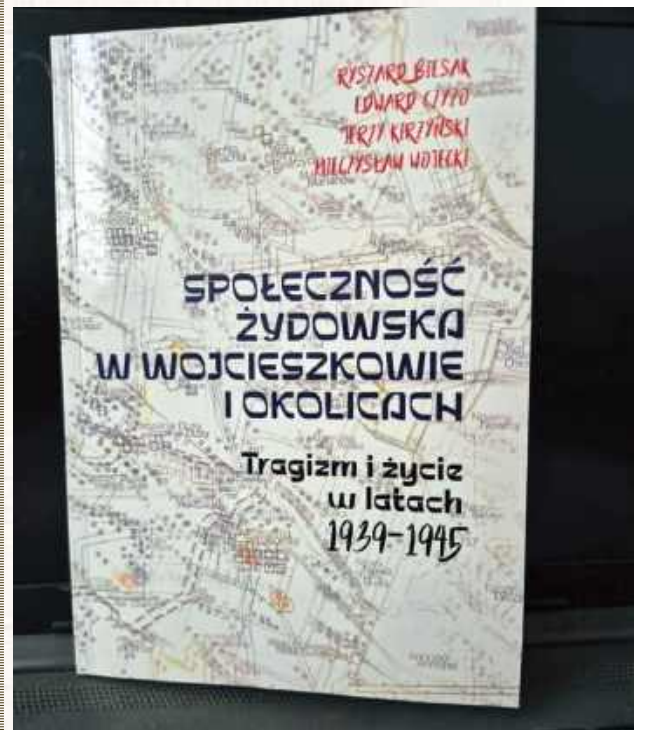
Smutny Kozietulski snuł się po Białej Księżęcej, hrabia generał Krasieński i generał Józef Zajaczek zostaną kompromitującymi sługusami... Nawet jeśli generał Tomasz o tym myślał, szczęśliwie już w 1816 roku, kompletnie nie mogąc zrozumieć nowych porządków, odszedł z armii Królestwa. Jego opinia uczciwego bohatera nie zostaje podkopana przez dość dwuznaczną początkowo postawę w pierwszych dniach powstania listopadowego. Po chwili zaczyna robić to, co umie najlepiej, czyli dowodzić kawalerią. Rzetelnie zapracowuje na karę zesłania w głąb Rosji. Krótkiego wprawdzie, ale zawsze. Pozwoliło mu to zachować osobistą popularność i wiarygodność. Właśnie one okazały się istotnymi aktywami przy budowie finansowego imperium jego brata Henryka. Sam Tomasz żadną miarą nie był, delikatnie mówiąc, biznesowym samorodnym talentem, jednak jego obecność we władzach wszelkich spółek, spółczek i konsorcjów dodawała im blasku.

Mały dzielny Henryk

Z szóstki synów Feliksa Franciszka tylko najmłodszy Henryk nie służył w wojsku. Choć i on ani nie próżnował, ani nie drżał ze strachu. Już jako czternastolatek przyjmował od ojca różne misje, przed którymi dzisiejsi nastolatki by zapewne zadrżeli: w apogeum wojennej zawieruchy potrafił pojechać z pocztą dyplomatyczną do Drezna.

Zbigniew Smółko

Książka zamiast czerwonej farby na pomniku
O historii Żydów z „Małego Mazowsza”



Czwórka badaczy - regionalistów związanych z terenami wokół Kocka, Adamowa, Serokomli i Wojcieszkowa opublikowała książkę dotyczącą dziejów i zagłady miejscowej społeczności żydowskiej. Książkę pożyteczną nie tylko z punktu widzenia naukowego ale i - co w momencie jej powstawania nie było oczywiste - formacyjnego i wychowawczego.

Panom Ryszardowi Biesakowi, Edwardowi Czyżo, Jerzemu Kirzyńskiemu i Mieczysławowi Wojeckiemu zawdzięczamy cały szereg szczegółowych publikacji dotyczących dziedzictwa, historii i codzienności regionu, który określają jako „Mazowsze Małe”. Własnym sumptem i techniką wydają nieregularnie pismo „Wieści z Mazowsza Małego”, będące nieocenionym źródłem unikalnych informacji. Tym razem skoncentrowali się na dziejach miejscowej społeczności żydowskiej, zwłaszcza zaś procesowi jej zagłady w latach II wojny światowej i tuż po niej.

Nie jest to oczywiście tematyka pionierska, dość wymienić liczne prace m.in. dr. Krzysztofa Czubaszka czy artykuł francuskiego badacza Jeana-Charlesa Szurka w tomie „Dalej jest noc”. Autorzy podjęli wysiłek ponownej kwerendy archiwalnej oraz przeglądu dotychczas opublikowanych relacji i materiałów prasowych. W efekcie udało im się przedstawić funkcjonowanie społeczności żydowskiej w poszczególnych miejscowościach regionu przed wybuchem wojny, kolejne etapy prześladowań aż po ich likwidację. Tu oczywiście sporo

miejsca zajęły dzieje masowej zbrodni w Serokomli, zupełnie zapomnianej zbrodni w Wojcieszkowie czy funkcjonowanie getta w Adamowie. Osobny rozdział poświęcono działalności w tej okolicy, otoczonego ponurą sławą, 101 Batalionu Policji, którego członkowie - według określenia Christopa Browninha „Zwykli ludzie” - dokonywali egzekucji, obław i nadzorowali wywózki do obozów zagłady. Opowiedziano też, w kilku przypadkach chyba po raz pierwszy, historie zarówno ofiar, jak i osób, które próbowały nieść im pomoc (do niektórych zapewne wrócimy na naszych łamach). Książka zawiera też zestawienie zbrodni oraz żydowskich mieszkańców Serokomli i materiał fotograficzny.

Książka ukazała się w listopadzie 2025 roku nakładem Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Józefów Duży i niewiele później została nam uprzejmie przekazana przez jednego ze współautorów, pana doktora Wojeckiego. Polecamy ją z tym większą przyjemnością, że w ostatnich tygodniach o tragicznych wydarzeniach m.in. w Serokomli pisało się głównie w kontekście barbarzyńskiego obłania, ustawionego w 2023 roku, pomnika pomordowanych Żydów czerwoną farbą oraz, będących następstwem tego wyczynu, awanturach politycznych. Sygnalizowana publikacja jest przejawem cywilizacji z drugiego bieguna. Bardzo potrzebnym i dobrym przejawem. Dla spragnionych wiedzy o tym, co według postulatu wielkiego historyka Rankego „co się naprawdę wydarzyło” - czytelniczka „jazda obowiązkowa”.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Zakopiańsko - nałęczowska chata Żeromskiego

W początkach XX wieku wśród części polskiej inteligencji styl budowania domów zaobserwowany u górali podtatrzzańskich uznany został za oryginalnie i nieskażenie polski, będący wyrazem polskiego ducha narodowego. W związku z tym nawet na Lubelszczyźnie zdarzało się, że zamawiano projekty nawiązujące do tego „zakopiańszczyzny”: dwór Steckich w Łańcuchowie wzniesiony według projektu S. Witkiewicza, biblioteka pałacu w Kluczkowicach. W Nałęczowie do tego nurtu nawiązują kościołek rektoralny pw. św. Karola Boromeusza, mogący nasuwać pewne skojarzenia choćby z Jaszczurówkami oraz willa, w której mieszkał, hołdujący, takiej idei, Stefan Żeromski. Jest to niewielka, jednoizbowa chata, zaprojektowana w 1905-1906 roku przez Jana Koszycyca-Wit-



kiewicza, na kamiennej podmurówce. Budowę pisarz sfinansował z honorarium za „Popioły”. Przyjeżdżał tu latem, domek traktował jako swoją pracownię. Tu powstały z kolei „Dzieje grze-

chu”. Zachowało się oryginalne wyposażenie pracowni: meble, pamiątki osobiste, fotografie rodzinne, obrazy i rysunki znanych artystów. Za budynkiem znajduje się mauzoleum jego, przedwcze-

śnie zmarłego syna Adama. Obecnie w budynku mieści się izba pamięci poświęcona Żeromskiemu, będąca częścią Muzeum Literackiego w Nałęczowie.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Koniec marzeń o utrzymaniu. Górnik spada z Betclic 1. Ligi

Tylko zwycięstwo w sobotę w domowym starciu z Odrą dawało piłkarzom pierwszoligowego Górnika przedłużenie nadziei na utrzymanie. Zielono-czarni nie dali rady wygrać... A to oznacza spadek na trzeci poziom rozgrywkowy.

Dla „Górników” sobotnia potyczka na własnym boisku była meczem o wszystko. A to ze względu na piątkowe zwycięstwo Stali Mielec w Siedlcach z Pogonią. Chodzi bowiem o ekipę zajmującą ostatnie bezpieczne miejsce w tabeli, do której zielono-czarni tracili przed 33. kolejką trzy punkty. W efekcie tylko wygrana w starciu z Odrą Opole dawała jeszcze ekipie Jurija Szatałowa cień nadziei na utrzymanie w Betclic 1. Lidze.



Robert Skok

asystent trenera Górnika Łęczna

Obciążenie, które ciążyło z tyłu głowy

Na pewno chciałbym brać udział w tej konferencji w innych okolicznościach. To jest trudny moment, a matematyka jest dla nas nieubлагana. Jeśli chodzi o mecz z Odrą, to liczyliśmy na zdecydowanie więcej. Przede wszystkim źle weszliśmy w to spotkanie. Obciążenie, które ciążyło z tyłu głowy, było widoczne u zawodników. Może po pierwszej bramce trochę ruszyliśmy do przodu, ale to nie wystarczyło na zespół z Opola. Oczywiście gratuluję przeciwnikom wygranej. Cóż mogą powiedzieć więcej?...

Odra przyjechała do Łęcznej jako zespół, który nie jest zagrożony spadkiem, a jednocześnie nie ma też szans na włączenie się do walki o miejsce w barażach o PKO BP Ekstraklasę. Na domiar złego, zdyskwalifikowany na dwa mecze został Jurij Szatałow, więc nie mógł prowadzić swojego zespołu z ławki. To następstwo czerwonej kartki, jaką trener Górnika został ukarany w ostatnim meczu z Polonią.

W 12. minucie bliski wpisanie się na listę strzelców był Luka Guček, ale po dośrodkowaniu w pole karne obrońca Górnika oddał niecelne uderzenie. 1:0 powinno być pięć minut później, gdy zza pola karnego właściwie do pustej bramki strzelał Dawid Tkacz, po błędzie golkipera Odry. Wychowanek zielono-czarnych spudłował...

Po pierwszej połowie na prowadzeniu byli goście. W 29. minucie na listę strzelców wpisał się Michał Feliks dzie-

ki trafieniu głową, po podaniu od Krystiana Palacza. Chwilę wcześniej „Górnicy” popełnili błąd w wyprowadzaniu piłki spod własnej bramki.

Zaraz po zmianie stron okazję miał Rafał Wolsztyński, jednak strzał napastnika Górnika w nieznacznej odległości minął bramkę Odry. Próbowali też Bartosz Biedrzycki i Mateusz Hołownia. Centrostrzał jednego z nich spadł na poprzeczkę bramki gości, uderzenie tego drugiego zostało zablokowane w polu karnym opolan.

Ostatecznie gospodarze nie byli w stanie odpowiedzieć. Na dodatek w końcówce spotkania na 2:0 dla Odry podwyższył wprowadzony w drugiej połowie Szymon Mida, który uderzył precyzyjnie z pola karnego, a przed wpadnięciem do siatki piłka odbiła się jeszcze od dwóch słupków.

Górnik przegrał w sobotę z Odrą i tym samym pozabawił się już szans na utrzymanie

w Betclic 1. Lidze. Do końca sezonu pozostała jeszcze jedna kolejka.

Górnik Łęczna - Odra Opole 0:2 (0:1)

Bramka: Feliks 29', Mida 90'+1.

Górnik: Budziłek - Szabaciuk, Gucek, Hołownia, Nowogórski, Deja (49' Akhmedov), Kryeziu, Biedrzycki, Tkacz (64' Paryzek), Myszor (64' Spacil), Wolsztyński.

Odra: Wójcik - Milos (76' Kendzia), Piroch, Bałowąs, Spychała, Pochciol (58' Ramos), Tront (58' Perez), Palacz, Kobusiński (66' Mida), Sukiennicki (76' Przybyłko), Feliks.

Żółte kartki: Hołownia - Kobusiński, Palacz, Spychała.

Sędziował: Grzegorz Kawalko (Olsztyn).

Dominik Smagała

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 33. KOLEJKI

Miedź - Ruch 1:2
Chrobry - Znicz 3:2
Górnik - Odra 0:2
Grodzisk Maz. - Tychy 0:0
Pogoń - Mielec 1:3
Stal - Wieczysta 1:5
Polonia - Wisła 0:1
Bytom - Śląsk 1:3
Puszcza - ŁKS (po zamknięciu wydania)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	33	68	70-32
2	Śląsk Wrocław	33	61	69-47
3	Wieczysta Kraków	33	56	69-46
4	Chrobry Głogów	33	54	47-35
5	Ruch Chorzów	33	53	52-43
6	ŁKS Łódź	32	51	53-46
7	Polonia Warszawa	33	50	50-48
8	Miedź Legnica	33	49	50-52
9	Polonia Bytom	33	47	55-46
10	Puszcza Niepołomice	32	46	43-38
11	Odra Opole	33	44	33-38
12	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	33	44	51-54
13	Stal Rzeszów	33	42	46-57
14	Pogoń Siedlce	33	36	33-41
15	Stal Mielec	33	33	47-61
16	Górnik Łęczna	33	27	38-59
17	Znicz Pruszków	33	25	37-66
18	GKS Tychy	33	22	37-71

NASTĘPNA KOLEJKA (24.05.)

Tychy - Stal, ŁKS - Górnik (24.05., godz. 16.30), Miedź - Puszcza, Odra - Polonia, Mielec - Bytom, Śląsk - Grodzisk Maz., Wieczysta - Chrobry, Wisła - Pogoń, Znicz - Ruch

dsm

PIŁKA NOŻNA KOBIEC - ORLEN EKSTRALIGA

To jeszcze nie ten sezon. Porażka w kluczowym meczu

Piłkarki ekstrakligowego Górnika musiały uznać wyższość Czarnych. GKS przegrał w Sosnowcu w meczu drużyn ze szczytu tabeli. Rywalki są o krok od mistrzostwa.

Po zwycięstwie własnym boisku ze znajdującym się w czołówce ligi GKS-em Katowice, podopieczne trenera Piotra Mazurkiewicza jechały na teren lidera do Sosnowca z dużymi nadziejami. „Górniczki” i Czarnych przed tym starciem dzieliły jedynie trzy punkty. Wygrana mogłaby otworzyć łączniankom drogę do mistrzostwa.

Niestety dla zielono-czarnych i ich kibiców, ekipa z Górnego Śląska 10 maja odniosła wyraźne zwycięstwo - Czarni pokonali GKS 4:1. Jedynie trafienie dla łącznierek zapisała na swoim koncie Julia Piętkiewicz.

PUCHAR POLSKI DLA GKS-U KATOWICE

Siedem goli zobaczyli kibice, którzy 16 maja oglądali rozegrany w Tychach finał Orleń Pucharu Polski, gdzie rywalizowały GKS Katowice i broniące tytułu sprzed roku piłkarki Czarnych Sosnowiec. W regulaminowym czasie gry było 2:2, ale po emocjonującej dogrywce 5:2 wygrał GKS. Górnik Łęczna odpadł z turnieju w ćwierćfinale, po porażce z Lechem/UAM Poznań.

Po tej porażce Czarni odskoczyli od Górnika na dystans sześciu punktów, na dodatek na pozycję wicelidera wskoczyła Pogoń Szczecin, która ma aktualnie o jedno oczko więcej od zielono-czarnych.

W następnej kolejce to właśnie Pogoń będzie rywalem GKS-u, który być może rozstrzygnie kwestię wicemistrzostwa w sezonie 2025/2026. Potem, w ostat-



W ubiegłym tygodniu przedstawiciele GKS-u ogłosili, że od nowego sezonu w Górniku grać będzie Dominika Kopska. Jak podkreśla klub, to jedna z najlepszych napastniczek ostatnich lat w lidze. „26-letnia zawodniczka ma za sobą występy m.in. w Medyku Konin, UKS SMS Łódź oraz we francuskich klubach FC Fleury 91 i Dijon FCO. Dwukrotnie sięgała po koronę królowej strzelczyń Ekstraligi, zdobywając po 20 bramek w sezonach 2021/22 oraz 2022/23” - podaje GKS na swoim profilu. Piłkarka grała także w reprezentacji Polski

niej kolejce, łączniarki zagrają z najsłabszą w lidze Pogonią Tczew. Górnik ma dużą szansę na poprawienie wyniku z po-

przedniej kampanii, gdy zakończył ligowe zmagania na czwartej pozycji.

dsm

WYNIKI 20. KOLEJKI

Tczew - Pogoń 0:3
Czarni - Górnik 4:1
Katowice - Śląsk 2:1
Lech/UAM - Łódź 1:1
Kraków - Gdańsk 2:0
Stomilanki - Rekord 1:3

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Czarni Sosnowiec	20	50	63-15
2	Pogoń Szczecin	20	45	56-18
3	Górnik Łęczna	20	44	44-17
4	GKS Katowice	19	39	42-24
5	UKS SMS Łódź	20	29	32-30
6	Rekord Bielsko-Biała	20	28	28-31
7	Śląsk Wrocław	20	26	38-30
8	Lech/UAM Poznań	19	23	25-39
9	APLG Gdańsk	20	20	22-41
10	Uj Kraków	20	18	21-37
11	Stomilanki Olsztyn	20	10	21-64
12	Pogoń Tczew	20	6	13-59

NASTĘPNA KOLEJKA

(22-24.05.)

Tczew - Stomilanki, Rekord - Kraków, Gdańsk - Lech/UAM, Łódź - Katowice, Śląsk - Czarni, Górnik - Pogoń (23.05., g. 16)

Kapitan zostaje na pokładzie

Górnik przedłużył kontrakt z Pawłem Jaroszyńskim, kapitanem zespołu.

Jeszcze przed sobotnią porażką z Odrą, przesądzającym o zajęciu na koniec sezonu przez Górnika miejsca w strefie spadkowej Betclic 1. Ligi, poinformowano o nowej umowie Pawła Jaroszyńskiego. Przedłużono bowiem kontrakt z doświadczonym, 31-letnim defensorem. Ostatnio pełni rolę kapitana zespołu, jest to też wychowanek Górnika. Nowa umowa będzie obowiązywać do 30 czerwca 2029 roku.

- Paweł to dla mnie ucieśnienie tego, czym powinien być Górnik Łęczna. Wychowanek, który wrócił do domu, założył opaskę kapitana i każdego dnia daje z siebie wszystko - powiedział Grzegorz Szkutnik, prezes klubu, cytowany przez media Górnika.

Paweł jest synem Piotra Jaroszyńskiego - byłego kapitana zielono-czarnych. W piłkarskim CV ma włoskie Chievo Verona czy US Salernitana 1919.

dsm

WSP

Końcówka jak z marzeń. Motor pokazał charakter z Cracovią

Kiedy wydawało się, że Motor Lublin przegra z Cracovią i znajdzie się w trudnej sytuacji, pojawił się nieoczywisty bohater. Kibicom przypomnieć się mogli „Niezniszczalni” z Lublina, którzy zawsze walczą do końca.

Oba zespoły wciąż zamieszane były w walkę o utrzymanie w PKO BP Ekstraklasie, więc spodziewać się można było walki już od pierwszych minut. Co prawda Motor już na początku miał akcję zakończoną celnym strzałem Karola Czubaka, ale to przyjezdni wykazywali się większym zaangażowaniem. To przyniosło im efekt ekspresowo, bo już w dziewiątej minucie gry do siatki trafił Mateusz Klich.



Motor powalczył do końca

Były reprezentant Polski wykorzystał sporą przestrzeń przed polem karnym i technicznym strzałem wbił piłkę do siatki przy samym słupku. Goście prowadzili więc 1:0.

Po stracie bramki Motor wcale się nie poddał i to Cracovia wyglądała na zespół dużo bardziej konkretny i przede wszystkim chcący wygrać. To jednak Lublinianie stworzyli piekielnie

groźną sytuację, a w 25. minucie, kiedy to długą piłkę nad bramkarzem zagrał Mbaye Jacques Ndiaye, ale trafił w słupek i nie był w stanie postraszyć groźną dobitką. Ten moment zmienił obraz gry na kolejne minuty.

Miejscowi wreszcie zaczęli przejmować inicjatywę i grozić rywalom. Głową próbował Paweł Stolarski, przewrotną Karol Czuba, a po kontrataku znów Ndiaye.

Senegalczyk wywalczył też rzut rżny w 37. minucie gry.

Dośrodkował z kolei Bartosz Wolski, a piłka spłynęła po głowie Czubaka i wpadła do siatki. Dla snajpera było to już 18. trafienie w tym sezonie, a w meczu zrobiło się 1:1.

Do przerwy „Motorowcy” mieli jeszcze jedną świetną okazję, kiedy to po wrzutce Ndiaye piętą próbował Bradleyem van Hoeven, ale jego uderzenie okazało się zbyt lekkie dla bramkarza gości. Jeszcze w doliczonym czasie gry musiał ich jednak ratować Gasper Tratnik, który popisał się kapitalnym refleksem po strzale głową z bliskiej odległości i przeniósł piłkę nad poprzeczką. Do przerwy był więc remis.

Po zmianie stron gra była dość wyrównana, ale sytuacji nie było wiele. Wynik zmieniła dopiero ta

z 64. minuty, która przyniosła „Pansom” bramkę na 2:1. Po składnej akcji w pole karne dośrodkował Gabriel Charpentier, a strzałem głową finalizował Amir Al Ammari i pokonał Tratnika. Od tej pory Motor musiał gonić.

To jednak nie wychodziło najlepiej i przez kolejne minuty piłkarze Mateusza Stolarskiego nie kreowali sobie dobrych szans. Kilka zrywów prawą stroną zaliczył Ndiaye, a raz głową uderzał Czuba. Wkradało się też mnóstwo błędów w wyprawianiu akcji, a jeden z nich zakończył się absolutną tragedią. Prosto pod nogi rywala pod własnym polem karnym podał Herve Matthis, a to wykorzystał Charpentier i wpakował piłkę do siatki na 3:1 dla gości.

Nadzieję w 88. minucie obudził jeszcze lider klasyfikacji strzelców Ekstraklasy. Po raz kolejny strza-

łem głową Czuba zdobył bramkę i było 2:3. Na tym się jednak nie skończyło, a bohater był zupełnie nieoczywisty. Okazał się nim Kacper Karasek. Bramka znów padła po strzale głową. Tym razem dośrodkował Wolski, a Karasek przysiężył tuż obok słupka i pokonał bezradnego Sebastiana Madejskiego. Było więc 3:3.

W końcówce oba zespoły walczyły zaciekle o trzy punkty, ale więcej goli już nie padło. Podział punktów zapewnił Motorowi pozostanie w Ekstraklasie na kolejny sezon.

Motor Lublin - Cracovia
3:3 (1:1)

Bramki: Czuba 37', 88', Karasek 90+3', Klich 9', Al Ammari 64', Charpentier 82'

Kacper Ciuksza

Pozegnali się z żółto-czarnymi barwami

Rozegrany 10 maja, piąty z finałów minionego już sezonu PlusLigi był ostatnim meczem w Bogdance LUK Lublin dla kilku siatkarzy. Znamy ich plany na najbliższą przyszłość.

Lubelski zespół zakończył sezon z wicemistrzostwem kraju, a także Pucharem i Superpucharem Polski na koncie. Pięciu z zawodników, którzy przyczynili się do tych wyników, w następnej kampanii będzie bronić innych

barw. To Maciej Czyrek, Hillir Henno, Thales Hoss, Flynnian McCarthy oraz Jackson Young. Najdłużej z tego grona w drużynie żółto-czarnych występował Hoss. Brazylijczyk grał dla Bogdanki LUK przez trzy sezony i brał udział w największych sukcesach w historii klubu, notując 106 meczów w PlusLidze. Według medialnych doniesień 37-latek bardzo dobrze czuje się zarówno w Polsce, jak i w Lublinie, dlatego przy doborze nowego pracodawcy nie planował dalekich przemin. W następnych

rozgrywkach ten doświadczony libero ma grać dla pierwszoligowej Avii Świdnik.

Na tym samym poziomie będzie rywalizował Czyrek, który opuszcza lubelski klub po dwóch bardzo udanych latach. Jego następnym zespołem będzie Lechia Tomaszów Mazowiecki. W Bogdance LUK zagrał łącznie w 45 spotkaniach PlusLigi.

Do ligi włoskiej przenosi się natomiast Henno. Francuski przyjmujący zdecydował się na transfer do Padovy Sonepar. W Lublinie spędził jeden sezon,

w którym rozegrał 28 meczów w krajowej elicie i zdobył 288 punktów, notując przy tym 32 asy serwisowe.

Na innym kontynencie będą zaś występować McCarthy oraz Young. Pierwszy z wymienionych po dwóch latach i 74 plusligowych spotkaniach w żółto-czarnych barwach, trafił do japońskiego klubu Osaka Bluteon. Z kolei jego młodszy kolega z reprezentacji Kanady wybrał ofertę z tureckiego Altekma SC. W Bogdance LUK grał najkrócej z wymienionej grupy,

bo od października minionego roku.

Z drużyny trenera Stephane'a Antigi odeszło pięciu graczy, ale w ich miejsce doszło do transferów tylko czterech nowych zawodników. Należy pamiętać, że po długiej dyskwalifikacji do gry w marcu powrócił bowiem Mikołaj Sawicki, z którym przedłużono umowę na sezon 2026/27. Ponadto w szeregach aktualnych wicemistrzów Polski pozostaną Aleks Grodzanow, Daenan Gyimah, Marcin Komenda, Wilfredo Leon, Mateusz Malinowski,

Rafał Prokopczuk, Kewin Sasaki, Jakub Wachnik oraz Maciej Zająć.

Następne ligowe zmagania ruszą w październiku. Świetnie zorientowany w realiach PlusLigi Jakub Balcerzak informował na platformie X, że w Bogdance LUK zagrają dwaj reprezentanci Japonii: przyjmujący Ran Takahashi oraz libero Tomohiro Oga-wa, a także środkowy Mousse Gueye, który występuje w kadrze narodowej Francji.

Karol Kurzępa

Porażka i kontuzja jednego z liderów

Po raz pierwszy w sezonie 2026 żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin przegrali mecz w PGE Ekstralidze. W szóstej kolejce rozgrywek „Koziołki” uległy na wyjeździe Fogo Unii Leszno.

Po pierwszej serii startów miejscowe „Byki” prowadziły 13:11. Najważniejszym wydarzeniem tej części meczu był bardzo pechowy bieg dla Fredrika Lindgrena. Podczas trzeciego wyścigu niedzielnej spotkania Szwed uderzył motocyklem w płot, a następnie upadł na tor, przelatując przez kierownicę. Stadion opuścił w karetce, osłabiając zespół aktualnych wicemistrzów Polski.

Dwa punkty przewagi Fogo Unia miała także po siedmiu gonitwach, prowadząc wówczas

22:20. W dalszej części rywalizacji prowadzenie przechodziło od jednej drużyny do drugiej, a emocji na torze nie brakowało. W szeregach Orlen Oil Motoru standardowo na wysokim poziomie jechał Bartosz Zmarzlik, a po zerze w pierwszym starcie fantastycznie prezentował się Kacper Woryna. Zawodził natomiast Martin Vaculik. Mimo to po jedenastu wyścigach „Koziołki” wygrywały 36:30.

Później jednak sytuacja się odwróciła, a fani z Lublina mogli poczuć niepokój, gdy po 13. biegu gospodarze objęli prowadzenie 40:38. Wszystko za sprawą dwóch podwójnych zwycięstw „Byków”, w których z dobrej strony pokazywali się Ben Cook i Piotr Pawlicki oraz Nazar Parnicki, zapewniający dobre rezerwy taktyczne. Ukraiński żużlowiec był tego dnia najsukuteczniejszy

na torze i poprowadził swój zespół do zwycięstwa, które Fogo Unia przypieczętowała w biegach nominowanych.

„Koziołki” doznały pierwszej ligowej porażki od 21 września ubiegłego roku. W następnej kolejce podopieczni trenera Macieja Kuciapy pojedają na wyjeździe w Gorzowie Wielkopolskim.

Fogo Unia Leszno - Orlen Oil Motor Lublin
46:44

Kacper Woryna - **10 pkt** (0,3,3,3,1);
Fredrik Lindgren - **0** (w,,-,-);
Martin Vaculik - **4** (2,2,0,0,0);
Mateusz Cierniak - **6+1** (0,0,2,2*,2);
Bartosz Zmarzlik - **13** (3,3,3,1,3);
Bartosz Bańbor - **6+1** (1*,3,1,1,0);
Bartosz Jaworski - **5+1** (2,0,2*,1).

Karol Kurzępa

Nadal są w grze o tytuł

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin pokonały w hali Globus drużynę Enea MKS Gniezno w przedostatnim meczu sezonu 2025/26 Orlen Superligi kobiet. Dzięki temu podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego zachowały szansę na wywalczenie mistrzostwa Polski.

Lublinianki były faworytkami sobotniej potyczki i wywiązały się ze swojej roli bezbłędnie. Już do przerwy gospodynie prowadziły różnicą jedenastu bramek, w pełni kontrolując boiskowe wydarzenia. Białozielone pokazywały bardzo dobrą grę, pomimo sporej liczby osłabień kadrowych.

Po zmianie stron PGE MKS El-Volt utrzymał bezpieczne

prowadzenie i sięgnął po zwycięstwo w ostatnim domowym spotkaniu bieżącej kampanii w krajowej elicie. To wszystko na oczach klubowych legend, które przed ligową konfrontacją spotkały się z kibicami w Centrum Historii Sportu z okazji 25-lecia zwycięstwa w międzynarodowym Pucharze EHF. Ważnym momentem było również pożegnanie z Weroniką Gawlik. Doświadczona bramkarka stanęła między słupkami w drugiej połowie, obroniła rzut karny i otrzymała owację na stojąco od kibiców w hali Globus po 15 latach występów w barwach lubelskiego zespołu.

Na kolejną do końca sezonu w tabeli prowadzi Zagłębie Lubin, które wywalczyło 74 punkty po 27 rozegranych spotkaniach. Lublinianki mają na koncie dwa oczka mniej. W piątek, 22 maja w Lubinie dojdzie do bezpośredniej kon-

frontacji w ostatnim meczu rozgrywek. Zwycięstwo zapewni białozielonym mistrzostwo Polski. W przypadku porażki będą musiały zadowolić się srebrnymi medalami. – Ten zespół nadal wierzy. To jest na pewno budujące. My jako sztab też wierzymy, że możemy wygrać. Liczymy na to, że zagramy już w tym szerszym składzie – mówi trener Paweł Tetelewski.

PGE MKS El-Volt Lublin - Enea MKS Gniezno
37:29 (22:11)

Lublin: Wdowiak, Gawlik – Rosiak 1, Andruszak 4, Przywara 8, Radosavljević 4, Górna 8, Więckowska 4, Gliwińska 3, Tomczyk 2, Matuszczyk 1, Szykaruk 1, Chodoń 1, Owczaruk

Karol Kurzępa

Lewart zatrzymany przez Ładę. Baraż z Wieczystą II?

Trzecia porażka piłkarzy z Lubartowa w tym sezonie, a pierwsza przed własną publicznością. Zespół Grzegorza Bonina uległ 0:1 Ładzie Biłgoraj.

Spotkanie miało niezwykle ważne znaczenie dla układu tabeli w górnej części tabeli. Zwycięstwo biało-niebieskich pozwalało przedłużyć nadzieję na walkę o mistrzostwo i bezpośredni awans z Hetmanem Zamość. Strata punktów niemal na 100 procent eliminowała naszych w wyścigu z ekipą z Zamościa.

Stało się. Hetman wygrał swój mecz, Lewart przegrał i strata wynosi aż pięć punktów. Do końca sezonu pozostały cztery kolejki i nikt o zdrowych zmysłach nie wierzy w to, iż Hetman zacznie seryjnie przegrywać. Lider ma na rozkładzie: Ruch Ryki (mecz domowy), Tomasovię Tomaszów Lubelski (mecz wyjazdowy), Janowiankę Janów Lubelski (u siebie) oraz Orłeta Radzyń Podlaski (w delegacji).



Piłkarze Lewartu skomplikowali sobie sytuację. Po przegranej z Ładą raczej nie mają co liczyć na skuteczną walkę o pierwsze miejsce. Teraz muszą się skupić, by obronić drugie miejsce dające możliwość walki w barażach (fot. Bartosz Gorzel)

Piłkarze Lewart skomplikowali swoją sytuację i teraz muszą mocno oglądać się za siebie, by zachować drugie miejsce. Lubartowianie mają dwa punkty przewagi nad Ładą. Jeśli utrzymają pozycję

wicemistrza, zagrają w barażu o III ligę. Z kim? Według planów zagrają z drugą drużyną IV ligi w grupie małopolskiej. A tam o awans walczą: Beskid Andrychów oraz Wieczysta II Kraków. Któraś z ekip awan-

suje bezpośrednio, zaś przegrany będzie bił się z Lewartem. Z Lewartem, jeśli ten utrzyma drugie miejsce.

Damian Podleśny i spółka przegrali z rozpędzoną Ładą, która przyjechała do Lubartowa ze znakomitą serią 10 zwycięstw z rzędu. Zespół z Biłgoraja wygrał wszystkie spotkania w tym roku, włącznie z Hetmanem Zamość. W Lubartowie również triumfował. Jedyne gole padły w 63 minucie. Po dwóch zablokowanych strzałach do piłki dopadł Patryk Czułowski, który „pasówką” trafił po długim rogu. Damian Podleśny nie miał szans.

- Ożywił się po stracie gola. Najlepszą okazję do wyrównania miał Sebastian Plesz, jednak górą był bramkarz gości. Anton Alfimov w ekwilibrystyczny sposób odbił piłkę. W doliczonym czasie gry dwukrotnie strzelaliśmy, ale bezskutecznie - mówi Karol Kalita.

Autor ośmiu goli w rundzie wiosennej przyznaje, iż Łada była lepszym zespołem. - Tak naprawdę zaczęliśmy grać dopiero po straconym golem. Spotkanie stało na niezłym poziomie taktycznym. Widać było, że drużyny podchodzą do siebie z respektem. Myślę, że

najsprawiedliwszym wynikiem byłby remis, ale popełniliśmy błąd przy wyprowadzeniu piłki i skończyło się stratą gola - dodaje.

Bez marginesu błędu

Piłkarze Lewartu nie mogą pozwolić sobie na wpadkę.

- Mamy cztery mecze do końca. Skomplikowaliśmy sobie drogę do bezpośredniego awansu, chociaż piłka lubi zaskakiwać. Teraz wiemy, że nie mamy marginesu błędu. Jeśli chcemy zająć drugie miejsce i walczyć w barażach, potrzebujemy zwycięstw - kończy 30-letni Kalita.

Lewart Lubartów - Łada Biłgoraj 0:1 (0:0)

Bramka: Czułowski 63'.

Lewart: D. Podleśny - Kompanicki, Duda, Niewęglowski, Jabłoński (56' Plesz), Marciniak (65' Najda), Skoczylas (78' Brzyski), Bednarczyk, Skrzyński (87' Gede), Paluch, Kalita (60' Żelisko).

Żółte kartki: Skoczylas, Duda, Jabłoński, Plesz.

IV LIGA

WYNIKI 26. KOLEJKI

Lewart - Łada 0:1
Granit - Janowianka 1:0
Tomasovia - Orłeta R. 0:0
Ruch - Orłeta Ł. 3:1
Motor II - Hetman 1:2
Start - Huragan 1:0
Tur - Bug 5:2
Tanew - Lublinianka 1:2

TABELA IV LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	26	70	92:12
2	Lewart Lubartów	26	65	70:18
3	Łada Biłgoraj	26	63	72:22
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	26	46	53:34
5	Lublinianka Lublin	26	44	49:35
6	Motor II Lublin	26	42	46:31
7	Tur Milejów	26	41	47:44
8	Orłeta Radzyń Podl.	26	38	47:45
9	Janowianka Janów Lub.	26	38	55:44
10	Start Krasnostaw	26	35	39:47
11	Bug Hanna	26	28	40:54
12	Granit Bychawa	26	25	28:61
13	Ruch Ryki	26	20	33:70
14	Orłeta Łuków	26	19	25:61
15	Tanew Majdan Stary	26	18	25:66
16	Huragan Międzyrzec Podl.	26	3	17:94

NASTĘPNA KOLEJKA

(23.05., godz. 18:00):

Lewart - Granit, Łada - Tanew, Lublinianka - Tur, Bug - Start, Huragan - Motor II, Hetman - Ruch, Orłeta Ł. - Tomasovia, Orłeta R. - Janowianka.

mp

mp

Wisła Puławy walczy o przyszłość. Kilku kibiców apeluje do władz miasta o zdecydowane wsparcie

W Puławach narasta dyskusja dotycząca przyszłości Wisły Puławy - jednego z najstarszych i najbardziej rozpoznawalnych klubów sportowych w regionie. Grupa osób związana ze środowiskiem Wisły skierowała do władz miasta list otwarty, w którym apelują o zapewnienie stabilnego wsparcia finansowego i organizacyjnego dla klubu, który od ponad wieku stanowi ważny element lokalnej tożsamości.



Adresatami apelu są prezydent miasta, przewodniczący rady miejskiej oraz radni. Autorzy listu podkreślają, że sprawa wykracza daleko poza kwestie sportowe i dotyczy przyszłości instytucji od lat budującej społeczne oraz wychowawcze fundamenty miasta. W ich opinii Wisła Puławy nie jest wyłącznie klubem piłkarskim, lecz symbolem kilku pokoleń puławian i miejscem integrującym lokalną społeczność.

Od 103 lat klub wpisuje się w historię miasta, dostarczając mieszkańcom sportowych emocji i sukcesów. To właś-

nie pod szyldem Wisły rozwijali się nie tylko piłkarze, ale również lekkoatleci i sztangiści, którzy reprezentowali Puławy na arenach ogólnopolskich. Zdaniem sygnatariuszy listu klub przez dekady stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych ambasadorów miasta.

Autorzy apelu zwracają jednak uwagę, że obecna sytuacja finansowa i organizacyjna stawia klub przed ogromnymi wyzwaniem. Rosnące koszty utrzymania infrastruktury sportowej, wydatki związane ze szkoleniem młodzieży oraz zmiany na rynku sponsorskim sprawiają, że dalsze funkcjonowanie Wisły wymaga stabilnego partnerstwa z samorządem.

W liście podkreślono również znaczenie działalności wychowawczej prowadzonej

przez klub. Każdego dnia setki dzieci i młodzieży uczestniczą w treningach, ucząc się dyscypliny, współpracy i zdrowego stylu życia. W dług mieszkanców klub pełni rolę bezpiecznej przestrzeni dla młodych ludzi, dając im możliwość rozwoju sportowego i społecznego. Autorzy zaznaczają, że tego rodzaju działalności nie można oceniać wyłącznie przez pryzmat finansowych bilansów.

Mieszkańcy przyznają jednocześnie, że rozumieją trudną sytuację budżetową miasta i konieczność podejmowania niełatwych decyzji finansowych. Ich zdaniem wydatki na sport nie powinny być jednak traktowane jako koszt, lecz jako inwestycja w kapitał społeczny, zdrowie młodych mieszkańców oraz promocję miasta w kraju.

W apelu znalazły się konkretne oczekiwania wobec władz samorządowych. Sygnatariusze domagają się zabezpieczenia stabilnego finansowania klubu w miejskim budżecie, co umożliwiłoby długofalowe planowanie działalności oraz odbudowę systemu szkolenia dzieci i młodzieży. Ważnym postulatem jest również wypracowanie trwałego modelu współpracy pomiędzy miastem a klubem, który pozwoliłby utrzymać sport w Puławach przynajmniej na poziomie IV ligi piłkarskiej.

Autorzy listu przypominają, że Wisła Puławy przetrwała wiele trudnych momentów w swojej historii dzięki determinacji ludzi tworzących klub przez ponad stulecie. Dziś odpowiedzialność za dalsze losy tej sportowej tra-

dycji spoczywa także na władzach miasta. W ich ocenie od decyzji samorządu zależy, czy klub będzie mógł nadal rozwijać swoją działalność i reprezentować Puławy, czy też zostanie zmuszony do jej znaczącego ograniczenia.

Mieszkańcy wyrażają nadzieję na rozpoczęcie merytorycznej dyskusji oraz podjęcie odważnych decyzji, które pozwolą zachować ciągłość jednej z najważniejszych sportowych instytucji miasta. Pod apelem podpisali się mieszkańcy oraz sympatycy Wisły Puławy, którzy zgodnie podkreślają, że przyszłość klubu jest jednocześnie sprawą całej lokalnej społeczności.

mp
PUL

Gmina Spiczyn nagrodziła najzdolniejszych

Dziesięcioro młodych mieszkańców gminy Spiczyn otrzymało oficjalne potwierdzenia przyznania stypendiów za wybitne osiągnięcia sportowe oraz artystyczne. Uroczyste wręczenie dyplomów przez wójta Tomasza Iwanickiego stało się okazją do uhonorowania trudu, jaki młodzi ludzie wkładają w rozwijanie swoich pasji i godne reprezentowanie lokalnej społeczności na szczeblu regionalnym oraz ogólnopolskim.

W bieżącym roku dominowały osiągnięcia na polu kultury fizycznej, o czym świadczy przyznanie 8 stypendiów sportowych. Jednocześnie stypendium artystyczne przyznano 2 osobom, które wyróżniły się na tle rówieśników wrażliwością i kunsztem twórczym. Rozwijanie pasji artystycznych jest równie ważne, ponieważ wzbogaca życie kulturalne całej gminy i promuje kreatywne myślenie wśród młodego pokolenia.

Grzegorz Kuczyński



Nowoczesne wodociągi w gminie Spiczyn

Gmina Spiczyn wykonuje milowy krok w stronę unowocześnienia swojej sieci wodociągowej. Dobiegający końca projekt modernizacji infrastruktury przynosi mieszkańcom nowe przyłącza i innowacyjny system zdalnego odczytu, który ułatwi rozliczenia i monitorowanie zużycia wody.

Przedsięwzięcie składa się z czterech zadań inwestycyjnych, z których dwie klu-

czowe części zostały właśnie sfinalizowane. W ramach pierwszego etapu wybud-

wano 2,3 km nowej sieci wodociągowej, co pozwoliło na stworzenie 100 nowych punktów przyłączenia.

Rozbudowa sieci to bezpośrednia odpowiedź na potrzeby rozwijającej się gminy i gwarancja dostępu do bieżącej wody dla kolejnych gospodarstw domowych. Drugim istotnym elementem projektu był montaż nowo-

czesnych wodomierzy wyposażonych w system zdalnego odczytu. Są to pierwsze tego typu urządzenia na terenie gminy, które eliminują konieczność wizyt inkasentów i pozwalają na precyzyjne śledzenie stanu licznika, co minimalizuje ryzyko błędów w rozliczeniach.

Grzegorz Kuczyński



Realizacja tych zadań była możliwa dzięki wsparciu z funduszy zewnętrznych. Projekt jest współfinansowany w ramach programu Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności

Ważne wydarzenie w życiu parafii św. Barbary

Uczniowie klas 3 przyjęli Pierwszą Komunię Świętą



Wzniosła atmosfera, wzruszenie rodziców oraz radosne twarze najmłodszych towarzyszyły uroczystościom sakramentalnym w Łęcznej. W drugą niedzielę maja uczniowie klas 3 po raz pierwszy w pełni uczestniczyli w Eucharystii. Wydarzenie zgromadziło licznych członków rodzin.

10 maja w parafii pod wezwaniem świętej Barbary w Łęcznej zorganizowano uroczystość Pierwszej Komunii Świętej. Wydarzenie zostało podzielone na dwie części i odbyło się podczas Mszy świętych o godzinie 10 oraz 11.30. Do sakramentu przystąpili dzieci z klas 3, które przez cały mijający rok szkolny sumiennie przygotowywały się do tego wyjątkowego dnia pod okiem swoich katechetów oraz duszpasterzy.

Tradycyjne błogosławieństwo przed świątynią

Przed mszą proboszcz Andrzej Lupa dokonał symbo-



licznego pokropienia dzieci wodą święconą, co stanowiło bezpośrednie nawiązanie do sakramentu chrztu świętego. Następnie ojcowie i matki położyli dłonie na głowach swoich pociech. Rodzice pobłogosławili swoje pociechy na nową drogę pełnego uczestnictwa we Mszy świętej, podejmując jednocześnie odpowiedzialność za ich dalsze chrześcijańskie wychowanie. W kościele dzieci ustawiły się w wyznaczonych wcześniej miejscach i brały czynny udział w liturgii słowa.

Tydzień później, 17 maja swoje komunie przyjęły dzieci z dwóch pozostałych parafii w Łęcznej pw. Św. Józefa oraz z parafii pw. Św. Marii Magdaleny.

Grzegorz Kuczyński



Wyjątkowa wizyta w łęczyńskim magistracie

Przedшкоlaki sprawdzały fotel burmistrza

Urząd Miejski w Łęcznej zamienił się na chwilę w miejsce niezwykle gwarnych i radosnych obrad. Wszystko za sprawą najmłodszych mieszkańców z Przedszkola Publicznego nr 2, którzy odwiedzili gabinet wóldarza miasta.

Podopieczni z grup Żabki i Miś z Przedszkola Publicznego nr 2 w Łęcznej mieli okazję przyrzeć się z bliska przestrzeniom, w których na co dzień zapadają najważniejsze decyzje dotyczące ich rodzinnego miasta. Urząd Miejski w Łęcznej przeszedł tego dnia prawdziwy i wymagający test, ponieważ mali goście przygotowali dla gospodarza obiektu, burmistrza Leszka Włodarskiego, całą masę dociekliwych pytań. Ciekawskie maluchy chciały do-



Największą atrakcją całej wycieczki okazała się jednak możliwość wejścia za oficjalne biurko burmistrza. Każde z dzieci mogło osobiście przetestować wielki gabinetowy fotel szefa miasta

wiedzieć się wszystkiego o tym, na czym dokładnie polega praca w magistracie.

Mali łęcznianie wykazali się ogromną kreatywnością i przedstawili długą listę własnych po-

myślow na udoskonalenie życia w mieście. Wśród najgłośniejszych dziecięcych postulatów znalazły się propozycje wybudowania większej liczby nowoczesnych placów zabaw, zapew-

nienia nieimitowanego dostępu do lodów, a także wprowadzenia ogólnego zakazu obowiązkowego leżakowania w przedszkolach.

Grzegorz Kuczyński

Lekcja dobrych manier w zezulińskiej bibliotece



Lekcja dobrych manier w zezulińskiej bibliotece

Przedszkolaki z grupy „Słoneczka” odwiedziły bibliotekę w Zezulinie, aby wspólnie zgłębić zasady dobrego wychowania oraz dbania o wspólną przestrzeń. Spotkanie z literaturą stało się punktem wyjścia do ważnych rozmów o szacunku, cierpliwości i odpowiedzialności, które są fundamentem prawidłowego rozwoju społecznego każdego dziecka.

Tematem przewodnim wizyty było zachowanie wobec innych oraz dbałość o ład w otoczeniu.

Dzieci z dużym zainteresowaniem wysłuchały opowieści z popularnej serii „Przygody Fenka”, skupiając się na tytułach „Nie przeszkadzam” oraz „Sprzątam po zabawie”.

Podczas wspólnego czytania i ożywionych dyskusji przedszkolaki dowiedziały się, dlaczego warto słuchać innych i unikać przerywania rozmów. Rozważania dotyczyły również wartości takich jak koncentracja oraz odpowiedzialność za posiadane zabawki.

Grzegorz Kuczyński

Kotki porzucone na pewną śmierć

Sezon na niechciane mioty rozpoczął się w regionie od dramatycznego znaleziska. Pięć zaledwie czterotygodniowych kociąt, porzuconych bez szans na samodzielne przetrwanie, trafiło pod opiekę wolontariuszy ze Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt. Zwierzęta wymagają całodobowej opieki, a ich los zależy teraz od determinacji opiekunów i wsparcia ludzi dobrej woli.



Kotki porzucone na pewną śmierć

Wolontariusze mają za sobą niezwykle ciężką noc, która była dopiero początkiem długiej batalii o zdrowie i życie porzuconych maluchów. Kocięta są w takim wieku, że wciąż powinny przebywać przy matce, dlatego obecnie nie potrafią samodzielnie przyjmować stałego pokarmu. Wymagają specjalistycznego karmienia butelką, stałego źródła ciepła

oraz nadzoru praktycznie przez całą dobę. Każda godzina jest dla nich sprawdzianem wytrzymałości, a społecznicy nie ukrywają, że przed nimi bardzo trudna droga do osiągnięcia przez zwierzęta pełnej samodzielności.

Sytuacja jest o tyle przykra, że do porzuceń dochodzi często w rejonach oddalonych od zabudowań, w tym na rozległych

terenach w pobliżu pól wydobywczych spółki Lubelski Węgiel Bogdanka, takich jak Nadrybie czy Stefanów. Wolontariusze zauważają, że te ustronne miejsca bywają niestety wybierane przez nieodpowiedzialne osoby jako punkty pozbywania się niechcianych zwierząt.

Obecnie najważniejszym celem jest zabezpieczenie pod-

stawowych potrzeb pięciu uratowanych kociąt. Stowarzyszenie Milejów Dla Zwierząt apeluje do mieszkańców o pomoc w zgromadzeniu niezbędnych zasobów. Potrzebne jest przede wszystkim specjalistyczne mleko zastępcze dla kociąt oraz karmy w formie delikatnych sosików. Każda osoba, która chciałaby wesprzeć ratowanie tych małych istnień, może to zrobić również poprzez przekazanie nawet niewielkiego datku na pokrycie kosztów leczenia i opieki. Wpłaty można kierować za pomocą systemu BLIK na numer telefonu 691 611 025. Każda pomoc realnie zwiększa szanse tych pięciu maluchów na powrót do zdrowia i znalezienie w przyszłości bezpiecznego domu.

Grzegorz Kuczyński

Kocurek o złotych oczach szuka swojego królestwa

Poznajcie Tytusa, dużego i dostojnego kocurka, którego wizerunek mówi sam za siebie. Jego głębokie, złocisto-zielone oczy i spokój, z jakim pozuje do zdjęcia na zielonym kocu, skrywają marzenie o własnym, bezpiecznym kącie. Ten wspaniały chłopak jest już w pełni gotowy, by stać się czymś najlepszym przyjacielem i odpowiedzialnym towarzyszem życia.

Tytus to kot, który ceni sobie porządek i komfort. Wolontariusze



Tytusa szuka kochającego domu

z Milejowa zapewniają, że ze wzorową precyzją korzysta z kuwety. Jego przygotowania do

nowego rozdziału w życiu zostały sfinalizowane - jest wykastrowany i ma komplet szczepień. To dojrzały, ułożony zwierzak, który nie wniesie do domu chaosu, a jedynie spokój i miłość.

Ten cudowny, spokojny kocurek nie pragnie już wiele. Jego marzenie jest proste, ale fundamentalne - własny dom i człowiek, który pokocha go bezwarunkowo i na zawsze. Tytus szuka odpowiedzialnej rodziny, która zrozumie jego potrzeby

i obdarzy go uczuciem, na jakie zasługuje.

Tytus to dojrzały kot, który oferuje swoją lojalność w zamian za miłość. Jeśli szukasz spokoju i towarzysza, który wypełni Twój dom ciepłem, Tytus jest idealnym kandydatem. Niech ten piękny kot znajdzie swoje królestwo. Jeśli masz możliwość, skontaktuj się ze Stowarzyszeniem Milejów Dla Zwierząt i odmień jego los.

Grzegorz Kuczyński

Kapela Karbon z Przemyśla wraca z drugą nagrodą

Muzycy z Górniczej Kapeli Podwórkowej „Karbon”, działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Puchaczowie, zajęli zaszczytne drugie miejsce podczas 47. Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel Folkloru Miejskiego imienia Jerzego Janickiego w Przemyślu.

Wyróżnienie potwierdza wysoki poziom artystyczny reprezentantów powiatu łęczyńskiego oraz ich ogromne zaangażowanie w pielęgnowanie tradycyjnej kultury muzycznej, która od lat integruje mieszkańców naszego regionu.

Zmagania w Przemyślu od dekad gromadzą najlepsze



Kapela Karbon z Przemyśla wraca z drugą nagrodą

zespoły z całego kraju, a tegoroczna edycja festiwalu stała na wyjątkowo wysokim poziomie muzycznym. Reprezentanci Gminnego Ośrodka Kultury zmierzali się z silną konkurencją, zdobywając uznanie zarówno profesjonalnego jury, jak i zgromadzonej

publiczności, która nie szczędziła artystom braw.

Zasłużona nagroda to efekt wielu godzin prób i autentycznej miłości do muzyki podwórkowej, która niezmiennie porywa słuchaczy swoją szczerością i energią. Muzycy zapewniają, że będą kontynu-

ować swoją misję artystyczną, uświetniając swoimi występami najważniejsze wydarzenia w regionie i promując tradycje górnicze oraz miejskie poza granicami województwa lubelskiego.

Grzegorz Kuczyński

Funduszowy maj w Łęcznej Dni Funduszy Europejskich w Parku Podzamcze

31 maja park Podzamcze w Łęcznej stanie się centrum obchodów Dni Funduszy Europejskich.

Wydarzenie, na które zaprasza marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiński, połączy prezentację zrealizowanych i trwających projektów unijnych z niezwykle bogatym programem artystycznym oraz licznymi atrakcjami dla całych rodzin.

Wielka majówka rozpocznie się punktualnie o godz. 12 od startu Miasteczka Europejskiego oraz stoisk beneficjentów. Na uczestników czekać będą specjalistyczne strefy tematyczne, w tym strefa unijna, strefa zdrowia, strefa służb mundurowych oraz pełna atrakcji strefa gier i zabaw dedykowana najmłodszym mieszkańcom regionu.

Wstęp na wszystkie punkty programu jest całkowicie wolny. Oficjalne powitanie gości zaplanowano na godz. 13, po

czym scena zacznie tętnić lokalną i regionalną kulturą.

W pierwszej części wystąpi Chór Prima Volta z Łęcznej, zespół śpiewaczy „Świerszczowianki” z gminy Cyców oraz Luiza Just. Ważnym punktem programu będzie koncert Zakładowej Orkiestry Górniczej Lubelski Węgiel „Bogdanka”, która zaprezentuje swój kunszt muzyczny w dwóch

blokach. O godz. 16 widzowie będą mogli obejrzeć widowiskowy pokaz historyczno-artystyczny przygotowany przez Stowarzyszenie Chorażew Zamku w Zawieprzycach.

Na scenie nie zabraknie również akcentów z sąsiednich miejscowości, w tym występów Zespołu Ludowego z Ludwina oraz grupy wokalne 40+ z Milejowa. Program artystyczny uzupełnią prezentacje wybitnych instytucji kultury z regionu. Widzowie

obejrzą recital artystów Opery Lubelskiej, koncert muzyków Filharmonii Lubelskiej imienia Henryka Wieniawskiego w Lublinie oraz występ aktorów Teatru imienia Juliusza Osterwy w Lublinie. Dla miłośników magii przygotowano pokaz iluzji w wykonaniu Rafała, a osoby dbające o wizerunek będą mogły skorzystać z profesjonalnego doradztwa mody, które poprowadzą znani eksperci Joanna Horodyńska i Tomasz Jacyków.

Wieczne emocje sięgną zenitu podczas koncertów gwiazd polskiej sceny muzycznej. O godz. 18 wystąpi Filip

Lato, natomiast o 19 na scenie pojawi się Halina Mlynkova. Całość wydarzenia, wzbogaconą o pokazy strażackie i naukę pierwszej pomocy, zwieńczy podsumowanie obchodów o godz. 20.

Grzegorz Kuczyński

Sukces Janka z II LO

Janek Lipski z klasy III a został finalistą konkursu TEAM POLAND 2026 dla stypendystów programu Al Worden Endeavour Scholarship.

O Janku Lipskim pisaliśmy już wielokrotnie. Wraz z Natalią Rysiowską opracował eksperyment, który w kosmosie przeprowadził Sławosław Uznański - Wiśniewski.

Ostatnio Janek wziął udział w konkursie TEAM POLAND 2026 - stypendystów programu Al Worden Endeavour Scholarship.

Uczestnicy konkursu musieli stworzyć 2-minutowy film wg wytycznych w Regulaminie napisać motywację swojej kandydatury, z uwzględnieniem działań edukacyjno-popularyzacyjnych po udziale w stypendium.

14 maja dwunastoosobowe Jury ustaliło skład finalistów



Jan Lipski z klasy III a

konkursu. Wśród nich jest Janek Lipski.

- Każda praca oceniana była niezależnie przez dwóch jurorów. W przypadku rozbieżności ocen powyżej 30 proc. praca oceniana była przez trzeciego jurora - informuje II LO.

Finał konkursu odbędzie się w Planetarium Śląskim 25 maja. Nagrodą jest wyjazd do USA.

Marcin Kusyk

Rekordowa majówka w siodelku dla szkoły w Bystrzycy

Ponad 18 tysięcy złotych na ogród sensoryczny

Blisko 420 zarejestrowanych uczestników, setki przejechanych kilometrów i ogromna suma przekazana na wsparcie dzieci z niepełnosprawnościami – tak w skrócie można podsumować tegoroczny Rajd Rowerowy w Zawieprzycach. Zebrane środki w łącznej kwocie 18 341,40 złotych zostaną w całości przeznaczone na budowę nowoczesnego ogrodu sensorycznego, który stanie się kluczowym elementem terapii podopiecznych placówki.



Tegoroczna edycja rajdu charytatywnego rozpoczęła się 10 maja na malowniczym wzgórzu zamkowym w Zawieprzycach, gdzie od rana trwały zapisy i przygotowania do startu. Organizatorzy z Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie przygotowali dwie trasy o różnym stopniu trudności, aby każdy, niezależnie od wieku i kondycji, mógł dołożyć swoją „cegielkę” do zbiórki.

- W Gminnym Centrum Kultury od lat stawiamy na inicjatywy, które łączą integrację mieszkańców z realną pomocą potrzebującym. Rajd rowerowy to nasz autorski pomysł, który na stałe wpisał się w kalendarz lokalnych wydarzeń. Za nami już kolejne edycje – wcześniej wspieraliśmy inne ważne cele charytatywne, a tym razem całą energię skierowaliśmy na rzecz SOS w Bystrzycy – podkreśla Marek Chudzik, dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie. Zadowolona z frekwencji nie kryły również władze gminy, które aktywnie wspierały przygotowania.

- Spotykamy się na wzgórzu w Zawieprzycach na rajdzie rowerowym organizowanym przez

gminne centrum kultury. Jak co roku zbieramy pieniądze na akcje charytatywne, w tym roku akurat jest to zbiórka dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bystrzycy – mówił podczas wydarzenia Tomasz Iwanicki, wójt gminy Spiczyn.

Dla społeczności ośrodka w Bystrzycy niedzielne wydarzenie miało wymiar nie tylko finansowy, ale przede wszystkim społeczny. Karolina Barańska, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bystrzycy, zaznaczyła w rozmowie, jak ważne dla jej podopiecznych jest wychodzenie poza mury placówki.

- Majowy rajd rowerowy specjalnie stworzony dla naszego ośrodka jest fantastyczną sprawą, ponieważ po pierwsze integruje społeczność lokalną. Po drugie nasze dzieci wychodzą do ludzi i też się uspołeczniają. Dodatkowo rozwijają swoje umiejętności, a my pokazujemy, że te dzieci również są wartościowymi osobami w środowisku – tłumaczyła dyrektor Barańska.

Wtórowała jej Magdalena Komaniecka, reprezentująca działające przy szkole Stowarzyszenie „Ponad Podziałami”,

która wskazała na konkretny cel zbiórki. - Dochód z tego wydarzenia przeznaczony jest na potrzeby naszych dzieci za pośrednictwem stowarzyszenia. Będziemy finansować ogród sensoryczny, w którego budowę jesteśmy wszyscy zaangażowani – i nauczyciele, i opiekunowie, i terapeuci, i dzieciaki, i my, rodzice – wyliczała Magdalena Komaniecka.

Planowany ogród sensoryczny w Bystrzycy nie będzie zwykłym miejscem rekreacji. Dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną taka przestrzeń jest nieocenionym narzędziem terapeutycznym.

- To nie tylko miejsce zabaw, ale przede wszystkim bezpieczne środowisko do terapii sensorycznej, gdzie poprzez kontakt z roślinami, różnymi fakturami i dźwiękami, wychowankowie mogą stymulować swoje zmysły i wyciszać emocje. To dla nas priorytet, by jako GCK tworzyć wydarzenia, które zostawiają po sobie trwałe, dobre ślady w życiu podopiecznych placówki – wyjaśnia dyrektor Marek Chudzik. Dzięki ogromnej hojności uczestników i darczyńców, marzenie o tym miejscu staje się realne.



Marek Chudzik - dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie. Organizator i sprawca pozytywnego zamieszania rowerowego

Oficjalne podsumowanie zbiórki wykazało, że podczas samego rajdu zebrano do puszek 16 241,40 złotych, a dodatkowe 2100 złotych wpłynęło bezpośrednio na konto fundacji w formie wpłat elektronicznych, co dało imponujący wynik końcowy przekraczający 18 tysięcy złotych.

Sukces wydarzenia to zasługa nie tylko rowerzystów, ale także szerokiego grona partnerów i służb czuwających nad bezpieczeństwem. Na trasie nad spokojnym przejazdem kolumny rowerowej czuwali strażacy z jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z Zawieprzyc, Jawidza oraz Januszówki. Po zakończeniu rajdu na uczestników czekał

piknik z licznymi atrakcjami.

Ogromne emocje wzbudziły warsztaty strzeleckie przygotowane przez P9 Combat oraz stoisko Stajni Pawiła, gdzie najmłodszy mogli skorzystać z przejażdżek na kucykach. Nie zabrakło również kulinarnych akcentów – uczestnicy mogli skosztować ciast przygotowanych przez rodziców i pracowników ośrodka oraz skorzystać z poczęstunku zapewnionego przez lokalnych sponsorów, takich jak Lubelski Rynek Hurtowy Elizówka, Domowa Wę-

dzarnia z Trzeszkowic czy firma Ladros.

Dyrektor GCK Marek Chudzik nie kryje wzruszenia, oceniając przebieg rajdu. - Jako organizatorzy czujemy ogromną satysfakcję, że nasza inicjatywa spotkała się z tak potężnym odzewem. Od pierwszego rajdu mamy bardzo pozytywny oddźwięk, jeśli chodzi o formę tego wydarzenia – że jest to pomoc dla kogoś potrzebującego. – podsumował dyrektor.

Grzegorz Kuczyński

Mistrzowie słowa w gminie Milejów

Kultura żywego słowa i pasja do literatury ponownie zagościły w murach Gminnego Ośrodka Kultury w Milejowie.

Podczas przesłuchań jury miało okazję wysłuchać 22 uczestników, którzy reprezentowali szkoły z terenu całej gminy. Komisja konkursowa, dokonując oceny, brała pod uwagę szereg kluczowych elementów od wartości artystycznej wybranego



repertuaru, przez oryginalność wykonania i poprawną dykcję,

aż po ogólny wyraz artystyczny i interpretację utworu.

Decyzją jury do kolejnego etapu, który odbędzie się

w Łęcznej, zakwalifikowano Aleksandra Guza (klasy I-III) – Szkoła Podstawowa w Łąncuchowie, Blanę Gańską (klasy IV-VI) – Szkoła Podstawowa w Milejowie, Franciszka Skrzypczaka (klasy VII-VIII) – Szkoła Podstawowa w Milejowie.

Oprócz nominacji do finału jury postanowiło również wyróżnić grupę recytatorów, których występy zwróciły szczególną uwagę swoją dojrzałością i kunsztem. Wśród wyróżnionych znaleźli się Julia Dudek (SP Jaszczów), Piotr

Marchlewski (SP Jaszczów), Jan Henryk Wojciechowski (SP Łąncuchów), Wojciech Oleszek (SP Milejów), Jakub Laska (SP Jaszczów) oraz Wiktoria Widińska (SP Milejów).

Finałiści będą reprezentować gminę Milejów podczas eliminacji powiatowych, które zaplanowano na 21 maja o godzinie 10. Wydarzenie odbędzie się w siedzibie Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łęcznej przy ulicy Staszica 9.

Grzegorz Kuczyński

Piękno powiatu łęczyńskiego piórem malowane

W Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łęcznej odbyło się uroczyste podsumowanie 7. edycji Powiatowego Konkursu Poetyckiego.

W kategorii uczniów szkół podstawowych z klas 4-6 jury przyznało pierwszą nagrodę Kamilowi Ceglowskiemu ze SP nr 2 w Łęcznej, który zachwycał komisję wierszem pod tytułem „Do turysty”, napisanym pod okiem opiekunki Marii Perzyńskiej-Kusiak. Druga nagroda trafiła do Karoliny Marcinek ze SP w Ostrówku za utwór „Moja własna ojczyzna”, przygotowany pod kierunkiem Oliwii Szafran. Trzecie miejsce wywalczyła Nadia Domaradzka ze SP w Jawidzu za wiersz „Gdzie dwie rzeki się spotykają”, a jej opiekunką była Monika Rychlik. W tej samej grupie wiekowej przyznano także wyróżnienie, które otrzymał Mikołaj Wło-



W Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łęcznej odbyło się uroczyste podsumowanie 7. edycji Powiatowego Konkursu Poetyckiego

darczyk ze szkoły w Ostrówku za wiersz „Nasz dom”, również przygotowany pod okiem Oliwii Szafran.

W tej kategorii z klas 7-8 pierwszą nagrodę zdobyła Lena Cyfra ze SP w Malinówce za wiersz „Zamglone brzegi”, napisany pod kierunkiem Justyny Serwin. Druga nagroda przypadła Lenie Pawlak ze SP nr 2 w Łęcznej za utwór „Pocztówka z ziemi łęczyńskiej”, nad którego ostatecznym kształtem czuwała Jagoda Woźniak. Trzecią

nagrodą wyróżniono Krystiana Pecynę, reprezentującego tę samą łęczyńską szkołę nr 2, za wiersz „W cieniu, w blasku kopty”, przygotowany pod opieką Marii Perzyńskiej-Kusiak. Komisja zdecydowała także o przyznaniu wyróżnienia dla Dominiki Stolarczyk z tej samej placówki za wiersz „Przyjechałam tylko na chwilę”, nad którym pracowała również z Marią Perzyńską-Kusiak.

W najstarszej grupie, obejmującej uczniów szkół ponadpod-

stawowych, komisja konkursowa zdecydowała o nieprzyznawaniu głównych nagród. Dostrzeżono jednak potencjał w nadesłanych pracach i zdecydowano o przyznaniu jednego wyróżnienia. Powędrowało ono do Leny Cieśluk za wiersz „Łęczna – miasto na skarpie”, która reprezentowała Bursę Szkolną w Łęcznej i pracowała pod kierunkiem opiekunki Moniki Pasiecznej.

Grzegorz Kuczyński

Wyłoniono najlepszych recytatorów z Łęcznej

Piwnica Artystyczna Centrum Kultury w Łęcznej gościła utalentowanych uczniów podczas eliminacji gminnych Powiatowego Konkursu Młodych Recytatorów.

Występy uczestników uważnie oceniali powołane jury, w skład którego weszli Aleksandra Murat-Bochen, Krystyna Skoczyła oraz Tomasz Gładysz.

Wybór najlepszych wykonawców okazał się sporym wyzwaniem, ponieważ na scenie



zaprezentowano 21 zróżnicowanych recytacji. Po naradach jury zdecydowało, że do etapu powiatowego zakwalifikowali

się Julia Szyszka, Kamil Ceglowski oraz Karol Pochodyła.

Kolejny etap zmagania zaplanowano na 21 maja w siedzi-

bie Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łęcznej przy ulicy Staszica 9.

Grzegorz Kuczyński

Młodość górami w turnieju szachowym w Milejowie

Rekordowa liczba uczestników i historyczne zwycięstwo juniora uświetniły turniej szachowy zorganizowany z okazji Święta Konstytucji 3 Maja w niedzielę 10 maja w Gminnym Ośrodku Kultury w Milejowie.

Tegoroczna edycja przyniosła ogromną niespodziankę i symboliczny przełom w historii turnieju. Po raz pierwszy od wielu lat główne trofeum wywalczył junior, Bartłomiej Kłoda z Milejowa, który w drodze do zwycięstwa



W szachowych zmaganiach wzięło udział 24 zawodników, w tym 23 szachistów i jedna szachistka, reprezentujących sześć pobliskich gmin

pokonał wielu znacznie bardziej doświadczonych rywali. Na drugim stopniu podium stanął senior, Ryszard Białek z Ludwina, natomiast trzecie miejsce przypadło kolejnemu juniorowi, Mikołajowi Kurzępie z miejscowości Popławy.

W kategorii kobiet nagro-

dę za swoją sportową postawę otrzymała Lidia Niewiadomska z Jaszczowa, jedyna zawodniczka biorąca udział w niedzielnym turnieju. Organizatorzy docenili również innych uczestników, przyznając nagrody i pamiątkowe dyplomy w kilku kategoriach. Wśród seniorów

wyróżniono Mariusza Dudka z Milejowa. Z kolei w kategorii juniorów docenieni zostali Marek Aleksander z Fajstawic, Bartłomiej Smolak z Łęcznej oraz Antoni Kowalczyk z Milejowa.

Grzegorz Kuczyński

Bezpłatne badania w Lublinie dla mieszkańców gminy Puchaczów

Mieszkańcy gminy Puchaczów zyskali wyjątkową okazję do zadbania o swoje bezpieczeństwo medyczne dzięki udziałowi w szeroko zakrojonym projekcie profilaktycznym realizowanym we współpracy z lubelskim ośrodkiem onkologicznym. Inicjatywa pod nazwą „Gminny Tydzień Zdrowia” pozwala na bezpłatne skorzystanie z wiedzy wysokiej klasy specjalistów oraz wykonanie kluczowych badań.

Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej imienia Świętego Jana z Dukli w Lublinie zapewnia merytoryczną stronę projektu, udostępniając kadre oraz sprzęt, natomiast Urząd Gminy Puchaczów odpowiada za rekrutację uczestników i zapewnia bezpłatny transport pacjentów do Lublina.

Pakiet badań jest bardzo rozbudowany i uwzględnia potrzeby różnych grup mieszkańców. Kobiety w przedziale wiekowym od 25 do 64 lat mogą bez skierowania raz na 3 lata wykonać cytologię w ramach konsultacji ginekologicznych. Przygotowano dla nich również bezpłatne testy HPV z genotypowaniem oraz

mammografię dla pań w wieku od 45 do 74 lat. Mężczyźni z terenu gminy mogą zapisać się na specjalistyczne konsultacje urologiczne skoncentrowane na profilaktyce nowotworowej, przy czym w tym przypadku wymagane jest posiadanie skierowania.

Oferta dostępna dla wszystkich mieszkańców bez względu na płeć obejmuje konsultacje dermatologiczne wraz z badaniem znamion, na które także należy posiadać skierowanie. Ponadto osoby w wieku od 50 do 65 lat mogą ubiegać się o wykonanie badania kolonoskopowego jelita grubego, co wymaga wcześniejszej rejestracji i ustalenia terminu. Tak szeroki wachlarz usług medycznych dostępnych bez ponoszenia kosztów przez pacjenta to cenna pomoc w budowaniu zdrowej lokalnej społeczności.

Osoby chętne do skorzystania z badań muszą dokonać zgłoszenia najpóźniej do 29 maja. Rejestracja prowadzona jest drogą telefoniczną pod numerem 81 7575012 wew. 30 lub osobiście w Urzędzie Gminy Puchaczów w budynku Urzędu Stanu Cywilnego w pokoju numer 3. Konkretnie daty wyjazdów do Lublina zostaną wyznaczone indywidualnie po zakończeniu naboru i analizie liczby chętnych.

Grzegorz Kuczyński

Eksperci podpowiedzą, jak dbać o rozwój malucha Wsparcie dla rodziców w gminie Ludwin

Mieszkańcy gminy Ludwin będą mieli okazję dowiedzieć się, jak profesjonalna opieka wpływa na rozwój najmłodszych dzieci oraz jak kreatywnie spędzać czas z pociechami. Już 20 maja o godz. 15 w miejscowej bibliotece odbędą się bezpłatne warsztaty prowadzone przez specjalistów, którzy odpowiedzą na najważniejsze pytania dotyczące wychowania i edukacji wczesnodziecięcej.

Inicjatywa realizowana jest w ramach projektu Akademia Rozwoju Żłobków przez Fundację Zwalczyć Nudę. Celem spotkania jest nie tylko przekazanie wiedzy o funkcjach poznawczych dzieci, ale także przygotowanie rodzin do korzystania

z nowoczesnych form opieki, takich jak żłobki czy kluby malucha.

Organizatorzy zadbali o to, by rodzice mogli wziąć udział w spotkaniu bez konieczności szukania opieki dla swoich dzieci na własną rękę. Na miejscu dostępna będzie profesjonalna animatorka, która zapewni maluchom bezpieczne i kreatywne zajęcia. W tym czasie dorośli będą mogli skupić się na merytorycznej części warsztatów. Eksperci wyjaśnią między innymi, jak efektywnie bawić się z roczniakiem, a jak z trzylatkiem, by najlepiej wspierać ich naturalny rozwój. Poruszą również temat jakościowej opieki wczesnodziecięcej, która jest kluczowa dla prawidłowego nabywania umiejętności społecznych.

Udział w wydarzeniu jest całkowicie bezpłatny.

Grzegorz Kuczyński

Australijski klimat i subtelne dźwięki indie folku w Łęcznej

Mieszkańcy Łęcznej mieli okazję wziąć udział w niezwykłym wydarzeniu artystycznym, które przeniosło ich w świat subtelnych melodii i opowieści z odległych zakątków świata. W lokalnym ośrodku kultury wystąpił australijski pieśniarz Isaac Trounce, któremu na scenie towarzyszyli instrumentalniści.



Główną gwiazdą wieczoru był australijski artysta Isaac Trounce, który od pierwszych chwil nawiązał wyjątkowo bliski i intymny kontakt ze zgromadzoną publicznością. Na scenie nie zabrakło jednak silnego wsparcia innych instrumentalistów oraz wokalistów, którzy nadali kompozycjom wielowymiarowy charakter. Publiczność mogła podziwiać grę Gosi Pietroń na wiolonczeli oraz Maksymiliana Worka na skrzypcach, których smyczkowe partie doskonale współgrały z folkowym klimatem. Za sekcję rytmiczną i bogactwo dźwięków odpowiadał grający na instrumentach perkusyjnych Jacob Blanchard, natomiast subtelne linie wokalne dopełniła swoim głosem Kasia Wyganiec

9 maja sala widowiskowa Centrum Kultury w Łęcznej wypełniła się miłośnikami nastrojowych brzmień. Wszystko za sprawą wyjątkowego koncertu muzyki z gatunku indie folk, który połączył w sobie ciepłe, akustyczne aranżacje z osobistymi historiami inspirowanymi podróżami oraz spotkaniami z ludźmi na całym świecie. Organizacja tego koncertu możliwa była dzięki zaangażowaniu Pawła Walasa, który zaprosił zespół i współtworzył wraz z CK całe wydarzenie.

Dla obecnych na miejscu słuchaczy miłą niespodzianką była możliwość osobistej rozmowy na zakończenie wydarzenie i na-

bycie płyt artysty. Isaac Trounce kolejne koncerty po Łęcznej grał w Pradze i Bratysławie.

Grzegorz Kuczyński

Barokowa kapliczka przechodzi gruntowną renowację



Inwestycja ta jest częścią szerszego przedsięwzięcia pod nazwą „Rewitalizacja obszarów gminy Puchaczów na cele turystyczne i rekreacyjne” dofinansowanych z UE

W Puchaczowie ruszył kolejny etap prac rewitalizacyjnych, tym razem skupiony na zabytkowej, barokowej kapliczce. Obiekt ten, będący świadkiem wieloletniej historii regionu, doczeka się pełnej odnowy konserwatorskiej, co znacząco wpłynie na estetykę i turystyczną atrakcyjność centrum miejscowości.

we, wykraczające poza zwykły remont elewacji. Specjaliści rozpoczęli już prace od kluczowego wzmocnienia fundamentów, co ma zapewnić kapliczce stabilność na kolejne dziesięciolecia. W dalszej kolejności zaplanowano szeroki zakres robót konserwatorsko-restauratorskich, które pozwolą na wiernie odtworzenie barokowych detali architektonicznych. Projekt przewiduje również całkowitą rekonstrukcję dachu oraz uporządkowanie bezpośredniego otoczenia zabytku, dzięki czemu miejsce to zyska nową oprawę estetyczną.

Renowacja tego cennego obiektu to zadanie kompleksowe-

Grzegorz Kuczyński

Barwny korowód w Ciechankach



Filia biblioteczna w Ciechankach postawiła na aktywną formę świętowania, organizując barwny przemarsz, w którym wzięły udział dzieci z przedszkola w Ciechankach oraz inni miłośnicy książek

Ciechanki wypełniły się kolorami i radością za sprawą Wielkiego Przemarszu Moli i Motyli Książkowych. Wydarzenie zorganizowane przez miejscową filię biblioteczną przyciągnęło rzeszę najmłodszych czytelników, stając się żywą reklamą literatury i bibliotek w ramach ogólnopolskiego święta książki.

Miejscowość stała się areną wyjątkowego wydarzenia w ramach 23. Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek, który w tym roku odbywa się pod hasłem „Biblioteka. Otwierasz. Odkrywasz”.

W pochodzie dzieci zaprezentowały niezwykle przebrania, wcielając się w role motyli, moli oraz ulubionych postaci z bajek. Przemarsz był niezwykle barwny i radosny, stanowiąc wspaniałą formę promocji czytelnictwa oraz zawodu bibliotekarza.

Grzegorz Kuczyński

Na zakończenie wszystkie dzieci otrzymały pamiątkowe upominki, natomiast panie oraz pozostali dorośli uczestnicy przemarszu zostali obdarowani specjalnymi zakładkami w postaci motyla



Moc przytulania w bibliotece



Przedszkolaki z grupy „Żabek” przekonali się, że zwykły gest bliskości ma niezwykłą siłę poprawiania humoru i dodawania otuchy. Zajęcia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Puchaczowie pokazały najmłodszym mieszkańcom, że książka może stać się początkiem fascynującej podróży pełnej empatii i kreatywności.

Wydarzenie zorganizowane 13 maja było częścią międzynarodowego projektu Nasza Mała Biblioteka, w którym

aktywnie uczestniczy placówka w Puchaczowie. Podstawą spotkań stała się lektura książki pod tytułem „Proszę mnie przytulić”, autorstwa Przemysława Wechterowicza i Emilii Dziubak, wydanej przez Wydawnictwo EZOP. Wspólne czytanie stało się pretekstem do rozmów o emocjach oraz o tym, jak ważne jest okazywanie miłości i wsparcia bliskim osobom.

Grzegorz Kuczyński



Sprawę od biłgorajskiej prokuratury przejęła Prokuratura Rejonowa w Hrubieszowie

Policjant był kompletnie pijany. Śledczy w końcu ujawnili, ile miał promili...

BIŁGORAJ: Zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości usłyszał 42-letni policjant z Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju. Po niemal trzech tygodniach od zdarzenia śledczy wreszcie ujawnili, jaki był wynik badania stężenia alkoholu u funkcjonariusza. Stróż prawa był kompletnie pijany.

Uszkodzenie na parkingu i nietrzeźwy policjant

Chodzi o zdarzenie z 23 kwietnia br., kiedy to biłgorajska policja otrzymała zgłoszenie, że na parkingu pod jednym ze sklepów w Biłgoraju kierowca Audi uszkodził zaparkowanego tam Volkswagena. Co więcej, miało dojść do

próby odebrania kierowcy kluczyków, jednak mężczyzna odjechał z miejsca zdarzenia.

Okazało się, iż Audi kierował 42-latek, który jest funkcjonariuszem biłgorajskiej komendy. W chwili zdarzenia był poza służbą. Mężczyzna został zatrzymany.

Ile promili miał pijany funkcjonariusz z Biłgoraja?

- W toku czynności nadzorowanych przez prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Biłgoraju przeprowadzono badanie, które potwierdziło obecność alkoholu w wydychanym powietrzu. Od mężczyzny pobrana została krew celem przeprowadzenia dalszych badań - informowała niedługo po zdarzeniu st. asp. Joanna Klimek z Komendy Powiatowej Policji

w Biłgoraju.

Przedstawiciele organów ścigania długo nie podawali konkretnego stężenia alkoholu, jakie ustalono u podejrzanego. Najpierw rzeczniczka biłgorajskiej policji odesłała nas z tym pytaniem do prokuratora, a rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu potwierdził jedynie, że mowa jest o „znacznych ilościach” i konkretnej dawki nie podał. Pytany o to dwa tygodnie temu prokurator rejonowy w Biłgoraju zastrzegł, że nie będzie się wypowiadał w tej kwestii szczegółowo.

Dopiero na początku ubiegłego tygodnia rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu w odpowiedzi na pytania „Nowej Gazety Biłgorajskiej” podał, że wynik badania u wspomnianego funkcjonariusza policji

2,94 promila takie stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało badanie biłgorajskiego policjanta

wyniósł 1,40 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. To 2,94 promila.

- Przy czym badanie wykonano nie bezpośrednio po zdarzeniu. Podejrzany po przedstawieniu mu zarzutu przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień - mówi prokurator Rafał Kawalec, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

Prokuratorzy z Biłgoraja wyłączeni ze sprawy

Sprawę od biłgorajskiej prokuratury przejęła Prokuratura Rejonowa w Hrubieszowie.

- Z uwagi na to, że postępowanie dotyczy funkcjonariusza policji z jednostki, z którą dana prokuratura regularnie współpracuje, to z urzędu tę prokuraturę wyłącza się ze sprawy i sprawa jest przekazywana innej prokuraturze, która na co dzień już z tą jednostką nie współpracuje. Żeby dla dobra wymiaru sprawiedliwości nie było wątpliwości co do podejmowanych czynności. Choć oczywiście, zakładamy, że prokuratorzy są bezstronni i podchodzą do swoich obowiązków tak samo, niezależnie od tego, kto jest po drugiej stronie - wyjaśnia rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

Koniec kariery mundurowego

Wobec podejrzanego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych.

- Prokuratura, kierując się dobrem śledztwa, nie informuje o zaplanowanych do wykonania czynnościach procesowych - zastrzega prokurator Rafał Kawalec.

W sprawie opisywanego policjanta wszczęto postępowanie karne i dyscyplinarne, a komendant powiatowy policji w Biłgoraju wszczął procedurę wydalenia funkcjonariusza ze służby.

Prawo jazdy mężczyzny zostało zatrzymane. Za prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu grozi do trzech lat pozbawienia wolności.

Dominiak Smagała

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMAREYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

„Synowa przebywa w szpitalu i pilnie potrzebuje drogiego leku”

LUBLIN: Policjanci zatrzymali i udowodnili 36-latkowi udział w dwóch oszustwach metodą „na lekarza”. Emerytki z Lublina straciły łącznie 35 tys. zł.

Do oszustw metodą „na lekarza” doszło w lutym.

- Sprawcy zadzwonili do 83-letniej mieszkanki Lublina. W trakcie rozmowy fałszywa lekarka przekonywała kobietę, że jej synowa przebywa w szpitalu i pilnie potrzebuje drogiego leku. Seniorka została popro-



Biorący udział w przestępstwie 36-latek został zatrzymany w Łodzi przy współpracy z tamtejszymi policjantami, a następnie przewieziony do Lublina

szona o przygotowanie wszystkich oszczędności. Po pieniądze zgłosiła się kurierka. 83-latka przekazała jej 18 000 złotych. W podobny sposób oszukana została druga z kobiet. W tym

przypadku seniorka straciła 17 000 złotych - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Nad sprawą pracowali policjanci z wydziału „mienia”

komendy miejskiej w Lublinie. Biorący udział w przestępstwie 36-latek został zatrzymany w Łodzi przy współpracy z tamtejszymi policjantami. Następnie przewieziony do Lublina.

Jak wynikało z ustaleń policjantów, 36-letni mieszkaniec Łodzi organizował odbiory i transporty pieniędzy od pokrzywdzonych. Usłyszał zarzut. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

Grozi mu do 8 lat więzienia.

Joanna Niecko

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

Pijany obywatel Zimbabwe potrafił pieszą na pasach

19-letni obywatel Zimbabwe na skrzyżowaniu ulic Podzamcze i Rуска w Lublinie prowadząc samochód Honda, nie ustąpił pierwszeństwa pieszej na oznakowanym przejściu i potrafił 38-letnią kobietę.

Kierujący miał blisko 1,5 promila alkoholu w jego organizmie. Usłyszał zarzut związany z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz spowodowaniem zagrożenia w ruchu drogowym. Mężczyzna wcześniej dopuszczał się wykroczeń drogowych. W najbliższym czasie 19-latek ma opuścić kraj, a dodatkowo zostanie objęty pięcioletnim zakazem wjazdu na terytorium Polski oraz innych państw strefy Schengen.

Magdalena Kolcon

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA
I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96 NOWA SEZONA

Wyjątkowe wspomnienia o wyjątkowym księdzu Brzozowskim

12 maja w Parafii św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. ks. kanonika Józefa Brzozowskiego. W ostatniej drodze duchownemu towarzyszyli licznie zgromadzeni wierni, kapłani oraz przedstawiciele lokalnej społeczności.

Mszy Świętej pogrzebowej przewodniczył biskup siedlecki Kazimierz Gurda. Eucharystię koncelebrowali biskup pomocniczy Grzegorz Suchodolski oraz 210 kapłanów przybyłych z wielu diecezji z całej Polski.

Zmarłego wspominali zarówno duchowni, jak i parafianie, dla których był nie tylko kapłanem, ale również przewodnikiem duchowym i człowiekiem otwartym na potrzeby innych.



Józef Brzozowski

człowiekiem. Człowiekiem czynu. Człowiekiem, który rozumiał, że Kościół to nie tylko budynek, lecz przede wszystkim ludzie i ich codzienne życie. Dlatego integrował mieszkańców, organizował rajdy i pielgrzymki rowerowe, zachęcał całe rodziny do wspólnego spędzania czasu. Dwa razy w tygodniu – obowiązkowo – spotykał się z młodzieżą na "orliku" czy lodowisku.

Był człowiekiem niezwykle skromnym. Mimo wielu zaszczytów, odznaczeń i ogromnego autorytetu, jaki posiadał wśród mieszkańców, nigdy nie stawiał siebie ponad innymi. Nie szukał – jak inni – rozgłosu ani uznania. Zawsze najważniejszy był dla niego drugi człowiek – jego potrzeby, troski i codzienne sprawy.

Potrafił z taką samą uwagą rozmawiać z osobami pełniącymi ważne funkcje, jak i z tymi, którzy po prostu potrzebowali rozmowy czy wsparcia. Ta skromność i autentyczność sprawiały, że ludzie darzyli Go ogromnym szacunkiem i zwyczajnie kochali.

Miał także niezwykle poczucie humoru – inteligentne, subtelne i pełne życzliwości. Potrafił jednym zdaniem rozładować napięcie, wywołać uśmiech i sprawić, że nawet najtrudniejsze chwile stawały się lżejsze.

Umiął żartować z klasą, nigdy nikogo nie raniąc, a przy tym we wszystkim zachowując ogromną pokorę. Mimo swojej wiedzy, doświadczenia i szacunku, jakim był otaczany, pozostał człowiekiem serdecznym i bliskim ludziom.

Międzyrzec i wielu ludzi bardzo dużo Ks. Józefowi zawdzięcza. Nie tylko jako proboszczowi parafii, ale przede wszystkim jako człowiekowi, który potrafił jednoczyć ludzi ponad podziałami.

Trudno dziś wyobrazić sobie to miasto bez Ks. Józefa.

Pamiętam nasze spontaniczne wyjazdy na narty, cotygodniową "uroczystą kawę" po niedzielnej Mszy Św., liczne spotkania w przeróżnych okolicznościach i długie rozmowy o wszystkim, bo z nim można było rozmawiać na każdy temat. Jego życzliwość, dobre słowo, którego nigdy nie szczędził. Jego pogodę ducha i niezwykłą umiejętność dodawania otuchy innym, nawet wtedy, gdy sam miał własne, poważne problemy.

Był, bez dwóch zdań, człowiekiem wielkiego serca.



Ks. Patryk Krzymowski
- kapłan pochodzący z parafii św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim

Wspominając ks. Józefa Brzozowskiego, dochodzę do przekonania, że słowo „duszpasterz” jest zbyt wąskim określeniem. Przede wszystkim był ojcem dla każdego, z kim szedł przez życie. Zarówno do ołtarza Pańskiego, jak i na rowerowe wyprawy, boisko czy stok narciarski. Potrafił gromadzić dzieci, młodzież, dorosłych i całe rodziny nie tylko wokół Chrystusowego ołtarza, lecz także przy wspólnym stole i ognisku.

Jego ogromne zaangażowanie oraz niezliczone inicjatywy sprawiły, że pod jego skrzydłami zrodziło się wiele przyjaźni i trwałych relacji, a wielu podejmowało odważne decyzje życiowe.

W moim przypadku świadectwo życia kapłańskiego ks. Józefa poprowadziło mnie drogą powołania. To właśnie jego postawa służby, otwartość, nieustanna obecność, gotowość do rozmowy przy uroczystej kawie, a także wytrwałość w dążeniu do celu mimo cierpienia i choroby pozostają dla mnie niezwykłym świadectwem.

Ks. Józef poprzez konkretne zasady, między innymi: „tylko w twardej szkole rosną charakter” czy „nie ma narzekania” budował wspólnotę, tworząc atmosferę domu i rodziny.

Wspólne mecze piłki nożnej, wyjazdy rowerowe czy narciarskie nie były jedynie formą rekreacji, lecz przestrzenią wzrastania człowieka w wartościach oraz odkrywania prawdy, że „w zdrowym ciele zdrowy duch”. Cieszył się każdym spotkaniem. Z uśmiechem na twarzy był nie tylko księdzem, ale także przewodnikiem, wychowawcą, ojcem i przyjacielem.

Marianna Brzozowska-Skwarek siostra ks. Józefa

Józef urodził się jako drugi z sześciorga dzieci w naszej rodzinie. Zawsze bardzo dobrze się uczył i był dla nas wzorem oraz przykładem.

Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach i w tym samym roku został powołany do odbycia służby wojskowej. Wielokrotnie podkreślał, że utwierdziło go to w przekonaniu, iż powinien być księdzem i że dobrze odczytał swoje powołanie.

Mój brat, śp. ks. Józef, był człowiekiem odważnym. Miał zaledwie 32 lata, gdy jako młody kapłan poprowadził 37-osobową pielgrzymkę rowerową do Rzymu. Tam i z powrotem. Było to w 1984 roku. Wtedy nie było telefonów komórkowych ani nawigacji.

40 dni na rowerze, 4000 km z grupą nastolatków. Wszyscy, którzy uczestniczyliśmy w tych relokacjach, wiemy, że to wydarzenie zahartowało nas na całe życie.

Nikogo na pielgrzymkę nie zachęcał. Raczej podkreślał, że będą tam spartańskie warunki, rzucając hasła: „spanie na betonie, zdrowy wysiłek i autentyczna radość” albo „żarty się skończyły”. Jednocześnie zobowiązał naszych rodziców do codziennej modlitwy w intencji nas pielgrzymujących. Takie przedsięwzięcie wymagało od niego ogromnej odwagi i determinacji.

Śp. ks. Józef był niezwykle gościnny. Każda kawa, kolacja czy biesiada była „uroczysta”. Nigdy nie pił sam kawy. Każdego przyjmował z otwartym sercem, chciał ugościć i uhonorować. Nigdy nie żałował czasu dla drugiego człowieka.

Jeśli ktoś do niego przychodził, odkładał wszystkie swoje obowiązki, żeby zająć się gościem.

Był prostolinijny i stawiał wyraźne granice pomiędzy dobrem a złem. Przedstawiał zasady chrześcijańskie w sposób czytelny i bezkompromisowy. W centrum jego uwagi zawsze była rodzina parafialna. Nas, rodzinę biologiczną, uczył, że jesteśmy na drugim miejscu. Dostrzegał piękno swoich parafii, w których posługiwał.

Podkreślał: „Mam najlepszą parafię”. Wskazywał na przykłady pięknych rodzin oraz zaangażowanie swoich parafian w życie parafii. Wielokrotnie mówił, że to dzięki tym ludziom mógł rozwijać każdą z parafii, do których był posłany.

Był człowiekiem pomysłowym. Kiedy po kilkudziesięciu latach kapłaństwa stwierdził, że nie ochrzcił żadnego Józefa, ogłosił „Józikowe”. Co to oznaczało? Każda rodzina, która zdecyduje się nadać synowi imię Józef i której dziecko ochrzci, otrzyma wspomniane „Józikowe” w wysokości becikowego.

Bardzo się cieszył, że ochrzcił kilku Józefów, bo Józef to wspaniały patron, któremu on również zawdzięczał uzdrowienie. Śp. ks. Józef był duszą towarzysstwa. Zawsze miał coś do powiedzenia. Nawet w bardzo trudnych sytuacjach potrafił żartować.

Uprawiał sport: piłkę nożną, hokej, jeździł na nartach i organizował wyprawy rowerowe. Bardzo dobrze grał w szachy. Kiedyś, gdy zapytałam go, kiedy przestanie grać w piłkę, odpowiedział, że na boisku ma więcej do zrobienia niż w kościele.

Jeszcze tydzień przed śmiercią grał w piłkę i strzelał bramki. Jednak, zdając sobie sprawę ze swoich ograniczeń, opowiadał: „Wiesz... głowa była wcześniej w bramce niż nogi”.

Był wspaniałym mówcą. Z jego homilii zawsze można było zapamiętać przynajmniej jedną maksymę. Przemawiał krótko, ale treściwie. Zawsze słuchaliśmy go całą rodziną z zaciekawieniem i wykonywaliśmy jego polecenia bez sprzeciwu. Kiedyś mój syn powiedział: „wujkowi się nie odmawia”. W naszej rodzinie był pierwszym autorytetem.

Tworzył parafię w Dęblinie, budował kościół we Włodawie, ale największą budowlę zostawił w nas. W ludziach. Kształtował i wychowywał młode pokolenia, był wzorem, przykładem i autorytetem. Miał w sobie ogromną radość życia i entuzjazm. Nie lubił narzekać. Był skromny i nie zabiegał o zaszczyty. Chętnie dzielił się tym, co posiadał, nie przywiązywał się do rzeczy materialnych, potrafił budować wspólnotę i jednoczyć ludzi.

Śp. ks. Józef to kapłan z charakterem, lider, człowiek niezwykle silny i pracowity - zawsze z otwartym sercem i otwartym domem.

Anna, Kornel i Olgierd Domańscy przyjaciele ks. Józefa

Ksiądz Józef Brzozowski wniósł do naszej rodziny wartości, którym pozostał wierny przez całe życie. Swoją codziennością pokazywał nam, że warto żyć uczciwie, z pokorą, wdzięcznością i spokojem.

Nigdy nie narzekał. Potrafił cieszyć się tym, co przynosił każdy dzień, i uczył nas dostrzegać piękno w prostych chwilach.

Wspólnie spędzony czas: rozmowy, zimowiska i chwile przy filiżance kawy pozostaną dla nas czymś wyjątkowym. To właśnie wtedy inspirował nas do zmian, do pracy nad sobą i do stawiania się lepszymi ludźmi.



Anna i Andrzej Śledź
przyjaciele ks. Józefa

Gdy 1 lipca 2007 roku został proboszczem parafii pw. św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim, wiedzieliśmy, że to będzie wyjątkowy proboszcz. Ogromnym dziełem jego posługi był

remont kościoła. Dzięki jego zaangażowaniu świątynia odzyskała piękny i godny wygląd.

Potrafił połączyć obowiązki duszpasterza z prawdziwą troską o parafian. Dzięki niemu parafia zaczęła żyć nie tylko podczas niedzielnych Mszy Świętych, ale również na co dzień.

Bardzo angażował się w organizowanie rodzinnych rajdów, majówek oraz wspólnych spotkań przy ognisku. Chciał, aby rodziny spędzały czas razem, rozmawiały ze sobą i budowały trwałe więzi. Wierzył, że silna rodzina to silne społeczeństwo.

Ks. Józef miał wyjątkowe podejście do młodzieży. Nie ograniczał się tylko do rozmów czy nauczania w kościele. Grał z nimi w piłkę nożną, zabierał na narty i grał w hokeja. Był przykładem człowieka, który rozumiał młodych ludzi i potrafił do nich dotrzeć.

Warunkiem uczestnictwa we wszystkich wyjazdach było to, że "nie można narzekać".

Nasz ks. Józef miał wielki szacunek do osób starszych, chorych i cierpiących. Osobiście słyszałam, jak ks. Michał Domański opowiadał, z jaką troską opiekował się nim w jego starości.



Artur Grzyb
wicestarosta bialski,
a prywatnie przyjaciel
ks. Józefa

Poznałem ks. Józefa w 2007 r. i bardzo szybko polubiliśmy się. Przez te 19 lat znajomości stał się dla mnie i mojej rodziny kimś bliskim. Zaszczycem było, że nazywał mnie swoim przyjacielem.

Był człowiekiem niezwykle otwartym, serdecznym i prawdziwym. Potrafił rozmawiać z każdym – z młodzieżą, seniorami, władzami, sportowcami, rodzinami. Każdy czuł, że jest dla niego ważny. Każdego umiał wysłuchać i każdemu dawał cząstkę swojego serca.

Był przede wszystkim wspaniałym, dobrym

Kapliczka, która ocalała z ognia.

Zdjęcie z Puszczy Solskiej wiralem w sieci

Wśród spalonych poaci Puszczy Solskiej pozostała niemal nienaruszona sosna z kapliczką Matki Bożej i biało-czerwoną wstążką. Fotografia wykonana podczas dogaszania ogromnego pożaru błyskawicznie obiegła internet, stając się jednym z najbardziej symbolicznych obrazów tragedii, jaka dotknęła lasy w sercu Roztocza.

Majowy pożar Puszczy Solskiej był jedną z największych akcji gaśniczych w regionie w ostatnich latach. Ogień objął rozległe tereny leśne na pograniczu powiatów biłgorajskiego, tomaszowskiego i zamojskiego. W działania zaangażowano setki strażaków PSP i OSP, samoloty gaśnicze, śmigłowce oraz służby leśne. Trudne warunki terenowe, susza i silny wiatr sprawiły, że akcja była wyjątkowo wymagająca. Po opanowaniu żywiołu internet obiegło zdjęcie, które dla wielu stało się symbolem nadziei po tragedii - fotografia ocalałej kapliczki zawieszanej na sośnie pośród spalonych drzew.

Zdjęcie z pogorzelska wywołało ogromne emocje

Kapliczka znajduje się na jednej z sosen w rejonie objętym pożarem Puszczy Solskiej. Ogień strawił setki hektarów lasu, niszcząc ściółkę, torfowiska i frag-



Fotografię wykonał strażak Arkadiusz Dudziński z OSP Majdan Górny podczas patrolowania pogorzelska w okolicach Osuch

menty starodrzewu. Wśród osmałonych drzew strażacy zauważyli jednak miejsce, które niemal nie zostało dotknięte przez żywioł.

Fotografię wykonał strażak Arkadiusz Dudziński z OSP Majdan Górny podczas patrolowania pogorzelska w okolicach Osuch. Do sieci wrzucili je strażacy z OSP KSRG Podhorce. Obraz szybko zaczął być udostępniany w mediach społecznościowych, wywołując liczne komentarze internautów. Część osób mówiła o cudzie i znaku nadziei po tragedii pożaru, inni próbowali tłumaczyć sytuację warunkami terenowymi czy kierunkiem rozprzestrzenia-

nia się ognia. Pod zdjęciem jest blisko tysiąc komentarzy i ponad 2,4 tys. udostępnień.

W mediach i internecie zdjęcie ocalałej kapliczki zaczęło funkcjonować jako symbol przetrwania i nadziei. Wielu mieszkańców regionu podkreślało przywiązanie do leśnych kapliczek i krzyży, które od pokoleń wpisane są w krajobraz Roztocza i Puszczy Solskiej.

Puszcza Solska nadal pod nadzorem służb

Choć pożar został opanowany, strażacy przez kolejne

dni prowadzą dogaszanie oraz monitoring pogorzelska przy użyciu dronów i kamer termowizyjnych. Według służb spłonęły setki hektarów lasu, w tym cenne przyrodniczo obszary Natura 2000 i tereny torfowe. Ocalała kapliczka pozostaje dziś jednym z najbardziej rozpoznawalnych obrazów związanych z pożarem Puszczy Solskiej i nadal budzi duże zainteresowanie mieszkańców regionu oraz internautów z całej Polski.

Natalia Raćaitis

CZYTELNICY KOMENTUJĄ

Komentarze podzielone

Oto niektóre komentarze zamieszczone pod zdjęciem:

- O tym się mało mówi, ale często podczas pożarów krzyże, kapliczki zostają nienaruszone, gdy wszystko dookoła jest spalone.
- Szacun dla druha/druhny za to ZDJĘCIE, pozdrawiam.
- W naszym domu po pożarze w jednym z pomieszczeń, gdzie spłonęło wszystko, na stosie popiołu na samym wierzchu leżał lekko nadpalony obrazek Świętej Rodziny. Strażak, który podniósł ten obrazek, był zaskoczony tak, jak ja.
- Żal mi ludzi, którzy nie wierzą.
- Takie zdjęcia powinny dać do myślenia dla niedowiarków, którzy bezmyślnie obrażają wiarę, Matkę Boską i Trójcę Św. Tylko tak w życiu jest, że jak twoga, to do Boga!
- Jak tu nie wierzyć w cuda. Boże, ratuj naszą ojczyznę Polskę i w swojej opiece nasze rodziny.
- Trzeba przyznać, że katolicy w cuda i teorie spiskowe wierzą najlepiej.
- Przy drodze z Wrześni do Czerniejewa po wielkiej wichurze w 2017 roku, która położyła całe lasy dorodnych drzew, ostało się niepozorne drzewo z kapliczką Matki Bożej.
- Wiem, o czym mówicie... Będąc ze swoją jednostką w 2017 r. w Lotyniu, po historycznej nawałnicy nie mogłem uwierzyć, jak leżały setki tysięcy drzew, a wśród nich jedno całe nienaruszone z przytwierdzoną do pnia kapliczką.
- Jak widać na tym i innych zdjęciach, jest wiele nienaruszonych drzew. Gdyby modlitwy i Bóg pomógł, to pożar mógł się szybko skończyć.

Wypadek prezydenta Lublina. Krzysztof Żuk: „Jestem już po bolesnej operacji kręgosłupa”

LUBLIN: Prezydent Lublina Krzysztof Żuk uległ wypadkowi. Przeszedł operację kręgosłupa.

W środę (13 maja) na profilu Facebook Krzysztofa Żuka - prezydenta miasta Lublin został zamieszczony krótki wpis.

„Czeka mnie trudna rehabilitacja”

- W najbliższym czasie moja aktywność zawodowa będzie ograniczona z powodów zdrowotnych. Okazuje się, że nawet domowe czynności mogą skończyć się niespodziewanym wypadkiem. Jestem już po bole-

snej operacji kręgosłupa. Teraz czeka mnie trudna rehabilitacja, żebym mógł wrócić do pracy - czytamy we wpisie.

Prezydent jednocześnie podziękował personelowi medycznemu za opiekę, troskę i wsparcie.

Nie wskazano konkretnego terminu powrotu Żuka do codziennej aktywności zawodowej.

Krzysztof Żuk jest prezydentem Lublina nieprzerwanie od 2010 roku. Aktualnie trwa jego czwarta kadencja. Jednocześnie jest przewodniczącym miejskich struktur Koalicji Obywatelskiej w Lublinie.

Joanna Niećko

R E K L A M A



Patronat Honorowy
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Karola Nawrockiego

27-28
MAJA 2026
LUBLIN



SAMORZĄDOWY
KONGRES
TRÓJMORZA
FORUM
GOSPODARCZE

Zarejestruj się!
www.congress.lubelskie.pl

Serdecznie zapraszam
J. Stawiarski
Jarosław Stawiarski
Marszałek Województwa Lubelskiego



Pracownik banku uchronił kobietę przed utratą pieniędzy

Jeszcze chwila i mieszkanka gminy Kazimierz Dolny straciłaby 20 tys. zł. Na taką kwotę oszuci zaciągnęli kredyt na jej dane. Dzięki czujności pracownika banku przelew środków z kredytu na konto oszustów został zablokowany.

67-letnia mieszkanka gminy Kazimierz Dolny znalazła w internecie stronę zachęcającą do inwestowania. Skuszona obietnicami szybkiego zysku wypełniła i wysłała formularz zgłoszeniowy. Wkrótce skontaktował się z nią rzekomy doradca inwestycyjny i zachęcał do wpłacenia na początek 1 000 zł. Kobieta, nie podejrzewając niczego, tak zrobiła. Oszust był z nią w stałym kontakcie, zlecając kolejne

wpłaty.

- Doszło nawet do tego, że przestępca zaczął ją straszyć przez telefon, że straci dom, jeśli nie wpłaci żądanej kwoty. W pewnym momencie okazało się, że na koncie mieszkanki gminy Kazimierz Dolny została zaciągnięta pożyczka w wysokości 20 tysięcy złotych. Kobieta nabrała podejrzeń, że może mieć do czynienia z oszustami i natychmiast skontaktowała się z pracownikiem swojego banku w Puławach - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Na szczęście pracownik banku miał głowę na karku i w porę zablokował przelew środków z zaciągniętego kredytu na konto oszusta. Dzięki temu 67-latką nie straciła 20 tys. zł.

Marta Pietroń

Pożar autobusu MZK



Ogień pojawił się w komorze silnika pojazdu. Kierowca zadziałał błyskawicznie, zjechał z drogi i ewakuował pasażerów

PUŁAWY: Ogień pojawił się w komorze silnika pojazdu. Kierowca zjechał w najbliższą zatoczkę, ewakuował pasażerów i wezwał straż pożarną.

Do zdarzenia doszło w miniony poniedziałek 11 maja, tuż po godz. 9, na ul. Piaskowej. - Jak wynika z ustaleń policjantów, 58-letni kierowca

autobusu MZK marki Solaris jechał ulicą Piaskową w kierunku ulicy Piłsudskiego, gdy włączył się alarm i system gaśniczy w pojeździe. Kierowca zjechał na najbliższą zatokę przystankową, wezwał służby i ewakuował wszystkich pasażerów - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. - Nikomu nic się nie stało.

Marta Pietroń

Sądny dzień w Zagrodzie Króliczków.

Kto tu ma coś za uszami?

Wydarzenia, które rozegrały się w Muzeum Wsi Lubelskiej, rozpaliły Lublin do białości. Komentarze na Facebooku pod informacjami o tej sprawie szły w tysiące.

Wiesław Szajewski, zastępca dyrektora Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie, relacjonuje: - W sobotę krótko po południu dostałem informację, że ktoś chce zabrać króliki z ich zagrody. Ruszyłem na miejsce.

Opowiada, że w Zagrodzie Króliczków zastał trzy osoby ze Stowarzyszenia „Uszaty Lublin”. - Zapakowały już króliki do klatek, ale dzięki interwencji ochrony nie wyniosły ich z terenu muzeum. Panie stwierdziły, że króliki są chore na świerzba. A także, że jeden jest pogryziony.

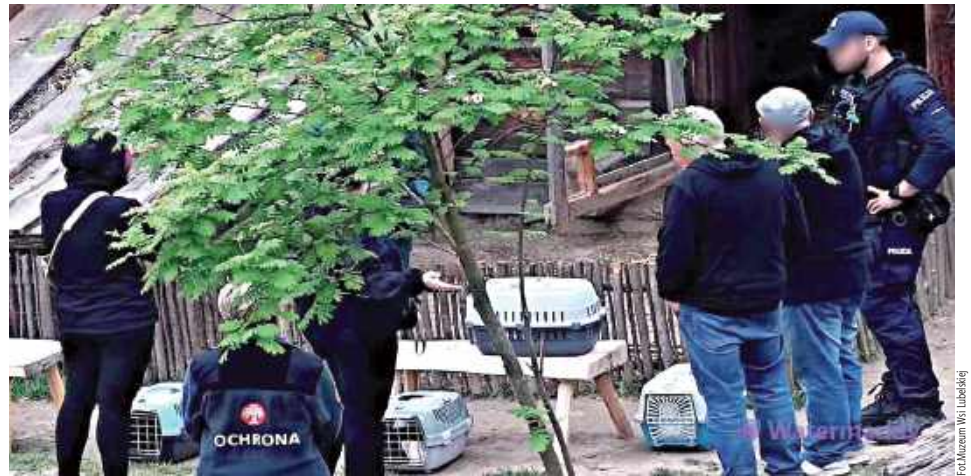
Na miejscu pojawił się lekarz weterynarii zajmujący się zwierzętami w skansenie i policja. - Panie kwestionowały kompetencje lekarza, zrobiło się niemiło. Wezwały „swojego” lekarza weterynarii, ale ten nie przyjechał. Wszystko trwało kilka godzin. Ostatecznie powiatowy lekarz weterynarii zdecydował, że zwierzęta należy uwolnić z klatek - dodaje.

Wiesław Szajewski mówi, że proponował przedstawicielkom stowarzyszenia, aby wspólnie zastanowić się, czy i jak można coś poprawić w opiece nad zwierzętami. - Nie były zainteresowane. Twierdziły, że lepiej będzie im w domach tymczasowych.

Joanna Szcześniak, prezeska Stowarzyszenia „Uszaty Lublin”, poproszona o komentarz, mówi, że przedstawicielki organizacji nie kwestionowały kompetencji lekarza.

- Ale chciałyśmy się dowiedzieć, czy ma specjalizację z leczenia małych zwierząt i jaki jest zakres jego kompetencji w skansenie. Odpowiedział, że leczy zwierzęta interwencyjnie, a nie na stałe.

A co z polubownym roz-



Zamieszanie trwało kilka godzin

wiązaniem, czyli ewentualnymi działaniami na miejscu? - Była tam już inna organizacja i zaleciła poprawę warunków. Ja osobiście, zanim zapadła decyzja o interwencji, kontaktowałam się z dwoma kierownikami skansenu, przyjęli do wiadomości, co mówiłam - i tyle.

Joanna Szcześniak informuje, że zwierzęta miały trafić do azylu prowadzonego przez „Uszaty Lublin”. - Tam je leczymy, szczepimy, kastrujemy, a potem szukamy nowych i odpowiedzialnych domów.

Lekarz weterynarii Wiesław Żuk jest, jak mówi o sobie, lekarzem pierwszego kontaktu zwierząt w skansenie. Pytany, jak ocenia stan królików, zastrzega, że nie jest specjalistą od chorób gryzoni. - Ale na podstawie mojej ponad czterdziestoletniej praktyki w zawodzie potrafię ocenić, że te króliki mają świerzba uszny. To bardzo często występująca w przypadku tych zwierząt choroba. Nie jest to stan zagrożający ich życiu.

Dodaje, że króliki, które oglądał w sobotę, miały lekkie zmiany skórne. - Zakładam, że się podrapały, swędzą je uszy, więc starają się sobie w ten sposób pomóc.

Wiesław Żuk informuje, że dzień wcześniej, czyli w piątek, miał telefon ze skansenu w sprawie świerzbu królików. - Umówiliśmy się, że przyjadę w sobotę ok. 17 i będę działał. Następnego dnia zostałem wezwany wcześniej z powodu tej interwencji.

W odpowiedzi na pytanie o ogólną ocenę dobrostanu królików w skansenie odpowiedział. - Oby wszystkie

króliki żyły w takich warunkach.

O komentarz poprosiliśmy Bartłomieja Bałabana, dyrektora muzeum. - Wszyscy, którzy odwiedzają nasze muzeum, mogą na własne oczy przekonać się, że robimy bardzo dużo, aby dobrostan zwierząt mieszkających w skansenie był na jak najwyższym poziomie - deklaruje. - Dwanaście królików ma do dyspozycji obszerne, zadaszone pomieszczenie i duży ogrodzony wybieg na zewnątrz. Nie są w klatkach, a dawniej były.

Dodaje:

- Może się zdarzyć, że jakieś zwierzę zachoruje lub odniesie kontuzję. Ale to nie znaczy przecież, że jest w tej sytuacji pozostawione same sobie. Wszystkie nasze zwierzęta są pod stałą opieką lekarza weterynarii i są leczone. Nie chowamy ich w takiej sytuacji przed zwiędzającymi.

Pytany o wcześniejszą kontrolę innej organizacji i uwagi „Uszatego Lublina”, które przeskazała stowarzyszeniu miała zgłaszać pracownikom, odpowiada: - Stowarzyszenie nie przekazywało mi żadnych uwag na temat dobrostanu zwierząt.

Dr hab. Urszula Kosior-Korzecka, prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego ds. studenckich i dydaktyki, bywa często w skansenie. - Jestem pracownikiem Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie od 30 lat. Mam wiedzę, jak powinny być utrzymywane zwierzęta, zarówno towarzyszące, jak i gospodarskie. Jestem też od kilkunastu lat ekspertem w lokalnej komisji do spraw

doświadczeń na zwierzętach w Lublinie. Od dwóch lat współpracujemy z Muzeum Wsi Lubelskiej. Ostatni raz byłam tam w piątek. Widziałam, w jakich warunkach są utrzymywane króliki, kozy, konie i owce. Uważam, że zwierzęta tam mają zapewnione doskonałe warunki.

Nie było podstaw do interwencji

Gdy wydawało się, że po burzliwym weekendzie sprawa przycicha, w poniedziałek 11 maja, do skansenu udała się kontrola inspekcji weterynaryjnej. Muzeum opublikowało w Internecie notatkę sporządzoną po kontroli, a podpisaną Tomasza Brzana, zastępcę powiatowego lekarza weterynarii w Lublinie. Czytamy w niej m.in.:

„Powiatowy Lekarz Weterynarii w Lublinie nie znajduje podstaw interwencji Stowarzyszenia „Uszaty Lublin” a zwłaszcza do odbierania królików ze względu na zagrożenie ich zdrowia i życia. Należy podkreślić, że nieodpowiedzialne działania Stowarzyszenia „Uszaty Lublin”, w tym bezpodstawne załadowanie zwierząt do klatek transportowych, przetrzymywanie ich w tych warunkach oraz narażenie na stres, stanowiło zagrożenie dla tych zwierząt”.
A także:

„(...) dobrostan tych zwierząt jest zachowany. Króliki są zdrowe, mają zapewnione osobne pomieszczenie z dużym wybiegiem osłoniętym częściowo przed słońcem i opadami atmosferycznymi (...).”

Krzysztof Janiński
REG

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE

- ✕ skup bydła ✕ doroste
- ✕ byki ✕ skup koni
- ✕ jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

Małgorzata Świderek z Lubartowa zaręczyła się w „Love Is Blind: Polska”

Widzowie polskiej edycji programu Love Is Blind: Polska od pierwszych odcinków śledzą emocjonujące historie uczestników, którzy postanowili sprawdzić, czy prawdziwe uczucie może narodzić się bez spojrzeń, zdjęć i oceniania wyglądu.

Wśród bohaterów programu znalazła się pochodząca z Lubartowa Małgorzata Świderek - sportsmenka i kobieta, która nie boi się życiowych wyzwań.

Program emitowany na platformie Netflix od początku budzi ogromne zainteresowanie. Uczestnicy poznają się w specjalnych kabinach, nie widząc się nawzajem. Rozmowy, emocje i budowanie więzi mają stać się fundamentem relacji silniejszej niż pierwsze wrażenie.

Lubartowianka, która postawiła na autentyczność

Małgorzata Świderek dorastała w Lubartowie, jednak od wielu lat swoje życie zawodowe



Małgorzata przyjęła zaręczyny Radka!

- Dzięki eksperymentowi poznałam nie tylko Radka i wspaniałe dziewczyny oraz chłopaków, ale także poznałam lepiej siebie! - mówi Małgorzata

i prywatnie rozwija w Warszawie. Na co dzień związana jest z branżą sprzedaży i marketingu, ale jej wielką pasją pozostaje sport. Od dwóch lat trenuje rugby i wraz ze swoją drużyną wywalczyła brązowy medal mistrzostw Polski. Ma także za sobą debiut w reprezentacji kraju, co uznaje za jeden z najważniejszych momentów swojej sportowej drogi.

Ogromny wpływ na jej podejście do relacji miało także ponad 35-letnie małżeństwo rodziców, które stało się dla niej symbolem trwałości, partnerstwa i wzajemnego szacunku.

Zaręczyny bez spojrzenia w oczy

W kabinach Małgorzata po-



Decyzja o rozstaniu była trudna, ale oboje podkreślają, że udział w programie był dla nich niezwykle ważnym doświadczeniem

znała Radka - studenta psychologii. Oboje od początku znaleźli wspólny język.

Choć nie mogli się zobaczyć, ich relacja rozwijała się w imponującym tempie. W końcu padło najważniejsze pytanie i odpowiedź, która wzbudziła ogromne emocje wśród widzów. Małgorzata zgodziła się na zaręczyny.

Relacja, która trwała także po programie

Choć historia Małgorzaty i Radka nie zakończyła się wspólnym ślubem, ich relacja nie urwała się wraz z finałem eksperymentu. Po zakończeniu etapu nagrań para kontynuowała znajomość jeszcze przez około miesiąc. Z czasem okazało się jednak, że ich życiowe plany i oczekiwania

zaczynają się rozmiąć.

Decyzja o rozstaniu była trudna, ale oboje podkreślają, że udział w programie był dla nich niezwykle ważnym doświadczeniem. - Udział w programie był dla mnie niesamowitym doświadczeniem, które z chęcią powtórzyłabym jeszcze raz. Dzięki eksperymentowi poznałam nie tylko Radka i wspaniałe dziewczyny oraz chłopaków, ale także poznałam lepiej siebie! - mówi Małgorzata.

Podobne odczucia ma również Radek. - Gdybym mógł to powtórzyć drugi raz, z pewnością bym się na to zdecydował - przyznaje uczestnik.

Ludzie pokochali światowy fenomen

Format Love Is Blind zdobył popularność na całym świecie, przyciągając miliony widzów w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Japonii czy Niemczech. Polska edycja od początku wzbudza równie duże zainteresowanie, a uczestnicy szybko stali się bohaterami internetowych dyskusji.

mp

Rokiczanka na I miejscu w konkursie Diamenty Kultury Województwa Lubelskiego



Rokiczanka na I miejscu w województwie!

Zespół Rokiczanka zdobył pierwsze miejsce w Konkursie Diamenty Kultury Województwa Lubelskiego w kategorii Twórczość Artystyczna - informuje gmina Lubartów.

Konkurs Diamenty Kultury Województwa Lubelskiego organizowany jest przez Centrum Spotkania Kultur w Lublinie oraz Województwo Lubelskie. Jego celem jest wyróżnianie twórców, instytucji i inicjatyw, które w szczególny sposób wzbogacają życie kulturalne regionu.

Najważniejsze osiągnięcia Rokiczanki

Zespół działa już 25 lat. W dorobku zespołu znajdują się liczne nagrody, wyróżnienia i projekty, które na trwałe wpisały się w historię polskiego folkloru:

Album „W moim ogródecku” — wydany w 2011 roku, przyniósł zespołowi ogólnopolską rozpoznawalność dzięki nowatorskim aranżacjom i barwnym teledyskom.

Nagroda FilmAT Festival POLAND (2014) dla teledysku „Lipka” jako najlepszego filmu promującego region.

Tytuł artystycznej wizytówki województwa lubelskiego oraz nagroda w kategorii Animator

Kultury (2014).

Odnaka „Zasłużony dla Kultury Polskiej” przyznana w 2016 roku przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Albumy „Oj, zagraj mi muzyko!” oraz „Hej, kolęda!” — wydane w 2016 roku, poszerzające repertuar zespołu.

Nagroda Starosty Lubartowskiego (2025) za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i ochrony kultury.

Teledysk „W moim ogródecku” — ponad 56 milionów wyświetleń na YouTube, jeden z najpopularniejszych polskich klipów folkowych.

Marcin Kusyk

Samochód wjechał wprost pod pociąg. Kierowca zginął na miejscu



Policjanci pod nadzorem prokuratora prowadzą czynności mające na celu wyjaśnienie dokładnych okoliczności tego tragicznego zdarzenia

LUBLIN: Śmierć na miejscu poniósł kierowca samochodu. Wjechał pod nadjeżdżający pociąg.

W czwartek (14 maja) przed godziną 6 doszło do tragicznego wypadku na przejeździe kolejowym w miejscowości Krasne w powiecie chełmskim.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący Volkswagenem 70-letni mężczyzna nie zachował należytej ostrożności i wjechał wprost pod nadjeżdżający pociąg - opisuje młodszy aspirant Angelika Głęb-Kunysz z KMP w Chełmie.

Kierowca poniósł śmierć na miejscu.

Joanna Niećko



Kierowca poniósł śmierć na miejscu

Pierwsza kobieta w powiecie parczewskim może prowadzić strażacki wóz



MDP OSP Milanów ze swoim opiekunem drużyną Justyną Golonką

MILANÓW: Siła, pasja i chęć niesienia pomocy zaprowadziły Justynę Golonkę za kierownicę strażackiego wozu bojowego.

Ma 30 lat i nie zawsze chciała być strażakiem, ale współpraca z gminnymi jednostkami OSP sprawiła, że założyła mundur. Justyna Golonka, bo o niej mowa, na co dzień pracuje w Gminnym Ośrodku Kultury w Milanowie, jest też przewodniczącą Rady Gminy. Od niedawna kobieta zasiada za kierownicą wozu bojowego, a sygnał syreny sprawia, że sukienkę zamienia na mundur, a szpilki na buty strażackie. Odwagi i hartu ducha może pozazdrościć Justynie nie jeden kolega z OSP.

- Stanowimy zgrany zespół i bardzo się wspieramy - mówi drużna Justyna Golonka. - Zaczęło się od prowadzenia uroczystości, jak zaczęłam poznawać strukturę pożarnictwa, to wtedy już wiedziałam, że chcę zostać strażakiem. Oczywiście, że czasami jest ciężko, ale podczas akcji nie myśli się o tym, tylko za wszelką cenę próbuje pomóc. Mam też ogromne wsparcie od ludzi, z którymi współpracuję na co dzień - czy to w pracy zawodowej, czy w samorządzie, a zwłaszcza od kolegów i koleżanek z jednostek, z którymi

wyjeżdżam. Dużo akcji już za mną, ale myślę, że taką, która dużo mi pokazała, był pożar lasu przy Bobrowce w 2025 roku. Byłam wtedy przodownikiem rot (na przemian) przez dziewięć godzin, nie wiem jak, ale dałam radę do końca. Wtedy też bardzo odczułam, że na akcji wszyscy jesteśmy wielką drużyną - dodaje drużna Justyna.

Dziś drużna Justyna Golonka jest jedyną kobietą w powiecie parczewskim wyjeżdżającą do akcji ratowniczych i gaśniczych, gdzie wspólnie z mężczyznami wykonuje zadania w tak zwanym podziale bojowym.

- W naszym powiecie na przestrzeni kilku ostatnich lat obserwujemy spore zainteresowanie ze strony kobiet wstępowaniem w szeregi OSP - mówi st. bryg. mgr inż. Zbigniew Hawryluk Komendant Powiatowy PSP w Parczewie. - W strukturach OSP kobiety pełnią różne funkcje - od bycia zwykłymi członkiniami poprzez zasiadanie w zarządach jednostek, wspierają działania logistyczne, biorą udział w zawodach sportowo-pożarniczych oraz coraz częściej wyjeżdżają do działań ratowniczo-gaśniczych. Jedną z tych kobiet jest drużna Justyna Golonka. Jest to kobieta pełna energii, pomysłów, aktywna, a poprzez swoją działalność w OSP Czebe-

raki oddana wspieraniu lokalnej społeczności. Bardzo sobie ceni współpracę z drużyną Justyną Golonką szczególnie w zakresie podejmowanych działań poprawiających funkcjonowanie OSP Czeberaki. W ostatnim czasie podniosła swoje kwalifikacje jako strażaczka, uczestnicząc w kursach dla OSP organizowanych przez tutejszą komendę. Posiada nie tylko uprawnienia do udziału w działaniach ratowniczych, ale również prawo jazdy kat. C. Jest też osobą wiodącą w zakresie realizacji projektu „Lubelskie wspiera OSP” Pierwsza pomoc”, który jest skierowany dla wybranych jednostek OSP z terenu naszego powiatu - dodaje komendant Zbigniew Hawryluk.

Jak mówią koledzy z jednostki, Justyna jest bardzo odpowiedzialna, ale też odważna. Szybko uczy się nowych rzeczy i ma naprawdę dużą wiedzę, a to przekłada się na zaufanie, które na akcjach jest bardzo potrzebne, a wręcz niezbędne.

- Justyna pojawiła się na jednej z charytatywnych akcji organizowanych przez naszą jednostkę, wzięła w niej aktywny udział i wtedy zrodził się pomysł, że może wstąpić nasze szeregi - mówi Marek Siuciak prezes OSP Czeberaki. - Justyna jest pierwszą kobietą w naszej jednostce



OSP Czeberaki po akcji ratowniczo-gaśniczej

i przeszła wszystkie obowiązkowe szkolenia. Aktywnie angażuje się w działania jednostki i bierze również czynny udział w wyjazdach do pożarów. Tutaj obowiązuje ścisły podział zadań, czyli są ludzie wyznaczeni to określonych sprzętów i każdy za coś odpowiada. Strażacy pracują czasami w bardzo trudnych warunkach. W takich działaniach liczy się nie tylko sprzęt, ale przede wszystkim doświadcze-



Kobieta w OSP to odwaga, serce i wytrwałość. Siła, której nie da się ugasić. Prawo jazdy to nie jest zwykłe uprawnienie. To realna odpowiedzialność za ludzi, działania i sprzęt podczas akcji, gdzie liczy się czas, opanowanie i pewność co do każdej decyzji



Marek Siuciak
prezes OSP Czeberaki
Justyna jest pierwszą kobietą w naszej jednostce i przeszła wszystkie obowiązkowe szkolenia

nie i umiejętność współpracy, a tego tak naprawdę możemy się wszyscy uczyć od Justyny - dodaje prezes Marek Siuciak.

ema

Już w czerwcu strażacka pielgrzymka do Matki Bożej Kębelskiej

To już tradycja. Strażacy z całego województwa od lat przyjeżdżają do Kębła pod Wąwolnicą, by dziękować Matce Bożej za opiekę w ich służbie i wypraszać łaski na kolejne akcje. 7 czerwca odbędzie się Pielgrzymka Strażaków do Matki Bożej Kębelskiej.

W wydarzeniu co roku biorą udział strażacy Państwowej Straży Pożarnej oraz druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych z całego regionu. Zawsze w pierwszą niedzielę czerwca na „Polu Zjawienia” w Kębłę przy miejscowej kapliczce, meldują się reprezentanci strażackiej braci z kilku okolicznych powiatów. Przybywają w galowych strojach, ze sztandarami.

Dlaczego tu? Strażacy wierzą w moc modlitwy i opiekę Matki Bożej, szczególnie, gdy nie zważając na nic, ruszają do akcji, by ratować ludzkie życie i mienie.

Legenda zapisana w Księgach Parafialnych głosi, że Matka Boska objawiła się w Kębłę tatarskim żołnierzom, którzy ograbili i zniewolili miejscową ludność, wysmiewali się z jej wiary i zbezcieszcili figurę Maryi. Ci na wi-

dok cudu czym prędzej porzucili broń, zrabowane łupy i uciekli.

Tegoroczne uroczystości, zaplanowane na niedzielę 7 czerwca, rozpoczną się o godz. 10.30 zbiórką strażaków na placu przy Kaplicy Objawień w Kębłę. Następnie zaplanowano oficjalne powitanie przybyłych jednostek oraz gości. O godz. 11.30 uczestnicy wezmą udział w modlitwie różańcowej w intencji zmarłych

strażaków.

Centralnym punktem pielgrzymki będzie msza święta, która rozpocznie się o godz. 12. Po nabożeństwie uczestnicy przejdą do Wąwolnicy. Przemarsz zakończy się defiladą jednostek strażackich oraz paradą wozów bojowych.

Zakończenie pielgrzymki zaplanowano na godz. 14. Organizatorzy przygotowali również

poczęstunek dla uczestników - tradycyjny „Bigos Floriana”.

W organizację wydarzenia zaangażowały się m.in. Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie, Komenda Powiatowa PSP w Puławach i Opolu Lubelskim, Zarząd Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie oraz samorząd gminy Wąwolnica.

Marta Pietroni
REG

Wszystko działo się w Międzyrzeczu Podlaskim

Grzegorz Karczewski ustanowił Rekord Guinnessa!

Grzegorz Karczewski z sukcesem zakończył niezwykle wymagającą próbę ustanowienia Rekordu Guinnessa w jeździe na rowerze bez użycia pedałów.

dla stabilności pojazdu, jednak utrzymanie właściwego rytmu pozwoliło na osiągnięcie imponującego czasu. Zegar zatrzymał się na 9 minutach i 51 sekundach – wynik poniżej 10 minut uznano za wielki sukces.

Balans, siła i precyzja

Jazda na rowerze bez pedałowania to zadanie, które wymaga nie lada zręczności i doskonałego panowania nad własnym ciałem. Kluczem do sukcesu w tej nietypowej dyscyplinie jest idealna koordynacja. Najwięcej trudności przysparza sam start, generujący największe przeciążenia dla sprzętu. Rowerzyście udało się utrzymać równe tempo przez cały dystans, unikając jakichkolwiek momentów kryzysowych czy załamania formy. Zbytne przyspieszenie lub zwolnienie stanowiło ogromne zagrożenie

Ekstremalne obciążenie sprzętu i organizmu

Z pozoru płynna jazda to w rzeczywistości ogromny wysiłek fizyczny i mechaniczny. W trakcie przygotowań i próbnych jazd, obejmujących dystans kilkunastu kilometrów, najbardziej ucierpiało tylne koło roweru. Jego bieżnik uległ tak mocnemu zużyciu, że niemal całkowicie nadaje się do wymiany.

Jeszcze większe obciążenie znosił organizm samego zawodnika. Ciężar całego układu – obejmujący wagę śmiałka i samego jednoślada (łącznie ponad 100 kilogramów) – spo-



Grzegorz Karczewski przejechał rowerem 2 kilometry bez pedałowania

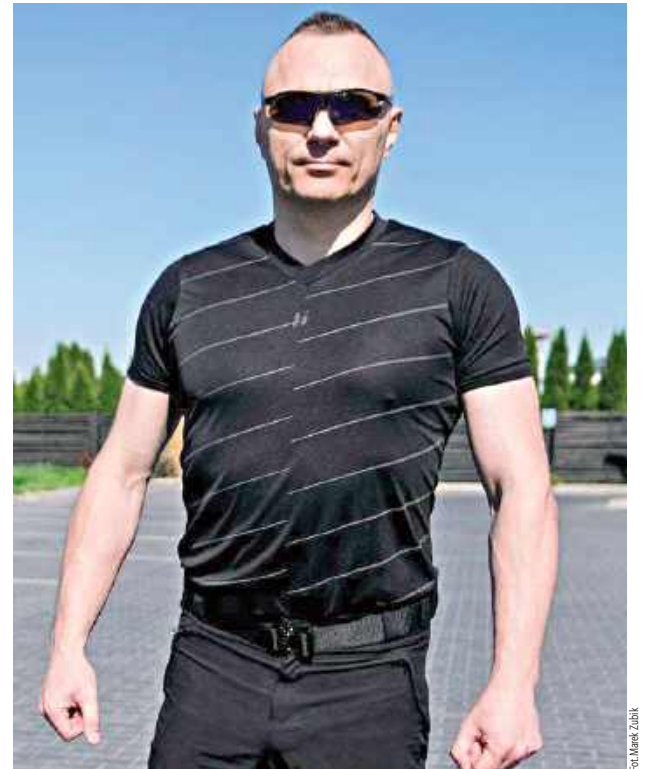
czywał niemal w całości na kierownicy. To właśnie dłonie i ręce wykonały podczas tego wyczynu najcięższą i najbardziej wyczerpującą pracę.

Od młodzieńczej pasji do światowego rekordu

Projekt, choć sfinalizowany dopiero teraz, ma swoje korzenie w dalekiej przeszłości.

Koncepcja tej nietypowej jazdy zrodziła się w głowie bohatera wydarzenia jeszcze w czasach jego nastoletnich lat. Już wtedy eksperymentował on z napędzaniem roweru wyłącznie za sprawą odpowiednich ruchów ciała. Po upływie lat Karczewski postanowił wrócić do dawnej pasji i przekuć ją w oficjalny wyczyn o zasięgu globalnym.

Kamil Pulik



Koncepcja tej nietypowej jazdy zrodziła się w głowie Grzegorza Karczewskiego jeszcze w czasach jego nastoletnich lat

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 22 Maja

TVP 1	TVP 2	Polsat	TVN	TVN 7	TV 4
7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Serwis Info 8.15 Makłowicz w podróży 8.50 Ranczo (36) 9.50 Komisarz Alex (45): Więzy krwi 10.40 Ojciec Mateusz (150): Powrót 11.30 Okrasa łamie przepisy 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 13.00 Grenlandzkie olbrzymy. Kraina pizmowolów i niedźwiedzi polarnych 14.00 Złoty chłopak (296)	5.30 M jak miłość (1761) 6.20 Anna Dymna – spotkajmy się 6.50 Barwy szczęścia (3385) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.40 Operacja zdrowie 12.15 Andrzej Wajda – Notatki 12.30 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (102) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque 14.35 Na sygnale (908): Strefa śmierci – serial obyczajowy Polska 2026	6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny 8.00 Halo tu Polsat – przedpołudniowy program informacyjno-publicystyczny 11.30 Glińniarze (793-795): Eksplozja / Więzień labiryntu / Pan na włościach – kryminalny serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 14.40 Dlaczego ja? (1573): Złe oko – obyczajowy serial fabularno-dokumentalny Polska 2026	5.40 Uwaga! – magazyn 5.55 Ukryta prawda (1645) – serial fab.-dokumentalny Polska 2024 6.50 Kuchenne rewolucje: Wrocław – Bistro „Zapętlone” 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.25 Kuchenne rewolucje: „Pierogarnia u Marty”, Nowogard / Bar w Białogardzie 13.40 Ukryta prawda (1615-1616, 1691) – serial fab.-dokumentalny Polska 2024	6.50 Szkoła (668, 669) 8.45 Ukryta prawda (1302, 1374, 1375) 11.55 W-11 Wydział Śledczy (993-995) 14.00 Detektywi (88) 15.00 Szpital św. Anny (124) 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (14, 15) 18.00 Sekrety życia (24) 19.00 Ukryta prawda (1495) 20.00 ★★★ Zawsze jest czas na miłość – komedia rom. W. Bryt./Belg. 2017, reż. Joel Hopkins, wyk. Diane Keaton 22.15 Królowa przetrwania (12) 23.35 ★★★ Czyja to kochanka? – komedia Fr./Wł./Belg. 2006, reż. Francis Veber, wyk. Gad Elmaleh 1.20 Hotel Paradise (48) 2.20 Żyjąc z potworem (11)	6.00 Strażnik Teksasu (17, 18) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (117) 8.55 Policjantki i policjanci (442, 443) 10.55 Na ratunek 112 (1171, 470) 11.55 Dlaczego ja? (1529, 1530) 13.55 Trudne sprawy (1109-1111) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (532) 18.00 Policjantki i policjanci (1429, 1430) 20.00 Gala Polskiej Ligi Siatkówki – podsumowanie sezonu 2025-2026 22.40 ★★★ Aniolki Charliego: Zawrotna szybkość – komedia USA 2003, reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Cameron Diaz, Drew Barrymore, Lucy Liu 0.50 STOP Drogówka (372)
15.00 Serwis Info – magazyn 15.15 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.05 Dziedzictwo (926) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.00 Klan (4721) 18.35 Akcyjowa 38 (874) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Powrót (5)	15.05 La Promesa – pałac tajemnic (396) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (103) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3385) 19.55 Domowe patenty – felieton 20.05 Barwy szczęścia (3386)	15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1170) 17.00 Glińniarze (1210)	16.50 Szpital św. Anny (31)	10.00 Pan wzywał, Milordzie? (26) 11.00 ★★★ Kamień na kamieniu – dramat Polska 1995 12.50 Niezwykła podróż Georgesa Meliesa 14.10 ★★★ Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 16.00 Piosenka jest dobra na wszystko. Wspomnienie o Jerzym Wasowskim 18.05 Tygodnik kulturalny 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Video Killed the Radio Star 20.05 ★★★ Niewiniątka – dramat ob. USA 1961 22.10 ★★★ Bez znieczulenia – dramat Francja/Polska 1978	11.35 Rok Jubileuszowy – 200 lat poświęcenia Kościoła Sw. Klemensa w Wieliczce 12.20 Głos serca (122) 13.05 Ostatni rzeźbiarz w szkole 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.35 Bogu i ludziom – ks. Stanisław Sudół 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu 19.30 Brat Franciszek 20.00 Informacja 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski
21.30 Nigdy nie mów nigdy	20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz 22.20 Postaw na milion 23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego 23.45 Kaznodzieja z karabinem	18.00 Pierwsza miłość (4222)	17.55 Detektywi (328) 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 Aquaman – film przygod.	10.00 Pan wzywał, Milordzie? (26) 11.00 ★★★ Kamień na kamieniu – dramat Polska 1995 12.50 Niezwykła podróż Georgesa Meliesa 14.10 ★★★ Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 16.00 Piosenka jest dobra na wszystko. Wspomnienie o Jerzym Wasowskim 18.05 Tygodnik kulturalny 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Video Killed the Radio Star 20.05 ★★★ Niewiniątka – dramat ob. USA 1961 22.10 ★★★ Bez znieczulenia – dramat Francja/Polska 1978	21.30 Nigdy nie mów nigdy
23.25 Wojna zastępcza (12) – serial sens. Polska 2026	20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz 22.20 Postaw na milion 23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego 23.45 Kaznodzieja z karabinem	18.50 Wydarzenia 19.20 Gość „Wydarzeń” 19.55 Polsat Hit Festiwal 2026 23.55 Gierek – film biograficzny	20.00 Aquaman – film przygod.	10.00 Pan wzywał, Milordzie? (26) 11.00 ★★★ Kamień na kamieniu – dramat Polska 1995 12.50 Niezwykła podróż Georgesa Meliesa 14.10 ★★★ Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 16.00 Piosenka jest dobra na wszystko. Wspomnienie o Jerzym Wasowskim 18.05 Tygodnik kulturalny 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Video Killed the Radio Star 20.05 ★★★ Niewiniątka – dramat ob. USA 1961 22.10 ★★★ Bez znieczulenia – dramat Francja/Polska 1978	23.25 Wojna zastępcza (12) – serial sens. Polska 2026
0.20 Bogowie ulicy	20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz 22.20 Postaw na milion 23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego 23.45 Kaznodzieja z karabinem	18.50 Wydarzenia 19.20 Gość „Wydarzeń” 19.55 Polsat Hit Festiwal 2026 23.55 Gierek – film biograficzny	20.00 Aquaman – film przygod.	10.00 Pan wzywał, Milordzie? (26) 11.00 ★★★ Kamień na kamieniu – dramat Polska 1995 12.50 Niezwykła podróż Georgesa Meliesa 14.10 ★★★ Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 16.00 Piosenka jest dobra na wszystko. Wspomnienie o Jerzym Wasowskim 18.05 Tygodnik kulturalny 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Video Killed the Radio Star 20.05 ★★★ Niewiniątka – dramat ob. USA 1961 22.10 ★★★ Bez znieczulenia – dramat Francja/Polska 1978	0.20 Bogowie ulicy
2.10 Wszystko na sprzedaż	20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz 22.20 Postaw na milion 23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego 23.45 Kaznodzieja z karabinem	18.50 Wydarzenia 19.20 Gość „Wydarzeń” 19.55 Polsat Hit Festiwal 2026 23.55 Gierek – film biograficzny	20.00 Aquaman – film przygod.	10.00 Pan wzywał, Milordzie? (26) 11.00 ★★★ Kamień na kamieniu – dramat Polska 1995 12.50 Niezwykła podróż Georgesa Meliesa 14.10 ★★★ Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 16.00 Piosenka jest dobra na wszystko. Wspomnienie o Jerzym Wasowskim 18.05 Tygodnik kulturalny 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Video Killed the Radio Star 20.05 ★★★ Niewiniątka – dramat ob. USA 1961 22.10 ★★★ Bez znieczulenia – dramat Francja/Polska 1978	2.10 Wszystko na sprzedaż
3.55 Demony i smoki	20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz 22.20 Postaw na milion 23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego 23.45 Kaznodzieja z karabinem	18.50 Wydarzenia 19.20 Gość „Wydarzeń” 19.55 Polsat Hit Festiwal 2026 23.55 Gierek – film biograficzny	20.00 Aquaman – film przygod.	10.00 Pan wzywał, Milordzie? (26) 11.00 ★★★ Kamień na kamieniu – dramat Polska 1995 12.50 Niezwykła podróż Georgesa Meliesa 14.10 ★★★ Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 16.00 Piosenka jest dobra na wszystko. Wspomnienie o Jerzym Wasowskim 18.05 Tygodnik kulturalny 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Video Killed the Radio Star 20.05 ★★★ Niewiniątka – dramat ob. USA 1961 22.10 ★★★ Bez znieczulenia – dramat Francja/Polska 1978	3.55 Demony i smoki
4.55 Wykrywacz kłamstw	20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz 22.20 Postaw na milion 23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego 23.45 Kaznodzieja z karabinem	18.50 Wydarzenia 19.20 Gość „Wydarzeń” 19.55 Polsat Hit Festiwal 2026 23.55 Gierek – film biograficzny	20.00 Aquaman – film przygod.	10.00 Pan wzywał, Milordzie? (26) 11.00 ★★★ Kamień na kamieniu – dramat Polska 1995 12.50 Niezwykła podróż Georgesa Meliesa 14.10 ★★★ Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 16.00 Piosenka jest dobra na wszystko. Wspomnienie o Jerzym Wasowskim 18.05 Tygodnik kulturalny 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Video Killed the Radio Star 20.05 ★★★ Niewiniątka – dramat ob. USA 1961 22.10 ★★★ Bez znieczulenia – dramat Francja/Polska 1978	4.55 Wykrywacz kłamstw

★★★★ koniecznie ★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w nazimnej telewizji cyfrowej

SOBOTA 23 Maja

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawny **8.55** Ranczo (37): Zrozumieć kobietę **9.55** Komisarz Alex (46): Znak szatana **10.55** Ojciec Mateusz (151): Zakochany Marczak **11.55** ★★★★★ Gwiazda szeryfa – western USA 1957 **13.35** Życie lasu. Wielcy roślinożercy **14.15** Domowe patenty **14.25** Okrasa lamie przepisy: Chłodniki na zimny maj

15.00 Ojciec Mateusz (449)

16.05 Dziedzictwo (927)

17.00 Teleexpress

17.35 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej

18.20 Przed ekranem – magazyn

18.35 Jaka to melodia?

19.30 19.30

19.55 Pytanie dnia

20.25 Komisarz Alex (319)

21.25 Na noże – komedia

★★★★ kryminalna USA 2019

Reż. Rian Johnson,

wyk. Daniel Craig, Chris

Evans, Michael Shannon

23.45 Dziewczyna w sieci pająka

★★ – dramat kryminalny Niemcy/

Szwecja/USA/W. Bryt. 2018

Reż. Fede Alvarez, wyk.

Claire Foy, Beau Gadsdon

Frans angażuje hakerkę

Lisbeth do odzyskania z ser-

werów NSA programu Firefall,

który opracowali i uznał za

zbyt niebezpieczny. Działania

Lisbeth ściągają na nią nie-

bezpieczeństwo.

1.45 Nigdy nie mów nigdy

★★ – komedia Polska 2009

3.40 Jaka to melodia?

4.25 Polskie parki narodowe:

Słowiński Park Narodowy

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3382, 3383) **6.25** M jak miłość (1934) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Górnica smaku – magazyn kulinarny **12.10** W poszukiwaniu dobrego filmu – magazyn **12.45** Kolekcja: Wojciech Fangor **13.05** Panna młoda (103) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole

2026: Raz, Dwa, Trzy

16.20 Na dobre i na złe (994)

– serial obycz. Polska

17.20 Panna młoda (104)

18.15 Va banque – teleturniej

18.50 Słowo na niedzielę

19.00 Informacje kulturalne

19.25 Rodzinka.pl (316, 317)

– serial kom. Polska 2026

20.30 Wielka sława to żart

– Benefis Wiesława

Ochmana – portret muzyczny

22.45 Gabi Drzewiecka

zaprasza – talk show

23.40 Rodziny się nie wybiera

★★ – komedia Francja 2018

Reż. Dany Boon,

wyk. Dany Boon, Line

Renaud, Laurence Arné

Znany jest jako genialny pro-

jektant wnętrz, ukrywający

się pod pseudonimem Val-

entín. Wspólnie z partnerką

rzucą artystyczny Paryż na

kolana. Wszystko zmienia

się, gdy odwiedza go rodzina,

o której chciał zapomnieć.

1.30 Kaznodzieja z karabinem

★★ – film biograf. USA 2011

Reż. Marc Forster

3.35 Rodzinka.pl

Polsat

5.10 Disco gramy! **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Ewa gotuje – magazyn kulinarny **11.35** Hotel Transylwania II – film animowany USA 2015, reż. Genndy Tartakovsky **13.20** ★★ Gruby i chudszy II: Rodzina Klumpów – komedia USA 2000, reż. Peter Segal, wyk. Eddie Murphy, Janet Jackson, Larry Miller

15.50 Sami swoi

★★★★ – komedia Polska 1967

Reż. Sylwester Chęciński,

wyk. Wacław Kowalski,

Władysław Hańcza,

Zdzisław Karczewski

17.30 Awantura o kasę

18.50 Wydarzenia

19.15 Prezydenci i premierzy

19.55 Polsat Hit Festiwal 2026

– transmisja z Sopotu

23.50 Kraven Łowca – film sf

★★★ USA/W. Bryt./Isl./Kan. 2024

Reż. J.C. Chandor,

wyk. Aaron Taylor-Johnson,

Ariana DeBose, Fred He-

chinger

2.25 Boski żigolo w Europie

★★ – komedia USA 2005

Reż. Mike Bigelow,

wyk. Rob Schneider, Eddie

Griffin, Til Schweiger

Deuce Bigalow opuszcza Ka-

lifornię i na zaproszenie kolegi

jedzie do Amsterdamu, gdzie

ma zamiar doskonalić swoje

umiejętności żigolaka. Pech

chce, że w mieście działa aku-

rat seryjny morderca.

4.00 Kabaretowa Ekstraklasa

– program rozrywkowy

4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Nauka jazdy (4) **5.40** Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1647) **6.50** Pogromcy chaosu (3) **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Na Wspólnej (4213-4216) **13.25** Cieżarówką przez Malezję (4) – serial dokumentalny Polska 2025 **14.35** ★★ Gremliny II – film sf USA 1990, reż. Joe Dante, wyk. Zach Galligan, Phoebe Cates, John Glover

16.50 Agnieszka Chylińska 50

urodziny – prosto ze sceny

– zapowiedź programu

16.55 Jak w niebie – komedia

romantyczna USA 2005

Reż. Mark Waters,

wyk. Reese Witherspoon,

Mark Ruffalo, Donal Logue

Młoda lekarka zapada

w śpiączkę. Duch kobiety wę-

druje do jej apartamentu, który

okazuje się zajęty. Mieszka-

jący tam mężczyzna i duch

lekarki dochodzą do wniosku,

że są dla siebie stworzeni.

19.00 Fakty

19.25 Agnieszka Chylińska 50

urodziny – prosto ze sceny

– zapowiedź programu

19.45 Agnieszka Chylińska 50.

urodziny – koncert

22.00 Kiler – kom. Polska 1997

★★★ Reż. Juliusz Machulski,

wyk. Cezary Pazura, Janusz

Rewiński, Jerzy Stuhr

0.15 Teściowie II

★★ – komedia Polska 2023

2.20 Szpital św. Anny (96)

3.20 Uwaga! – magazyn

3.35 CSI: Kryminalne zagadki

Las Vegas (9)

4.40 Nauka jazdy

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (12) **6.55** New Looney Tunes (9-11) **7.40** ★★ Batman i Robin – film fantasy USA/W. Bryt. 1997 **10.20** Ukryta prawda (1366) **11.20** Mówię Wam (14) **12.30** Ukryta prawda (1367-1369) **15.30** Detektywi (311, 312) **17.35** ★★ Kong: Wyspa czaszki – film sf USA/Chiny 2017 **20.00** ★★ Elita złodziei – film sens. USA/Finlandia 2021, reż. Renny Harlin, wyk. Pierce Brosnan **22.15** ★★ Równi goście – komedia sens. USA 2016 **0.40** ★★ Wygrać ze śmiercią – film sens. USA 1990, reż. Bruce Malmuth

TVP Kultura

8.55 21. Przegląd Piosenki Aktorskiej **9.55** Kolekcja **10.10** Narodziny brytyjskiego kina

11.30 Droga (5) **12.45** G. F. Handel – „Mu-

zyka na wodzie” i „Muzyka ogni sztucznych”

14.05 23. Millennium Docs Against Gra-

vity 2026 **14.40** Miles Davis i jego muzyka

16.50 Tamte lata, tamte dni **17.30** ★★

Porte des Lilas – dramat W./Fr. 1957 **19.20**

Dzień z życia artysty **20.00** ★★ Sicario

– film sensacyjny USA/Meksyk 2015 **22.10**

Klub Jazzowy **23.25** ★★ Wybuch –

thriller USA 1981 **1.20** Dobry tytuł

TVP Sport

8.05 Hokej na lodzie: NHL **9.30** Niezwykłe

historie Białoczerwonych **10.00** Szkole-

nie dziewczynek w akademiach **10.25** (L)

Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga (k): Śląsk

Wrocław – Czarni Sosnowiec **12.40** (L)

Piłka nożna: Podhale Nowy Targ – Warta

Poznań **14.55** (L) Futsal: FOGO Futsal

Ekstraklasa **17.00** Studio **17.25** (L) Piłka

nożna: PKO BP Ekstraklasa **20.30** Spor-

towny wieczór **21.00** (L) Boks: Gala 41

w Mielcu **23.55** Paweł Brach **0.35** Boks:

Arthur Bizarlanov – Siergiej Lipiniec

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (179) **7.00** Galileo (1108, 1109) **9.05** #JestemyDlaDzieci (330) **9.30** Galileo (1132) **10.30** Mini Galileo (13) **10.50** Galileo (1196, 1197) **12.50** Mini Galileo (17) – program popularyzacyjny **13.05** ★★ Hot Shots! – komedia sensac. USA 1991, reż. Jim Abrahams, wyk. Charlie Sheen, Valeria Golino, Lloyd Bridges **14.55** Policjantki i policjanci (1416-1420) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1032-1035) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (178, 176): Grupa Rafała Krnity / Grzegorz Halama

TV Trwam

10.20 Dzielnia niewiasta **10.35** Słowo życia

10.40 Polski punkt widzenia **11.00** Kropelka

radości **12.00** Regina Coeli **12.03** Informa-

cje **12.20** Warto zauważyć... **12.50** Natura

objektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia

13.30 Msza święta z Jasnej Góry **14.20**

Muzyczne chwile **14.40** Święty na każdy

dzień **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00**

XXVII Pielgrzymka Młodych z Radiem Maryja

20.00 Informacje **20.20** Różaniec **21.00**

Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widze-

nia **22.00** Warto być ojcem **22.15** Głos serca

TV Puls

5.00 Menu na miarę (1) **5.35** Dyzur (40) **6.00**

Kobra – oddział specjalny (7) **7.00** Zaklinaczka

duchów (53, 54) **9.00** Taki jest świat

(21, 20) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw

(714-718, 1005-1009) **20.00** ★★ Cud-

zodziemiec – film sens. W. Bryt./USA/Chiny/

Indie 2017, reż. Martin Campbell, wyk. Jackie

Chan, Pierce Brosnan **22.10** ★★ Ultima-

tum – film sensac. USA/Fr./Niemcy/Hiszp./

Kan./Ir. 2023, reż. Nimród Antal, wyk. Liam

Neeson **0.00** ★★ Odsiecz – film sens. Kan./

USA 2021 **1.55** Taki jest świat (21)

★★★★ koniecznie ★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

(L) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 24 Maja

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Fascynujące miejsca: Fascynująca Szwajcaria – jezioro Maggioro **8.55** Alternatywy 4 (7) **10.00** Ojciec Mateusz (152): Niania **10.55** Komisarz Alex (319): Psie śledztwo **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Regina Coeli **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Nowe życie **13.10** Planeta zmian **14.25** Dom (17): Komu gra ta orkiestra

16.05 Dziedzictwo (928)

17.00 Teleexpress

17.35 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej

18.35 Jaka to melodia?

19.30 19.30

19.55 Pytanie dnia

20.25 Wojna zastępcza (13)

Budyni wyznaje, że padł ofiarą

szantażu, co skutkuje decyzją

o ryzykownej grze mającej na

celu przejęcie ładunków. Boh-

dan i Nastia wspierają agentów

podczas konfrontacji w porcie.

21.25 Usłane różami

★★ – komedia Francja 2020

PONIEDZIAŁEK 25 Maja

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy: Wiosenne pędy chmielu **9.00** Ranczo (38): Złoty deszcz **10.00** Komisarz Alex (47): Zrabowane szczęście **11.00** Ojciec Mateusz (153): Na zakręcie **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Planeta zmian (2) **14.00** Złoty chłopak (297) – serial obycz. Turcja

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (929)
Po znalezieniu narkotyków w kurcie Poyraza Nana postanawia zabrać Yusufa i odejść. Poyrazowi udaje się ją przekończyć, żeby dała mu dzień na oczyszczenie się z oskarżeń.
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.00 Klan (4722)
18.35 Akacyjowa 38 (875)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Fryderyki 2026 – Gala Muzyki Rozrywkowej
22.50 Uwolnieni. Wolność zaczyna się w sumieniu – film dok. Polska 2025
23.55 Balans bieli – magazyn
0.35 Raport Pileckiego
*** – film biograf. Polska 2023
Reż. Krzysztof Łukaszewicz, wyk. Przemysław Wyszyński, Paulina Chapko
2.35 Ostatnia akcja – komedia sensacyjna Polska 2009
Reż. Michał Rogalski, wyk. Jan Machulski, Marian Kociniak, Barbara Krafftówna

TVP 2

5.30 M jak miłość (1762) **6.25** Rodzina (nie od) święta – program religijny **6.55** Barwy szczęścia (3386) **7.30** Pytanie na śniadanie – program info.-publicystyczny **11.40** Okrasa łamie przepisy **12.15** Kolekcja (8): Wojciech Fangor **12.30** Kolo fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (104) – serial obycz. Turcja **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (909): Kamper – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (397)
16.00 Kolo fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (105)
Gulsum odkrywa tajemnicę brzucha Beyzy i chce ją szantować. Hancer czeka, aż Cihan odzyska przytomność. Sinem mówi Beyzie, że powie prawdę Cihanowi. Mukadder i Nusret knują przeciwko Hancer.
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3386)
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3387) – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.55 M jak miłość (1936) – serial Polska 2026
21.55 Na sygnale (910, 911): Monogamiczny gąsior / Normalni ludzie
22.55 Okrutna miłość (3, 4) – miniseria W. Bryt. 2025
0.45 Sześć roku – komedia
**** Hiszpania 2021
2.45 Cztery pory roku w Hawanie (7)
3.40 Rodzinka.pl
4.30 Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (272, 273): Przeszłość ma znaczenie / Oddajcie mi męża **9.30** Trudne sprawy (918, 919) – serial fabularno-dokument. Polska 2020 **11.35** Gliniarze (796-798): Zbrodnia prawie doskonała / Ostatnia stacja / Projekt morderstwo **14.40** Dlaczego ja? (1574): Przyjaciółki – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1171)
17.00 Gliniarze (1211)
18.00 Pierwsza miłość (4223) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Smak na każdą kieszeń
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Szybko i wściekle
*** – film sensacyjny USA/Japonia 2009
Reż. Justin Lin, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Michelle Rodriguez
Dominic ukrywa się poza granicami Stanów Zjednoczonych. Chcąc chronić partnerkę, rozstaje się z nią. Wkrótce otrzymuje jednak wiadomość, że Letty nie żyje.
22.55 Siedmiu wspaniałych
*** – western USA/Australia 2016
Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Chris Pratt, Ethan Hawke
1.45 Kung Fu szal – komedia
*** sensacyjna Hongkong/Chiny/USA 2004
3.55 Ewa gotuje

TVN

5.40 Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1648) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 **6.50** Kuchenne rewolucje: Marklowice Górne – Przystań na Kępcę **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje: Białystok – HoNoTu / Grudziądz, bar „Pierozek” **13.40** Ukryta prawda (1617-1618, 1692) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (32)
17.55 Detektywi (329)
19.00 Fakty
19.40 Raport Roland Garros
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4217) – serial Polska 2026
20.50 Bitwa o gości (12) – reality show Polska 2026
22.00 Sanktuarium – film przyg.
*** Australia/USA 2011
Reż. Alistair Grierson, wyk. Richard Roxburgh, Rhys Wakefield, Alice Parkinson
Grupa pletwonurków wyrusza do systemu jaskiń. Z nadejściem tropikalnej burzy zostają odcięci od wejścia do kompleksu i muszą znaleźć wyjście z zalewanych korytarzy.
0.10 Ponad horyzont
*** – komedia sens. USA 2021
Reż. Andrew Stevens, wyk. Kevin Quinn, Claudia Lee, Patrick Fabian
2.10 Co za tydzień – magazyn
2.45 Szpital św. Anny (97)
3.45 Uwaga! – magazyn
4.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (11): Skrucha – serial kryminalny USA/Kanada 2012

TVN 7

6.50 Szkoła (673, 674) **8.45** Ukryta prawda (1303, 1376, 1377) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (996-998) **14.00** Detektywi (89) **15.00** Szpital św. Anny (125) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (16, 17) **18.00** Sekrety życia (25) **19.00** Ukryta prawda (1496) **20.00** *** 41 dni nadziei – film biograf. USA/Isr./Hongk. 2018, reż. Baltasar Kormákur, wyk. Shailene Woodley **22.10** *** Sposób na teściową – komedia rom. USA/Niemcy 2005, reż. Robert Luketic, wyk. Jennifer Lopez **0.15** *** W nowym zwierciadle: Wakacje – komedia USA 2015

TVP Kultura

9.00 Dobre strony **9.20** Tamte lata, tamte dni **10.00** Zmiennicy (2) **11.10** **** Panienki z Rochefort – komedia muz. Fr. 1967 **13.25** Miles Davis i jego muzyka **15.30** *** U Pana Boga za piecem – komedia Polska 1998 **17.20** Zmiennicy (3) **18.25** Tygodnik kulturalny **19.25** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **20.00** *** W obliczu śmierci – film sensac. W. Bryt./USA 1987 **22.20** Porozmawiajmy szczerze **23.00** *** Misja – dramat W. Bryt./Fr. 1986 **1.05** Dzień z życia artysty

TVP Sport

8.20 Piłka nożna: Betolic 1. Liga: Multi Liga **10.30** Mundial 2026: Legendy miejskie **11.05** Piłka nożna: Puchar Portugalii: Sporting CP – SCU Torreense **13.15** Piłka nożna: Betolic 2. Liga: Olimpia Grudziądz – Hutnik Kraków **15.15** Magazyn Betolic 2. Ligi **16.00** Magazyn Betolic 1. Ligi **17.25** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: 34. kolejka **19.30** Gol **20.30** Gala PKO BP Ekstraklasy **22.05** Gol **22.40** Sportowy wieczór **23.10** Boks: Gala 40 w Opatowie **1.35** Boks: Stephane Barthelemy – Jacob Blais

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (19, 20) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (118) **8.55** Policjantki i policjanci (444, 445) **10.55** Na ratunek 112 (1172, 471) **11.55** Dlaczego ja? (1531, 1532) **13.55** Trudne sprawy (1292-1294) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (533) **18.00** Policjantki i policjanci (1430, 1431) **20.00** Uroczysko (257) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1036) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (153) **22.40** **** Nikita – film sensac. Francja/Włochy 1990, reż. Luc Besson, wyk. Anne Parillaud, Jean Reno **1.00** Love Island. Wyspa miłości (47)

TV Trwam

10.15 Rozmowy niedokończzone **11.20** Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Ostatnie ostrzeżenie **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.30** Trufle w Polsce **15.00** Wyrana **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończzone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (19, 20) **8.00** Kobra – oddział specjalny (11, 12) **10.00** Triumf miłości (161, 162) **12.00** Nie igraj z aniołem (81) **13.00** Wspaniałe stulecie (15) **14.00** Kurierzy (1) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (718, 719) **17.00** Kurierzy (2) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1009, 960) **20.00** * Pomsć córkę – film sens. USA 2022 **22.00** *** Krocząc wśród cieni – film sens. USA 2014 **0.10** *** Służby specjalne – film sens. Polska 2014 **2.40** Dzielnica strachu (476)

**** koniecznie *** zdecydowanie tak ** możesz * nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

DSI stacje dostępne w nazimnej telewizji cyfrowej

WTOREK 26 Maja

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy: Gotowanie na Wiśle **9.00** Ranczo (39): Szczęśliwe rozwiązanie **10.05** Komisarz Alex (48): Ostatni gem **11.00** Ojciec Mateusz (154): Disco **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Gołąb i jego krzątania – film dokumentalny **14.00** Złoty chłopak (298)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (930)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.00 Klan (4723)
18.35 Akacyjowa 38 (876)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szycy i mądrzy – teleturniej
21.20 Jutro nie umiera nigdy
*** – film sensacyjny W. Bryt./USA/Hiszp. 1997
Reż. Roger Spottiswoode, wyk. Pierce Brosnan, Jonathan Pryce, Michelle Yeoh
U wybrzeża Chin znikła brytyjska fregata. Sprawcą afery jest Elliott Carver, jeden z najpotężniejszych ludzi. Bond rusza do akcji, by zapobiec wojnie.
23.30 24 godziny w Le Mans
*** – film sensac. USA 1971
Reż. Lee H. Katzin, wyk. Steve McQueen, Siegfried Rauch, Elga Andersen
1.20 Usłane różami
*** – komedia Francja 2020
2.55 Sztuczki – komediodramat
**** Polska 2007

TVP 2

5.30 M jak miłość (1763) **6.20** Przystań nad Biblią **6.50** Barwy szczęścia (3387) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Rosół polski **12.10** Ktorędy po sztukę **12.30** Kolo fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (105) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (910): Monogamiczny gąsior – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (398)
16.00 Kolo fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (106)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3387)
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3388) – serial Polska 2026
20.40 Kulisy M jak miłość – 25 lat!
20.55 M jak miłość
Odcinek jubileuszowy (powtórka). W Grabinie rodzina świętuje rozpoczęcie wakacji. Barbara znajduje przypadkiem stary list miłosny od Lucjana. Misiek i Hania nakręcają filmik, w którym pytają wszystkich członków rodziny, co dla nich znaczy szczęście.
21.55 Na sygnale (912): Live!
22.25 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.25 Wszystko dla mojej matki
*** – dramat obycz. Polska 2019
1.10 Pojedynek na głosy
*** – komediodr. W. Bryt. 2019
3.05 Christopher Reeve – wieczny Superman – film dok. Francja 2024

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.30** Malanowski i Partnerzy (274, 275): Skradzione dziecko / Błękitna krew **9.30** Trudne sprawy (920, 921): Atrakcyjna córka podrywa partnera matki / Niepracujące małżeństwo **11.35** Gliniarze (799-801): Wyjątkowe dziecko / Cena wolności / Król życia **14.40** Dlaczego ja? (1575): Tajemniczy mężczyzna

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1172)
17.00 Gliniarze (1212)
18.00 Pierwsza miłość (4224)
Bartek ukrywa przed Emilką związek z Iloną. Pola dostaje prezenty od anonimowego nadawcy. W We-Medzie zjawia się ojciec Floriana, by przywrócić syna na praktykę.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Smak na każdą kieszeń
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Nie ma jak u mamy
W Toruniu wystąpią: Doda, Michał Wiśniewski, Alicja Szemplińska, Viki Gabor, Halina Mlynkova, Anna Wyszkoni, Piotr Kupicha, Pectus i Rafał Brzozowski. Artyści wystąpią ze swymi Mamami.
22.40 Prometeusz
*** – film sf USA/W. Bryt. 2012
Reż. Ridley Scott, wyk. Noomi Rapace, Michael Fassbender, Charlize Theron
1.25 Niewidzialny człowiek
*** – horror Australia/USA 2020
4.05 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.00 Nauka jazdy **5.40** Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1649) **6.50** Kuchenne rewolucje: Warszawa – Biostro „2020” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: „Pierogotka”, Kalisz / Pizzeria „Hot Devil Pizza”, Łódź **13.40** Ukryta prawda (1619-1620, 1693) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (33) – serial obycz. Polska 2025
17.55 Detektywi (330)
19.00 Fakty
19.40 Raport Roland Garros
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4218)
20.50 Pan i pani Smith
*** – komedia sens. USA 2005
Reż. Doug Liman, wyk. Brad Pitt, Angelina Jolie, Adam Brody
Małżonkowie John i Jane są płatnymi zabójcami, ale ukrywają to przed sobą, wiodąc z pozoru nudne życie. Wszystko zmienia się, gdy otrzymują nowe zlecenie – on ma zabić Jane, a ona – Johna.
23.20 Kuba Wojewódzki
0.30 Superwizjer
1.05 300: Początek imperium
*** – dramat hist. USA 2014
Reż. Noam Murro, wyk. Sullivan Stapleton, Eva Green, Lena Headey
3.20 Szpital św. Anny (98)
4.20 Uwaga! – magazyn
4.35 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (12): Wierzyby na wietrze – serial kryminalny USA/Kanada 2012

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1304, 1378, 1379) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (999, 1000) **14.00** Detektywi (90) **15.00** Szpital św. Anny (126) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (18, 19) **18.00** Sekrety życia (26) **19.00** Ukryta prawda (1497) **20.00** *** Wygrać ze śmiercią – film sens. USA 1990, reż. Bruce Malmuth, wyk. Steven Seagal **22.10** *** Constantine – horror USA/Niemcy/Kan./W. Bryt. 2005, reż. Francis Lawrence, wyk. Keanu Reeves **0.40** *** Batman i Robin – film fant. USA/W. Bryt. 1997, reż. Joel Schumacher, wyk. George Clooney

TVP Kultura

10.00 Zmiennicy (3) **11.05** *** U Pana Boga za piecem – komedia Polska 1998 **12.55** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **13.30** *** Życie jako śmierć – choroba przenoszona drogą płciową – dramat Polska/Francja 2000 **15.20** *** Zmiennicy (4) **18.25** Mody Polskie **19.05** Czesław Wollejko – aktor i poeta **20.00** Teatr TV: Dziś wieczór arszenik – Polska 1973 **21.35** *** Billy Elliot – komediodr. W. Bryt./Francja 2000 **23.35** Minotaur Picasso

TVP Sport

9.00 Koszykówka: NBA: 3. runda **10.05** Magazyn Betolic 2. Ligi **10.45** Magazyn Betolic 1. Ligi **12.10** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: 34. kolejka **14.15** Gol **15.05** Gala PKO BP Ekstraklasy **16.35** Gol **17.30** Piłka kobiet **18.30** Prezentacja trasy Tour de Pologne **20.15** Retransmisja sportowa **22.00** Sportowy wieczór **22.35** Piłka nożna: Puchar Portugalii: Finał w Oeiras: Sporting CP – SCU Torreense **0.45** Boks: Moreno Fendero – William Langston **1.35** Boks: Jose Valenzuela – Diego Torres

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (21, 22) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (119) **8.55** Policjantki i policjanci (446, 447) **10.55** Na ratunek 112 (1173, 472) **11.55** Dlaczego ja? (1533, 1534) **13.55** Trudne sprawy (1295-1297) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (54) **18.00** Policjantki i policjanci (1431, 1432) **20.00** Uroczysko (258) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1037) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (154) **22.40** *** Osadzony – film sensac. USA 1989, reż. John Flynn, wyk. Sylvester Stallone, Donald Sutherland **0.50** Love Island. Wyspa miłości

TV Trwam

11.50 Święty na każdy dzień **12.03** Informacje **12.20** Pastuszek **13.05** Puszcza Białowieska – leśny cmentarz **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.30** Powołanie w powołaniu **15.00** Sarid **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakow. **18.15** Rozmowy niedokończzone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (20, 21) **8.00** Kobra – oddział specjalny (12, 13) **10.00** Triumf miłości (163, 164) **12.00** Nie igraj z aniołem (82) **13.00** Wspaniałe stulecie (16) **14.00** Kurierzy (2) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (719, 480) **17.00** Kurierzy (3) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (960, 961) **20.00** *** Droga bez odwrotu – thriller film sens. USA 2016 **0.10** *** Burza – film akcji USA 2015 **2.15** Dzielnica strachu (477) **3.10** Menu na miarę (5, 6)

ŚRODA 27 Maja

TVP1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.25** Okrasa lamie przepisy **9.05** Ranczo (40): Szok poporodowy **10.05** Komisarz Alex (49): Zakazany owoc **11.05** Ojciec Mateusz (155): Żart **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.35** Magazyn rolniczy **12.55** Historia leniwa - film dokumentalny Austria 2025 **14.00** Złoty chłopak (299)

15.00 Serwis Info - magazyn
15.15 Reporterzy - magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (931)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.00 Klan (4724)
18.35 Akacyjowa 38 (877)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 (L) Piłka nożna: Mecz towarzyski we Wrocławiu: Polska - Reszta Świata
22.35 Smuga cienia
*** - dramat psychologiczny Polska/W. Bryt. 1976
Reż. Andrzej Wajda, wyk. Marek Kondrat, Graham Lines, Tom Wilkinson
Po nagłej śmierci kapitana młody oficer marynarki handlowej, Polak z pochodzenia, po raz pierwszy obejmuje dowództwo. Musi sprowadzić statek z Bangkoku do Singapuru.
0.25 Jutro nie umiera nigdy
*** - film sensacyjny W. Bryt./USA/Hiszpania 1997
2.25 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.20 Pograbek - dramat
**** obyczaj. Polska 1992

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

TVP2

5.20 M jak miłość (1764) **6.10** Przysłań nad Biblią **6.25** Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3388) **7.30** Pytanie na śniadanie - program informacyjno-publicystyczny **11.40** Gwiazdorska kuchnia Ani - magazyn **12.10** Rzecz Polska **12.30** Kolo fortuny **13.15** Panna młoda (106) - serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (911): Normalni ludzie - serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa - pałac tajemnic (399)
15.50 Domowe patenty - felieton
16.00 Kolo fortuny - teleturniej
16.35 Familiada - teleturniej
17.20 Panna młoda (107)
18.15 Va banque - teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3388, 3389) - serial Polska
20.40 Przepis dnia - magazyn
20.55 Na dobre i na złe (995) - serial obycz. Polska
21.55 Na sygnale (913, 914)
22.55 Francuska ruletka (4) - serial krym. Francja 2023
0.00 Wakacyjna terapia
*** - komedia Francja 2018
Reż. Eloise Lang, wyk. Miou-Miou, Camille Cottin, Camille Chamoux
60-letnia Françoise zostaje porzucona przez męża. córki, Rose i Alice, zapraszają ją na wyspę Reunion. Rose płaci pewnemu mężczyźnie, by spędził z jej matką noc.
1.35 Okrutna miłość (3, 4) - miniserial W. Bryt. 2025
3.20 Inwigilacja. Dla dobra ogółu - film dokumentalny Niemcy/Holandia 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień - magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (276, 277): Otruta i zgwałcona / Zabójcza intryga **9.30** Trudne sprawy (922, 923): Kochanie, twój kochanek jest naciągaczem / Julka wyrzuciła nasze życie do góry nogami **11.35** Gliniarze (802-804): Scarlett / Córka mamotrówna / Lokalne piekło **14.40** Dlaczego ja? (1576): Niechciany powrót

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja - magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1173)
17.00 Gliniarze (1213)
18.00 Pierwsza miłość (4225) - serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Smak na każdą kieszeń
19.55 Milionerzy - teleturniej
20.30 Nie ma mocnych
**** - komedia Polska 1974
Reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Anna Dymna
22.40 Chiński zodiak
*** - komedia sensacyjna Hongkong/Chiny 2012
Reż. Jackie Chan, Oliver Platt, Laura Weissbecker
Asian Hawk z grupą najemników podróżują po całym świecie w poszukiwaniu wykonanych z brązu głów dwunastu zwierząt, symbolizujących chińskie znaki zodiaku.
1.00 Jutro będzie jutro
*** - komedia USA 2010
3.15 Nasz nowy dom
4.40 Disco gramy!

TVN

5.20 Nauka jazdy (11) **5.40** Uwaga! (8001) **5.55** Ukryta prawda (1650) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Gusto Kuchnia i Wino”, Bydgoszcz **7.45** Dzień Dobry TVN - program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku - magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Pod przykryką”, Gdańsk / „Jani Sushi”, Tamów **13.40** Ukryta prawda (1621-1622, 1694)

16.50 Szpital św. Anny (34)
17.55 Detektywi (267)
19.00 Fakty
19.40 Raport Roland Garros
19.55 Uwaga! - magazyn
20.15 Na Wspólnej (4219) - serial Polska 2026
20.50 Kiler - komedia sensacyjna
**** Polska 1997
Reż. Juliusz Machulski, wyk. Cezary Pazura, Janusz Rewiński, Jerzy Stuhr
Nieśmiały 30-letni taksówkarz Jurek Kiler przez pomyłkę zostaje uznany przez policję za profesjonalnego zabójcę. Absurdalny błąd pociąga za sobą serię przdziwnych sytuacji.
23.05 Kiler-ów 2-óch - komedia
*** kryminalna Polska 1999
Reż. Juliusz Machulski, wyk. Cezary Pazura, Janusz Rewiński, Jan Englert
1.25 Wielki Szu
**** - film sensac. Polska 1983
Reż. Sylwester Chęciński
3.35 Szpital św. Anny (99)
4.30 Uwaga! - magazyn
4.50 Śmierć Diany: dwa śledztwa: To nie był wypadek - serial dok. USA 2022

TVN7

6.50 Szkoła (679, 680) **8.45** Ukryta prawda (1305, 1380, 1381) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1002-1004) **14.00** Detektywi (91) **15.00** Szpital św. Anny (127) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (20, 21) **18.00** Sekrety życia (27) **19.00** Ukryta prawda (1498) **20.00** **** Dar - thriller USA/Australia/Chiny 2015, reż. Joel Edgerton **22.20** **** Elita złodziei - film sensac. USA/Finlandia 2021, reż. Renny Harlin, wyk. Pierce Brosnan **0.20** **** Zawsze jest czas na miłość - komedia rom. W. Bryt./Belg. 2017, reż. Joel Hopkins, wyk. Diane Keaton

TVP Kultura

9.05 Tygodnik kulturalny **10.00** Zmienienny (4) **11.15** **** Braciszek - film biograficzny Polska 2007, reż. Andrzej Barański, wyk. Artur Barciś **13.05** Czesław Wołłejko - aktor i poeta **14.50** **** Poznań '56 - dramat Polska 1996 **16.55** Zmienienny (5) **18.05** Dobre strony **18.30** Informacje kulturalne **18.50** Reżyserzy **19.45** Andrzej Wajda - Notatki **20.00** **** Fucking Bornholm - dramat obyczajowy Polska 2022 **21.50** Przygody Sherlocka Holmesa (13) **23.00** Enter 2025 - Perpetus **0.00** Hala odlotów

TVP Sport

7.15 Padel: Międzynarodowe MP Polskiego Związku Padła w Katowicach: Finały **9.00** Piłka nożna: Śląsk Wrocław - Czarni Sosnowiec **11.00** Piłka kobiet **15.15** Prezentacja trasy Tour de Pologne **16.50** Pełnosprawni **17.25** Żulek: LOTTO Drużynowe ME w Rzeszowie **19.20** Motocross: Mistrzostw Polski w Piekoszowie **19.40** Studio **20.25 (L)** Piłka nożna: Mecz towarzyski: Polska - Reszta Świata **23.00** Sportowy wieczór **23.35** Piłka nożna kobiet: FC Barcelona Femeni - Real Sociedad Femenino **1.25** NBA Action

TV4

6.00 Strażnik Teksasu (23, 24) **7.55** Bogaty dom - biedny dom (120) **8.55** Policjantki i policjanci (448, 449) **10.55** Na ratunek 112 (1114, 473) **11.55** Dlaczego ja? (1535, 1536) **13.55** Trudne sprawy (1298-1300) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (55) **18.00** Policjantki i policjanci (1432, 1433) **20.00** Uroczysko (259) **20.30** Sprawiedliwi - wydział kryminalny (1038) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (155) **22.40** **** Terytorium wroga - dramat Fr. 2011 **0.50** Love Island. Wyspa miłości (49) **1.55** Hardkorowy lombard (5, 6) **2.55** Śmierć na 1000 sposobów (3)

TV Trwam

10.00 Audycja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **12.20** Przepraszam za marzenia **13.00** Ojcowie Niepodległości **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Pędzielkiem z ogona wiewiórki pisane **15.00** Ze Swojczan do wolności **16.10** Na zdrowie **16.30** Żywa nie tradycja **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacja **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Puls

6.00 Policjanci z Miami (21, 22) **8.00** Kobra - oddział specjalny (13, 14) **10.00** Triumf miłości (165, 166) **12.00** Nie igraj z aniołem (83) **13.00** Wspaniałe stulecie (17) **14.00** Kurierzy (3) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (480, 481) **17.00** Kurierzy (4) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (961, 962) **20.00** **** Niemożliwe - film katastrof. USA/Hiszp./Tajland. 2012 **22.25** **** 97 minut do śmierci - thriller W. Bryt./USA/Kan. 2023 **0.05** **** Syberia - film krym. Niemcy 2018 **2.10** Dzielnica strachu (441)

(L) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 28 Maja

TVP1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.25** Okrasa lamie przepisy: Potrawy z młodej kapusty **9.05** Ranczo (41): Sztormy emocjonalne **10.10** Komisarz Alex (50): Morderczy plan **11.05** Ojciec Mateusz (156): Suknia **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** To się oplaca **12.50** Abruzja - klejnot Wioch. Dzika Natura - film dok. Austria 2025 **14.00** Złoty chłopak (300)

15.00 Serwis Info - magazyn
15.15 Reporterzy - magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (932)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.00 Klan (4725)
18.35 Akacyjowa 38 (878)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus - szybcy i mądrzy - teleturniej
21.20 Ojciec Mateusz (450)
Na polecenie biskupa ksiądz Mateusz bada przypadek siostry Lucji, by ustalić, czy cierpiąca na zaburzenia zakonna wymaga egzorcyzmów. Tymczasem zostaje zamordowana hipnoterapeuta.
22.20 Sprawa dla reportera
23.25 Dekady Diany: Lata dziewięćdziesiąte - serial dok.
0.15 Powrót (5)
1.05 24 godziny w Le Mans
*** - film sensac. USA 1971
Reż. Lee H. Katzin, wyk. Steve McQueen
2.55 Sprawa dla reportera
3.50 Misja: Morze Śródziemne. Podwodne muzeum - film dok. Francja 2023

TVP2

5.30 M jak miłość (1765) **6.20** Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (3389) **7.30** Pytanie na śniadanie - program informacyjno-publicystyczny **11.40** Dzień z życia artysty: Joanna Kurowska **12.15** Którędy po sztukę **12.30** Kolo fortuny - teleturniej **13.15** Panna młoda (107) - serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque - teleturniej **14.35** Na sygnale (912): Live! - serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa - pałac tajemnic (400)
Cruz ma pretensje do Alonso, że próbuje swatać Margaritę z hrabią Ayala. Salvador wątpi w pomysł próbnego ślubu. Jimena prosi Alonso i Cruz o pomoc w odbudowaniu relacji z Manuelem. Lorenzo umacnia pozycję w interesach.
16.00 Kolo fortuny - teleturniej
16.35 Familiada - teleturniej
17.20 Panna młoda (108)
18.15 Va banque - teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3389)
19.55 Domowe patenty - felieton
20.05 Barwy szczęścia (3390) - serial Polska 2026
20.40 Tak to leciało! - teleturniej
21.40 Niepewne sytuacje - program rozrywkowy
22.10 Zaćmienie (5, 6) - serial krym. Francja
0.15 Rodzinka.pl (317)
0.45 Wszystko dla mojej matki
*** - dram. obycz. Polska 2019
Reż. Małgorzata Imlieńska, wyk. Zofia Domalik, Maria Sobocińska, Malwina Laska
2.35 Akacyjowa 38 - serial obyczaj. Hiszpania

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień - magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (278, 279): Niekochana / Obląkany **9.30** Trudne sprawy (924, 925): Facet i dziecko / Syn lekko duch ratuje przed bankructwem swoich rodziców **11.35** Gliniarze (805-807): Fany / Koronny / Manifest - serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **14.40** Dlaczego ja? (1577): Talizman

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja - magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1054): Cięża wysokiego ryzyka
17.00 Gliniarze (1214)
18.00 Pierwsza miłość (4226) - serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Smak na każdą kieszeń
19.55 Milionerzy - teleturniej
20.30 Nasz nowy dom - reality show Polska 2026
21.50 Bilet do raj - komedia
*** romantyczna USA 2022
Reż. Ol Parker, wyk. George Clooney, Sean Lynch, Julia Roberts
Rozwiedziona para jedzie na Bali przekonując córki, aby nie popełniła ich błędów i nie wychodziła za mąż. Atmosfera i przygody powodują, że rozwodnicy sami otrzymują od losu drugą szansę.
0.05 Jeszcze dłuższe zaręczyny
*** - komedia romantyczna USA/Japonia 2012
2.50 Nasz nowy dom
4.10 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1651) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Karpelówka”, Warszawa **7.45** Dzień Dobry TVN - program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku - magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Złota kura”, Elbląg / Łódź - Burger i Spółka **13.40** Ukryta prawda (1623-1624, 1695) - serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (35)
Zespół karetki otrzymuje zgłoszenie do kobiety, która spadła z niezabezpieczonego balkonu. Kobieta ma widoczne siniaki na rękach, więc Marta i Tomek zastanawiają się, czy zawiadomić policję o przemoc domowej.
17.55 Detektywi (268)
19.00 Fakty
19.40 Raport Roland Garros
19.55 Uwaga! - magazyn
20.15 Na Wspólnej (4220)
20.50 Kuchenne rewolucje: Cieszyn - Winiarnia u Czecha
22.00 Bogowie
*** - dramat obycz. Polska 2014
Reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot, Piotr Glowacki, Szymon Piotr Warszawski
0.20 Freestyle
*** - film sensac. Polska 2023
Reż. Maciej Bochniak, wyk. Maciej Musiałowski, Michał Sikorski, Filip Lipiecki
2.20 Szpital św. Anny (100)
3.25 Uwaga! - magazyn
3.45 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (13): Zagadkowe morderstwa - serial krym. USA/Kanada 2012

TVN7

6.50 Szkoła (682, 683) **8.45** Ukryta prawda (1306, 1382, 1383) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1005-1007) **14.00** Detektywi (92) **15.00** Szpital św. Anny (128) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (22, 23) **18.00** Sekrety życia (28) **19.00** Ukryta prawda (1499) **20.00** **** Norbit - komedia USA 2007, reż. Brian Robbins, wyk. Eddie Murphy **22.15** **** Równi goście - komedia sens. USA 2016, reż. Shane Black, wyk. Russell Crowe **0.40** **** Czyja to kochanka? - komedia Fr./W./Belg. 2006, reż. Francis Veber, wyk. Gad Elmaleh **2.25** Żyjąc z potworem (17)

TVP Kultura

7.50 WTEM **8.00** Przysłań nad Biblią **8.15** Informacje kulturalne **8.45** Kolekcja **9.05** Studio Kultura - niedziela z... **10.00** Zmienienny (5) **11.10** **** Poznań '56 - dramat społ. Polska 1996 **13.10** Reżyserzy **14.10** **** Legenda Tatr - dramat Polska 1995 **16.10** Zmienienny (6) **17.15** Wydarzenie aktualne **17.50** Fenomen Fogga **19.00** Grand Press Photo - nagrody **21.10** **** Człowiek z żelaza - dramat Polska 1981 **23.50** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **0.25** Video Killed the Radio Star

TVP Sport

7.15 Prezentacja trasy Tour de Pologne **9.00** Piłka nożna: Liga hiszpańska kobiet: FC Barcelona Femeni - Real Sociedad Femenino **11.00** Mundial 2026: Legendy mejskie **11.35** Koszykówka: NBA **13.40** Boks: Gala 41 w Mielcu - podsumowanie walki wieczoru **16.00** Ring TVP Sport **17.00** Studio **17.25 (L)** Piłka nożna: Betclic 1. Liga: 1. półfinał **20.00** Studio **20.25 (L)** Piłka nożna: Betclic 1. Liga: 2. półfinał **23.05** Sportowy wieczór **23.40** Boks: WKB Rushh Kielce - Pomorzanie Boxing Toruń

TV4

6.00 Strażnik Teksasu (25, 26) **7.55** Bogaty dom - biedny dom (121) **8.55** Policjantki i policjanci (450, 451) **10.55** Na ratunek 112 (1115, 474) **11.55** Dlaczego ja? (1537, 1538) **13.55** Trudne sprawy (1301-1303) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (536) **18.00** Policjantki i policjanci (1433, 1434) **20.00** Uroczysko (260) **20.30** Sprawiedliwi - wydział kryminalny (1039) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (156) **22.40** **** Purpurowe rzeki - thriller Francja 2000, reż. Mathieu Kassovitz, wyk. Jean Reno, Vincent Cassel **0.50** Love Island. Wyspa miłości (50)

TV Trwam

10.15 Rozmowy niedokończone **11.25** Myśląc Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.03** Informacje **12.20** Wykłady z kongresu **13.00** Perły polskiego krajoznawstwa **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Cioteczka **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędki nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Krolestwo Stworzenia” **20.00** Informacja **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Puls

8.00 Kobra - oddział specjalny (14, 15) **10.00** Triumf miłości (167, 168) **12.00** Nie igraj z aniołem (84) **13.00** Wspaniałe stulecie (18) **14.00** Kurierzy (4) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (481, 482) **17.00** Kurierzy (5) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (962, 963) **20.00** **** Wakacje Jasia Fasolii - komedia W. Bryt./Fr./Niemcy/USA 2007 **22.00** **** Johnny English: Nokaut - komedia W. Bryt./Fr./USA/Chiny 2018 **23.50** **** Jak dogryźć mafii - komedia sens. USA 2017 **1.55** Dzielnica strachu (442)

(L) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



POWIAT ŁUKOWSKI

- Łuków**
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Matkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieszów

- Sklep Agrotop Jerzy Płodowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

- Radzyń:**
- Redakcja Plac Wolności 11
 - Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
 - Brylancik ul. Ostrowiecka 20
 - Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń

- Kwaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

- Parczew**
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramczyk ul. Kolejowa 1
- Milanów**
- Lewiatan ul. Szkolna 20
- Sosnowica**
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

- Lubartów**
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

- Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek 1 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

- Łęczna**
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14
- Cyców**
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul. Chelmska

POWIAT BIALSKI

- Biała Podl.**
- Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

- Opole Lubelskie**
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa

- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

- Kurów**
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

- Biłgoraj**
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

<p>BARAN</p> <p>Zaryzykuj nowy pomysł w pracy, bo ktoś wreszcie dostrzeże twoją odwagę. W relacjach unikaj pośpiechu, a w weekend znajdź czas na długi spacer i rozmowę z bliską osobą.</p>	<p>BLIŹNIĘTA</p> <p>Odkrywaj nowe kontakty, bo jedna rozmowa może przynieść ciekawą propozycję. W domu zadbaj o spokój wieczorami, a drobne zmiany poprawią twoje samopoczucie.</p>	<p>LEW</p> <p>Rozpocznij tydzień z większą pewnością siebie, bo los sprzyja ambitnym decyzjom. W ogrodzie posadź nowe kwiaty lub przytnij krzewy, aby zrobić miejsce na letni porządek.</p>	<p>WAGA</p> <p>Zainspiruj bliskich swoim spokojem i kreatywnością, a unikniesz niepotrzebnych konfliktów. Pod koniec tygodnia warto wrócić do dawnego hobby lub niespełnionego pomysłu.</p>	<p>STRZELEC</p> <p>Wyrusz po nowe doświadczenia, nawet jeśli będą wymagały wyjścia ze strefy komfortu. Energia dopisze ci szczególnie w drugiej połowie tygodnia i doda motywacji.</p>	<p>WODNIK</p> <p>Stwórz więcej przestrzeni na odpoczynek i kreatywność, bo przemęczenie zaczyna odbierać ci radość. Spotkanie z przyjacielem może odmienić twoje spojrzenie na ważną sprawę.</p>
<p>BYK</p> <p>Uporządkuj swoje wydatki, zanim pojawi się niespodziewana okazja do większego zakupu. W maju zaplanuj krótki wyjazd, który pozwoli odzyskać energię i świeże spojrzenie.</p>	<p>RAK</p> <p>Zadbaj o odpoczynek i nie bierz na siebie cudzych problemów. W uczuciach pojawi się więcej ciepła, jeśli odważysz się powiedzieć wprost o swoich oczekiwaniach i planach.</p>	<p>PANNA</p> <p>Przeanalizuj swoje plany zawodowe, bo nadchodzi moment ważnego wyboru. Nie ignoruj drobnych sygnałów od organizmu, a wieczorem znajdź chwilę tylko dla siebie.</p>	<p>SKORPION</p> <p>Podejmij odważną decyzję finansową, ale wcześniej sprawdź wszystkie szczegóły. W relacjach ktoś będzie oczekiwał szczerości, dlatego nie odkładaj trudnej rozmowy.</p>	<p>KOZIOROŻEC</p> <p>Skoncentruj się na jednym celu zamiast rozpraszac uwagę wieloma sprawami. Ktoś doceni twoją cierpliwość, a spokojny wieczór przyniesie dobrą wiadomość.</p>	<p>RYBY</p> <p>Otwórz się na spontaniczne wydarzenia, ponieważ los szykuje miłe zaskoczenie. W miłości unikaj niedomówień, a szczerza rozmowa poprawi atmosferę na cały tydzień.</p>

WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
16	12	15	11	19	11	19	11	18	13	20	12	16	8
14 km/h		22 km/h		29 km/h		29 km/h		22 km/h		25 km/h		18 km/h	
1016 hPa		1018 hPa		1019 hPa		1019 hPa		1017 hPa		1020 hPa		1020 hPa	

godz. 04:29 **WTOREK 19 MAJA** godz. 20:23 **godz. 4:21** **PONIEDZIAŁEK 25 MAJA** godz. 20:32

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

- 1 Na kuponie**
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.
- 2 W punkcie nadawania ogłoszeń**
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.
- 3 SMS**
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. **Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 01.06.2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

NA SPRZEDAŻ

Siedlisko z gruntami rolnymi o łącznej pow. 3 ha w Skrobów, w tym 50 arów działki budowlanej. Możliwość zakupu całości lub wybranej części (budowlanej lub rolnej)
Cena: 100 zł/m² (część budowlana), 45 tys. zł/ha (grunt rolny).
Nr działki: 815
Kontakt: 602 651 294

NA SPRZEDAŻ

Działka w Skorbowie - 1,5 ha
Część budowlana 36 arów, pozostała to grunty rolne.
Możliwość zakupu całości lub wybranej części (budowlanej lub rolnej)
Cena: 100 zł/m² (część budowlana), 45 tys. zł/ha (grunt rolny).
Kontakt: 602 651 294

**SPRZEDAĆ DOM**

SPRZEDAĆ dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673



DOM murowany 100 m², ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoła, DK19. Tchórzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

SPRZEDAĆ DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAĆ 2 działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAĆ DZIAŁKĘ INWESTYCYJNĄ O WYMIARACH 32x200 m² POWIERZCHNIA DZIAŁKI 6400M² KTÓRA ZNAJDUJĘ SIĘ NA GRANICY ŁUKÓW-ŚWIDRY Tel. 782 318 190

SPRZEDAĆ działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAĆ działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAĆ działki budowlane Rzeczyca Tel. 506 832 111

SPRZEDAĆ GOSPODARSTWO ROLNE 3,18 HA. CENA DO UZGODNIENIA. TELEFON 722 106 836

DZIAŁKI budowlane Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAĆ 8 ha pola w jednym kawałku Gmina Wohyń Tel. 668 632 773

SPRZEDAĆ DZIAŁKĘ NR 71; 98 ARÓW; BIAŁA PODLASKA; DOBRY DOJAZD POJAZDEM CIĘŻAROWYM Tel. 881 468 314

SPRZEDAĆ pole 4,09 ha w jednym kawałku. Okolice Radzyna. Cena do uzgodnienia Tel. 57 218 86 34

SPRZEDAĆ działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m² C 535 tys Tel. 662 220 861

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, wernik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

**MOTORYZACJA****» AUDI**

SPRZEDAĆ Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy, cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

» BMW

SPRZEDAĆ AUTO BMW; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» FIAT

SPRZEDAĆ AUTO FIAT DOBLO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» OPEL

SPRZEDAĆ OPEL MERIVA; DIESEL; 2010R Tel. 602 571 846

SPRZEDAĆ AUTO OPEL ASTRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» PEUGEOT

PEUGEOT 207SW 2009 r. 1.6 benz. 120 KM przebieg 108 tys. książ. serwis. Tel. 607 521 766

» POLONEZ

SPRZEDAĆ AUTO POLONEZ CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» RENAULT

SPRZEDAĆ AUTO RENAULT TRAFIC; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» SKODA

SKODA Fabia 1,4 B+G 2001 stan idealny Tel. 794 543 896

» TOYOTA

SPRZEDAĆ TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 253tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

» VOLKSWAGEN

SPRZEDAĆ AUTO VOLKSWAGEN POLO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789 244 885

» PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

» ROWERY

NOWY rower miejski, koła 28, nie jeżdżony. Kupiony w centrum sportowym w Lubartowie. 1000zł. Tel. 694 542 835

ROWER młodzieżowy na kołach „26” na 7 przerutek. 250zł. Tel. 516 032 112

DAMSKI, mało używany, koła „28” z przerzutkami, dobrej firmy niemieckiej, kolor ciemna zieleń metalik. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 696 485 513

» CZĘŚCI

SPRZEDAĆ felgi do Toyoty Yaris 13 cali Tel. 605 288 379

SPRZEDAĆ 2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

KOŁO dojazdowe T/25/90 R16 5 x 114,3 Toyota, Nissan stan bardzo dobry, c. 250zł. Radzyń. Tel. 515 194 552

SPRZEDAĆ opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 235/45/18 w dobrym stanie. cena 250 zł kpl. Okolice Adamowa. Tel. 604 891 618

SPRZEDAĆ opony letnie Bridgestone 225/55 R18 98V H/B. Tel. 53 447 49 85

» INNE

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SAMOCHÓD Mikro Car na dowód osobisty 2015 r, Cena 32 000 zł, motor Yamaha 250 z 1990 r c. 6500 zł, sakwy do motoru Honda 3 szt c. 2200 zł, opony letnie 4 szt 205/52/16” c. 210 zł Tel. 508 789 183

SPRZEDAĆ relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

SPRZEDAĆ prostownik z rozruchem 12/24V i prostownik zwykły 12V Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 661 482 474

**» SPRZĘT**

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłać gotówką od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAĆ przyczepę samozbierającą sprawną, przewracarko-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 81 852 53 30

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBajn ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA Tel. 502 243 030

SŁOMA/ Siano Sadzarka do ziemniaków Opsypanki do ziemniaków Zbiornik do chłodzenia mleka 300 Litrów Dojarka Nowa Karuzela do siana Zgrabiarka do siana Kombajn do kukurydzy Tel. 503 644 396

SPRZEDAĆ śrutownik bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądź, brona talerzowa Akpil 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej Tel. 517 642 344

SPRZEDAĆ sortownik do ziemniaków Tel. 508 028 553

PRZYCZEPA ZBIERAJĄCA 10/01, górny zaczep, STAN DOBRY, obsypniki do ziemniaków 5, Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

SPRZEDAĆ zgrabiarkę Fella TS415DN, szer. robocza 4,15m. Sprawna, cicho pracuje. 7000zł-do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAĆ: WAŁ ŁĄKOWY zawieszany wymiar 2,5*40 cm. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAĆ Pług 3 skibowy Unia-Grudziądź, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAĆ: PŁUG 2 skibowy grudziądzki. Cena 999,00 . Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAĆ: KULTYWATOR ciągnikowy mały. Cena 800,00 zł. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAĆ foliarkę POLAR Z245, prasa do zbierania słomy MASCAR, kosiarka rotacyjna SAMASZ, Stanin pow. łukowski Tel. 503 852 441

SPRZEDAĆ PAJĄKA DO SIANA POLSKI FABRYCZNY; CENA 480 ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAĆ OBSYPNIK TRÓJKA FABRYCZNY; CENA 730 ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAĆ : KOMBajn DONINBORG z siewnicą, sprawny. Cena do negocjacji. Szpica Tel. 516 517 759

SPRZEDAĆ JUMZ 1976R; ZETOR 1956R; URSUS C328 1963R Tel. 602 571 846

SPRZEDAĆ przetrząsacz konny Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

SPRZEDAĆ maszynę szerokopłotną Kutnowianka stan dobry, pługi 5ki Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

SPRZEDAĆ prasę-kostkę, Z-224/1 Sigma, stan bardzo dobry, Pieszowola, powiat parczewski Tel. 694 848 514

SPRZEDAĆ silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy, kosiarka sadownicza - rozdrabniacz, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz 2- talerzowy, owijarka do bel, glebogryzarka Tel. 505 071 250

SPRZEDAĆ 2 opony ciągnikowe Petlas, używane, rozm. 16.9-348PR. 1000zł/szt. - do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAĆ silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAĆ prasę do wytłaczania oleju w dużych ilościach, produkcji niemieckiej. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 661 482 474

CZĘŚCI do silników Andoria S320, S231, S301D. Tel. 665 577 041

CIĄGNIK własnej konstrukcji na podzespołach UAZ 4x4, silnik S231. Lubartów. Tel. 665 577 041

SPRZEDAĆ części do Zetora K25. Lubartów. Tel. 665 577 041

SPRZEDAĆ opryskiwacz 400L, kosiarka, kabina c330, obsypnik, rozrzutnik, rozsiewacz, opony C330 tył Tel. 509 832 339

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAĆ słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAĆ siano, słomę w wałkach Tel. 783 619 652

ZIEMNIANKI jadalne nieprzebrane, sadzeniaki, tuczniaki na ubój, zboże: owies, pszenica, pszenżyto, siano, słoma w rolkach. Okolice kocka Tel. 880 997 018

SPRZEDAĆ słomę żytnią i owsianą w belach, siano w belach ok 200 bel, Suleje, powiat łukowski Tel. 604 679 101

SPRZEDAĆ owies, pszenicę bezglutenową i wysoko białkową na mąkę, sprzedam gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokłęski Tel. 506 196 863

SPRZEDAĆ owies, ziemniaki sadzeniaki i jadalne. Starościan. Tel. 727 510 935

SPRZEDAĆ sosny różnej wielkości i objętości (czyszczenie działki budowlanej) ok. 40szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

» INNE

SPRZEDAĆ Działkę leśną 38 ary, gruby drzewostan w atrakcyjnym miejscu, ceną do uzgodnienia miejscowość Nadzrzecze, koła Biłgoraja Tel. 84 686 60 49

SPRZEDAĆ Działkę leśną 38 ary, gruby drzewostan w atrakcyjnym miejscu, ceną do uzgodnienia miejscowość Nadzrzecze, koła Biłgoraja Tel. 84 686 60 49

» KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBajn, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
 x skup bydła x dorosłe
 x byki x skup koni
 x jałówki
 Kom. 511 660 072, 502 690 528
 tel/ fax +48 25 797 41 38
 e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
 Stare Kobiątki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SKUP SPRZEDAŻ
 MASZYN ROLNICZYCH
 Rol - Mar
 880 438 881



KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ w rozsądnej cenie używany zbiornik do mleka o poj. od 200-600l, Tel. 601 051 417

ZWIERZĘTA



SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM Żrebicę 2-letnią. Zimnokrwista, główna księga, chodzi w zaprzęgu. Tel. 53 503 65 27

SPRZEDAM konie. Różny wiek. Od 1000zł. Sprzedam bele słomy 120x120 większa ilość ,60 zł za sztukę. Sprzedam ciągnik leyland sprawny 14000zł. Sprzedam prasę rolki sprawny 13000zł. Tel. 695 643 352

SPRZEDAM krowę dwulatę, rasy Angus, po wycieleniu, ok Kamionki, cena do uzgodnienia Tel. 886 373 095

SPRZEDAM prosięta Tel. 73 030 26 66

SPRZEDAM konia ogierka 1 rok, gniany, rasa małopolska Tel. 604 948 681

SPRZEDAM gołębie garbony Jasionka Tel. 83 354 20 18

SPRZEDAM króle Olbrzym Belgijski waga 6-7 kg wiek 9 miesięcy miejscowość Nadzieja cena 100 zł Tel. 603 263 560

SPRZEDAM tuczniki 130 - 150 kg okolice Wojcieszkowa Tel. 886 244 028


MEDYCZNE



AUTOCLAW (sterylizator stomatologiczny) Exacta Macom z drukarką z paszportem po dużym serwisie, b. solidny nie chiński. Biała Podlaska Tel. 791 510 087

» SERWIS POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

DOM



» MEBLE
STÓŁ okrągły 4 szt, krzesła tapicerowane dodam beczkę 200 l na paliwo, Tanio sprzedam. Cena 590 zł Radzyń Podlaski Tel. 519 447 997

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 470zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 100zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM kredens kuchenny z PRL. 200zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM szafę dwudrzwiową. Lubartów. Tel. 73 204 45 19

» AGD
SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki, 1 ze stali kwasoodpornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł, blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł, żeliwny pojedynczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

SPRZEDAM pralkę automatyczną „GORENJE” boczny wsad. Stan techniczny bardzo dobry. Cena 300 zł Tel. 608 008 596

SPRZEDAM kuchnię indukcyjną z okapem. 270zł. Tel. 660 232 085

» URZĄDZENIA
SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasm, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeży meblowych EKONO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

KUPIĘ sprzęarkę do użytku gospodarczego, małej wielkości. W rozsądnej cenie. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM bojler elektryczny z podłączeniem do c.o. i węzownicy. 450zł. Tel. 660 232 085

PIEC CO na drzewo i węgiel 120m. Cena 5000 zł. Tel. 694 966 771

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM palety ze sklejki wymiar 230cm x110cm cena 35zł szt Tel. 698 001 820

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70, lwe 80 do przeszklenia, 70zł szt Parczew Tel. 604 544 479

SPRZEDAM cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys.szt. Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

SPRZEDAM 3 nowe drewniane dwuszybowe okna 145 x 146, c. 500 zł/ szt. Tel. 793 441 927

SPRZEDAM deski półtorówki dł. 1,26m, suche, równe ok. 60szt. Deski dębowe, suche, calówki, ok. 20szt. Bale sosnowe grub. 6cm, ok. 10szt. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM. Kafle do pieca oraz narożniki i drzwiczki, elementy z szamotu, blat górny i inne. Lubartów. Tel. 661 482 474

» INNE
SPRZEDAM BLACHĘ PŁASKĄ ORAZ DESKI PODŁOGOWE UŻYWANE Tel. 602 571 846

SPRZEDAM skrzydła drzwiowe przeszkłone „80”, prawe. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM elektrody „czwórki” ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM wałek do heblarki kompletny, nowy, na 3 noże, szer.40cm. Lubartów. Tel. 661 482 474

SPRZEDAM drzwi wejściowe z futryną ze starego domu. Stan dobry. Wym. 142x250. Drzwi wewnętrzne lite 90x217. Tanio. Tel. 504 061 250

» KUPIĘ
KUPIĘ blachę ocynkowaną lub malowaną, drobno falistą, dł. 10mb, szer. 2mb. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

MATRYMONIALNE



WDOWA, 60+, pozna pana w podobnym wieku do przyjaźni lub do roli męża. Tel. 667 734 587

WDOWIEC, lat 70+, mobilny, pozna panią do przyjaźni lub czegoś więcej Tel. 45 289 68 10

ROZMAITOŚCI



SPRZEDAM deski suche dębowe i grabinę suchą i mokrą opałową, oraz siano w belach. Tel. 668 632 773



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrza. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik:
 -grab 280 zł
 -dąb 260 zł
 -brzoza 250 zł
 -olcha 240 zł
 -sosna 210 zł
 -osika 190 zł Tel. 81 857 51 33

PELLET SOSNOWY, RESULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
 Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
 Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
 ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
 ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl




OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DŹWIGARY nowe strunobetonowe 15 mb x 80 do wykorzystania mostu wiaduktu hali 3600 zł szt. Maszyny stolarskie wyrówniarka, frezarka, wyrzynarka pionowa, przecinarka poprzeczna kapówka Tel. 791 510 087

SPRZEDAM betoniarkę o pojemności 100 l, mało używaną. Kontakt po godz. 17tej Tel. 502 829 415

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki, meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarzki, kraszaki, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

WYWÓZ ZŁOMU sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzętanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE dachów, placów, wywóz śniegu

GAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SPRZEDAM hale rozebraną o pow. 340 m², wymiary: 9 m szer x 36 m dł x 4 m wys., zabudowana blachą, z projektem budowlanym oraz 2 zbiorniki po 10000 l metalowe po paliwie Tel. 694 934 748

Rok założenia 1983

STUDNIE

Mirostaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74



☎ 608 046 239 ☎ 504 320 592

- ✓ STUDNIE WIERCONE
- ✓ DESZCZOWNIE
- ✓ POMPY CIEPŁA
- ✓ NAWODNIENIA

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

W

To jest miejsce na Twoją reklamę

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla
od **1000** zł/t

Brykiet drzewny RUF
od **1300** zł/t

Pellet od **1500** zł/t

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111
www.zradyznia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy montujemy serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

AUTOPROMOCJA

TYGODNIK LOKALNY
W **wspólnota**

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Szykuje się gigantyczna inwestycja w lubelskim szpitalu. Marszałek Stawiarski: „Więcej niż nowoczesne mury i najnowocześniejszy sprzęt”

LUBLIN: W ciągu najbliższych trzech lat powstanie ośrodek diagnostyczno-profilaktyczny w Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. Wartość inwestycji to blisko 300 milionów złotych. Umowa została już podpisana.

„Milowy krok w walce o zdrowie naszych mieszkańców”

- Ta inwestycja to coś więcej niż nowoczesne mury i najnowocześniejszy sprzęt, to przede wszystkim obietnica szybszej diagnozy i skuteczniejszego leczenia, подарowana mieszkańcom naszego regionu. Głęboko

wierzę, że każda godzina zaoszczędzona dzięki nowej diagnostyce stanie się dla kogoś szansą na powrót do zdrowia - mówi Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej (jego podmiotem tworzącym jest województwo lubelskie - Urząd Marszałkowski) przy ul. Jaczewskiego otrzyma z Funduszu Medycznego tyle, o ile się ubiegał, czyli ponad 254,5 mln złotych. Zaś wkład własny w wysokości prawie 45 mln zł będzie pochodził z budżetu Samorządu Województwa Lubelskiego.

Sama inwestycja obejmuje budowę od podstaw nowego ośrodka przy ul. Biernackiego. Do tego planowane jest jego wyposażenie oraz zakup sprzętu medycznego dla COZL, zarówno oddziałów szpitalnych, jak i zespołu 27 poradni.



Ośrodek ma być otwarty w połowie 2029 roku. Będzie to pięć kondygnacji, w tym jedna podziemna, gdzie powstanie zaplecze magazynowo-techniczne

Co powstanie, co kupią?

Ośrodek ma być otwarty w połowie 2029 roku. Będzie to pięć kondygnacji, w tym jedna podziemna, gdzie powstanie zaplecze magazynowo-techniczne. Przewidziano też dwa łączniki, które połączą ośrodek z obecnie istniejącym budynkiem COZL przy

ul. Jaczewskiego. Zostanie również zakupione wyposażenie Zakładu Diagnostyki Obrazowej, w tym aparat PET/CT, rezonans magnetyczny, aparat TK, aparat RTG, aparat MMG oraz dwa aparaty USG i pozostałe wyposażenie.

Po zakupie urządzenia PET/CT Centrum Onkologii Ziemi

Lubelskiej będzie trzecim ośrodkiem w województwie lubelskim dysponującym taką metodą diagnostyczną. PET/CT to połączenie dwóch badań: pozytonowej tomografii emisyjnej (PET) oraz tomografii komputerowej (CT). Dzięki temu urządzeniu, po zlokalizowaniu ognisk choroby nowotworowej, specjaliści są w stanie wdrożyć terapię celowaną, która precyzyjnie uderza w zmiany chorobowe. To najnowocześniejsza na rynku metoda diagnostyczna.

Oprócz tego, w ramach projektu zaplanowano zakup sprzętu i wyrobów medycznych, potrzebnych do realizacji świadczeń w zakresie diagnostyki i leczenia onkologicznego (m.in. wymiana aparatów EKG na nowe, monitor funkcji życiowych z integracją do HIS). Planowany jest także zakup myjni dla Centralnej Sterylizatorni

z stacją mycia i dezynfekcji. Powstanie strefa komfortu, zaprojektowana z myślą o stworzeniu jak najdogodniejszych warunków obsługi pacjentów i ich rodzin w oczekiwaniu na wizytę lekarską czy pobyt w szpitalu.

- Budowa ośrodka diagnostyczno-profilaktycznego to milowy krok, który skróci drogę pacjenta od pierwszego wizyty do postawienia diagnozy. Jest duża szansa na zmniejszenie barier w dostępie do lekarzy, co pozwoli nam działać szybciej i precyzyjniej. W onkologii każda zaoszczędzona chwila ma ogromne znaczenie, a ta inwestycja bezpośrednio przełoży się na wyższą skuteczność prowadzonych terapii - mówi Piotr Matej, dyrektor COZL.

Joanna Niecko

Powojskowy sprzęt „pod młotek”. AMW szykuje ogromny przetarg, do kupienia m.in. łódź. Zyski pójdą na armię

LUBLIN: Agencja Mienia Wojskowego w Lublinie szykuje jeden z największych przetargów w lubelskim oddziale. Obejmuje 153 pozycje o łącznej wartości wywoławczej blisko 918 tys. zł. Będzie można kupić np. łódź motorową. Jednocześnie władze oddziału zauważają, że jednymi z najbardziej poszukiwanych sprzętów są kuchnie polowe.

Jeden z największych przetargów

Nadchodzący przetarg to jeden z największych i najbardziej różnorodnych w lubelskim oddziale AMW. Obejmuje 153 pozycje o łącznej wartości wywoławczej blisko 918 tys. zł netto, w tym szereg nowych pozycji asortymentowych. Wśród nich znajdują się m.in. łódź motorowa Parker RIB 630, koparka samochodowa K-407C, podnośnik montażowy na podwoziu Stara 200, pojazdy wojskowe oraz polowe rurociągi stalowe.

Koniec z długim czekaniem na kardiologa. Szpital Wojskowy

w Lublinie planuje zakup sprzętu i przeszkolenie personelu.

Całość zysków zostanie przekazana na Fundusz Wsparcia Sił Zbrojnych.

Prawdziwa perła w ofercie

Jak podkreśla AMW - prawdziwą perłą przetargu jest łódź motorowa Parker RIB 630 wraz z przyczepą do łodzi Niewiadów P1400. To zwrotna, pneumatyczna jednostka pływająca z 2005 roku, ceniona zarówno w służbach mundurowych, jak i przez miłośników wodnych wypraw. Cena wywoławcza zestawu wynosi 50 tys. zł, a wadium 5 tys. zł - to jedna z najwyższych wycenionych pozycji całego przetargu.

Dla branży budowlanej i transportowej prawdziwą okazją może być koparka samochodowa hydrauliczna K-407C na podwoziu Stara 266 z 1980 roku, dostępna za 14 tys. zł, oraz podnośnik montażowy hydrauliczny P-183 na podwoziu Stara 200 z 1988 roku - wystawiony za 18,5 tys. zł.

W przetargu nie zabrakło też samochodów terenowych: samochód ciężarowo-osobowy wysokiej mobilności Honker 2324 z 1999 roku można nabyć już za



AMW ma sklep przy swojej siedzibie. Znajduje się on przy ul. Łęczyńskiej. Jest otwarty trzy dni w tygodniu - we wtorki, środy i czwartki. Sklep ma również swoją stronę internetową - sklep.amw.com.pl

5 tys. zł. Na miłośników klasycznych wojskowych ciężarówek czekają dwa egzemplarze Stara 660 z nadwoziem 117AUM w cenie 6 tys. zł każdy, a także cysterna paliwowa CD-7,5B na podwoziu Jelcza (16 tys. zł) i samochód kontenerowy samozaładowczy SMW 1142 na podwoziu Star (7,5 tys. zł).

Okazją dla firm budowlanych i infrastrukturalnych jest aż sześć odcinków polowego rurociągu stalowego RS-150 o średnicy 150 mm i długości 10 km każdy, oferowanych po 64 tys. zł za sztukę. Do przetargu trafiły również: osprzęt przeprowy i przejścia bramowe (16 tys. zł), osprzęt przeprowy rurociągu RSG-150 (18 tys. zł)

oraz rurociąg gumowy składowy RGS-150 (13 tys. zł).

Mechanicy i fachowcy znajdą w ofercie liczne urządzenia warsztatowe, w tym półautomat spawalniczy MINIMAG 163, wiertarki stołowe WS-15, szlifierki kątowe Bosch, a także zestawy narzędzi kowalskich. Na uwagę zasługuje też pakiet sprzętu diagnostycznego z przyrządem do kontroli geometrii kół GTL Truck, wyceniony na 2,4 tys. zł. Miłośników elektroniki zainteresuje pakiet 16 urządzeń elektronicznych, w tym rejestratory cyfrowe i kamery przemysłowe, dostępne za 700 zł.

Ofertę uzupełniają zbiorniki gumowe do przechowywania

materiałów pędnych i smarów ZGP-25A o pojemności 25 m³ (dostępne w pakietach od 2 do 10 sztuk), agregat prądowocowy Wola 56ZPPE na ramie z 1986 roku (12 tys. zł), polowa stacja zasilania 4ZPP-250/S o mocy 250 kVA (10 tys. zł) oraz agregat sprężarkowy WD-53 na przyczepie (4 tys. zł). Ciekawą pozycją dla serwisantów samochodów ciężarowych są liczne pakiety kabin kierowcy i silników wysokoprężnych S-359M do Stara 266. Osobną kategorię w przetargu stanowi drewno opałowe mieszane, dostępne w sześciu partiach o różnicowanej objętości - od niespełna 14 do ponad 75 m³. Ceny wywoławcze wynoszą od 20 do 50 zł za m³.

Potencjalni nabywcy przed złożeniem ofert będą mogli obejrzeć poszczególne pozycje przetargowe w miejscach ich składowania w dniach 14, 18, 19 maja w godz. 8 - 14. Szczegółowe informacje zamieszczone są na stronie AMW.

Dodatkowo AMW ma sklep przy swojej siedzibie. Znajduje się on przy ul. Łęczyńskiej. Jest otwarty trzy dni w tygodniu - we wtorki, środy i czwartki. Sklep ma też swoją stronę internetową - sklep.amw.com.pl.

Warunki i formalności

Zaznaczyła, że przetargi mają charakter nieograniczony. To oznacza, że każdy może wziąć w nich udział - zarówno osoba fizyczna, prawna, jak i prowadząca działalność gospodarczą.

Niezbędnymi do wzięcia udziału w postępowaniu przetargowym jest złożenie na formularzu ofertowym oferty, a po drugie wpłacenie wadium.

Na tego typu przetargach najczęściej wykupowane są pojazdy, drewno na opał, skrzynie biegów. Z kolei wśród najbardziej poszukiwanych są np. kuchnie polowe.

- Nasi klienci pytają o takie kuchnie bardzo często. Myślę, że popularność grup rekonstrukcyjnych, ale też i różnego rodzaju stowarzyszeń, które się wiążą, które dzisiaj organizują mnóstwo różnego rodzaju festynów, robi swoje. A ta kuchnia jednak jest bardzo, bardzo przydatna - informuje Grzegorz Kapusta, Zastępca Dyrektora Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Lublinie.

Joanna Niecko

Zbiory rzepaku 2026 w Polsce Komisja Europejska koryguje prognozy

Województwo lubelskie jest liderem pod względem powierzchni obsianej rzepakiem - **ponad 150 tys. ha**
ARiMR za 2025 rok



Komisja Europejska zaktualizowała prognozy dotyczące zbiorów rzepaku w Polsce w sezonie 2026. Najnowsze szacunki wskazują na produkcję na poziomie około 3,65 mln ton, co oznacza niewielką korektę – 220 tys. ton w dół względem wcześniejszych prognoz.

Według danych KE, Polska pozostaje jednym z kluczowych producentów rzepaku w Unii Europejskiej, jednak tegoroczne warunki pogodowe wyraźnie wpłynęły na potencjał plonowania. W szczególności wskazuje się na suszę rolniczą oraz przymrozki, które w wielu regionach kraju osłabiły kondycję plantacji ozimych i ograniczyły możliwości zawiązywania nasion.

Choć areał upraw w Polsce pozostaje relatywnie wysoki i stabilny, to niższe oczekiwania dotyczące plonów przełożyły się na korektę całkowitej produkcji. Średni plon został obniżony do około 3,3 t/ha z liczonych w zeszłym miesiącu 3,5 t/ha.

Ekspert zwracają uwagę, że sytuacja w Polsce wpisuje się w szerszy obraz rynku unijnego, gdzie mimo rekordo-

wego areału rzepaku w całej UE, lokalne warunki pogodowe w poszczególnych krajach wciąż pozostają kluczowym czynnikiem ryzyka dla ostatecznych zbiorów.

Jednocześnie analitycy podkreślają, że prognozy KE mają charakter wstępny i mogą ulec dalszym zmianom w kolejnych miesiącach.

Źródło: KE

W NUMERZE



Minister dał rolnikom więcej czasu

STRONA **IV**



Jedna kura może kosztować całe stado

STRONA **VIII i IX**



Woda w Polsce może być reglamentowana

STRONA **X**



Mądry rolnik po szkodzi...

STRONA **XIV**

REKLAMA



WYSTAWA MASZYN ROLNICZYCH
23-24 MAJA 2026
UŁĘŻ, POWIAT RYKI

ZIELONE AGRO SHOW
& ANIMAL SHOW

WSTĘP WOLNY

W najbliższy weekend rolnicze święto w Ułężu



Branża rolnicza ponownie spotka się na lotnisku w Ułężu w powiecie ryckim podczas 23. edycji Wystawy Rolniczej Zielone AGRO SHOW & Animal Show 2026. Wydarzenie odbędzie się w dniach 23–24 maja i jak co roku przyciągnie rolników, hodowców oraz przedstawicieli firm z całej Polski.

Wystawa szczególnie zainteresowaniem cieszy się wśród hodowców bydła mlecznego i producentów mleka,

dla których prezentowane technologie i rozwiązania stanowią ważne wsparcie w codziennej pracy gospodarstw.

Jednym z najważniejszych punktów programu będą dynamiczne pokazy maszyn zielonkowych – największe tego typu prezentacje w Polsce. Wystawcy zaprezentują sprzęt nie tylko na stoiskach, ale również podczas pracy w warunkach polowych. Pokazy podzielone zostaną na dwa bloki technologiczne odbywające się zarówno w sobotę, jak i w niedzielę. Całość uzupełni profesjonalny komentarz ekspertów, którzy na bieżąco wyjaśnią działanie maszyn i najważniejsze zagadnienia związane z produkcją wysokiej jakości pasz zielonych.

Tegoroczna edycja przyniesie także powrót formuły Animal Show organizowanej przez Polską Izbę Gospodarczą Maszyn i Urzędzeń Rolniczych. Na odwiedzających czekać będą specjalistyczne wystawy i pokazy zwierząt hodowlanych, w tym:

- III Krajowa Wystawa Bydła Białogrzbietego,
- III Regionalna Wystawa Bydła Mlecznego,
- IV Regionalna Wystawa Koni Ras Rodzimych,
- I Krajowa Wystawa Kozy Kazimierzowskiej,
- II Regionalny Pokaz Alpak.

W programie znalazły się również pokazy rodzimych ras kóz i owiec, konkurs „Młodzi Hodowcy”, konkurs zręczności powożenia w singlach i parach, a także widowiskowy pokaz Grupy Rekonstrukcji

Historycznych III Pułku Strzelców Konnych im. Hetmana Stefana Czarnieckiego.

Wystawa będzie okazją nie tylko do obejrzenia nowoczesnych maszyn rolniczych, ale również zapoznania się z ofertą producentów nasion, nawozów, folii rolniczych czy wyposażenia budynków inwentarskich. Organizatorzy podkreślają, że wydarzenie stanowi doskonałą przestrzeń do bezpośrednich rozmów pomiędzy producentami, dealerami i rolnikami planującymi inwestycje w swoich gospodarstwach.

Wystawa Zielone AGRO SHOW 2026 odbędzie się na lotnisku w Ułężu w godzinach 9:00–17:00. Wstęp oraz parkingi będą bezpłatne.

Więcej na: agroshow.pl

REKLAMA

Bank Spółdzielczy w Adamowie
Grupa BPS

BANK SPÓŁDZIELCZY W ADAMOWIE
WSPIERA ROLNIKÓW!

Szukasz korzystnego finansowania dla swojego gospodarstwa?
Bank Spółdzielczy w Adamowie oferuje atrakcyjne rozwiązania finansowe dla rolników.

FINANSUJEMY:

- zakup ziemi
- zakup maszyn i urządzeń rolniczych
- bieżącą działalność rolniczą

Zapewniamy indywidualne podejście, konkurencyjne warunki finansowania oraz wsparcie doradców znających potrzeby rolników.

<p>Bank Spółdzielczy w Adamowie ul. Kleeberga 5 21-412 Adamów (25) 755 31 72</p>	<p>Oddział w Łukowie ul. Zdanowskiego 3 21-400 Łuków (25) 798 81 16</p>	<p>I Oddział w Siedlcach ul. Czerwonego Krzyża 32 08-110 Siedlce (25) 631 70 21</p>	<p>II Oddział w Siedlcach ul. Szaloma Asza 4 08-110 Siedlce (25) 644 05 80</p>
<p>Oddział w Dęblinie ul. 15 PP Wilków 5 08-530 Dęblin (81) 865 00 86</p>			

Razem wspieramy rozwój polskiego rolnictwa!

REKLAMA

SKUP ZBOŻA

SPRZEDAŻ WĘGLA

Ludwin - WALECIUK

LUDWIN 76 tel. 81 75 70 213

REKLAMA

 **OptiAgro**


Polska firma



**Zwiększ Moc,
Zmniejsz Spalanie.
Uniknij usterek
z DPF, EGR, ADBLU**



Zwiększanie
mocy



Filtr cząstek
stałych (DPF)



Zawór
recyrkulacji
spalin (EGR)



System
Adblu/SCR



Jesteśmy dostępni 24/7



Działamy na terenie całej Polski

Obsługujemy wszystkie typy maszyn i pojazdów

optiagro.pl



+48 780 180 300

**Jesteśmy na Wystawie
"Zielone Agro Show" w Ułężu!**

zapraszamy do odwiedzenia
naszego stoiska

nr 149

Minister dał rolnikom więcej czasu

Około 400 tysięcy wniosków o dopłaty bezpośrednie wpłynęło do oddziałów regionalnych i biur powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zgodnie z harmonogramem, nabór rozpoczął się 15 marca i miał potrwać do połowy maja. Jednakże na wniosek środowisk rolniczych władze Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi zdecydowały się wydłużyć ten termin.

Według wcześniejszych zasad, nabór wniosków o dopłaty bezpośrednie i obszarowe miał trwać od 15 marca do 15 maja. Jednakże środowiska rolnicze, zaczęły podnosić kwestie wyjątkowo ciężkiego roku dla rolników, co może utrudnić także przygotowanie wniosków obszarowych. – Wiosenna susza ograniczyła rozwój roślin i ich ocenę, a niekorzystna zima spowodowała straty w uprawach i konieczność zmian w zasiewach już w trakcie sezonu. Obecna sytuacja wydłuża prace w gospodarstwach i utrudnia przygotowanie dokumentacji, przez co wielu rolników nie zdążył złożyć wniosków w terminie w sposób kompletny i zgodny ze stanem faktycznym, co zwiększa ryzyko błędów i późniejszych



WYDŁUŻENIE DO 1 CZERWCA TERMINU SKŁADANIA DOKUMENTÓW DOTYCZY:

- płatności bezpośrednich;
- przejściowego wsparcia krajowego;
- działań obszarowych w ramach II filaru WPR.

korekt – czytamy na stronie internetowej WIR. Władze resortu rolnictwa przychylnie ustosunkowały się do apeli polskich rolników.

Jak poinformowały strony rządowe, podczas spotkania z kierownictwem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz dyrektorami departamentów i biur centrali ARiMR, 29 kwietnia 2026 r. minister Stefan Krajewski poinformował o wydłużeniu naboru wniosków o dopłaty bezpośrednie i obszarowe. Nowy termin to 1 czerwca 2026 roku. –

Decyzja o wydłużeniu terminu jest wyrazem troski o rolników. Chcemy, aby każdy miał realną możliwość złożenia wniosku poprawnie i bez pośpiechu. Rolnicy już wiele razy pokazali, że potrafią się dostosować, a naszym obowiązkiem jest stworzyć takie warunki, które pozwolą każdemu zainteresowanemu spokojnie i poprawnie złożyć wniosek. To nie tylko kwestia czasu, lecz także jakości. Zależy mi, aby wnioski były kompletne, a środki trafiały do rolników sprawnie i bez błędów – zaznaczył minister rolnictwa.

Wydłużony został również termin składania zmian do już złożonych wniosków – do 16 czerwca. Wniosek o przyznanie płatności będzie można złożyć również po 1 czerwca, w ciągu kolejnych 25 dni kalendarzowych (tj. do 26 czerwca), jednak za każdy dzień roboczy opóźnienia kwota pomocy zostanie pomniejszona o 1%. Wzorem lat ubiegłych dokumenty składane są za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus.

(buj)

REKLAMA



FOX-POLAND
HALE PRZEMYSŁOWE

HALE PRODUKCYJNE
HALE MAGAZYNOWE
HALE WARSZTATOWE
HALE USŁUGOWO-HANDLOWE

WWW.FOX-POLAND.PL
TEL. 604 595 060

UL. CZĘSTOCHOWSKA 193,
CZARNY LAS 42-233 K/CZĘSTOCHOWY

REKLAMA



CENTRUM KOMINIARSTWA

- CZYSZCZENIE / PRZEGLĄDY CEEB / ODBIORY
- FREZOWANIE (ROZWIERCANIE)
- WKŁADY KOMINOWE CERAMICZNE, NIERDZEWNE, STALOWE
- USZCZELNIANIE KOMINÓW, SZLAMOWANIE
- BUDOWA CAŁYCH KOMINÓW I REMONTY PONAD DACHEM
- KOMINY IZOLOWANE KWASOODPORNE

TEL. 781-495-997 / 578-143-582

REKLAMA

PMN AGRO

PMN AGRO

Stępków 137, gm Dębowa Kłoda

Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl

SKUP RZEPAKU

GĘŚ

tel. 500 088 916

STĘPKÓW

tel. 783 639 042

ŁYNIĘW

tel. 661 410 023

REKLAMA

OSEVA™

**ROL
WAR**

30 LAT
DOŚWIADCZENIA
W SŁUŻBIE POLSKIEMU
ROLNICTWU

NASIONA
*na gleby
naszego regionu*



FACHOWE
DORADZTWO



NAJWYŻSZA
JAKOŚĆ



SZYBKĄ
REALIZACJĄ



BOGATĄ
OFERTĄ

**ROL
WAR**

Najlepsza genetyka OSEVA w zasięgu ręki.
Zapewniamy indywidualną obsługę
i dobór najlepszych odmian
pod Twoje konkretne pole.



**MOŻLIWY DOWÓZ
I WYSYŁKA***

*Szczegóły u doradców

BOGATA OFERTA NASION ROLNICZYCH:



KUKURYDZA
FAO 130-300



SOJA
polskiej hodowli
AgroYoumis



SŁONECZNIK:
ozdobny,
oleisty, paskowy



ZBOŻA:
jare i ozime



RZEPAK



MIESZANKA TRAW
I ROŚLINY
POPLONOWE



SADZENIAKI
ZIEMNIAKA



ROŚLINY
OZDOBNE

GWARANCJA JAKOŚCI:

- ✓ Maksymalna siła kiełkowania
- ✓ Wybitna zdrowotność roślin
- ✓ Stabilność plonowania

Odmiany sprawdzone lokalnie!



Naszą misją jest dostarczanie
„nasion z potencjałem”,
które są fundamentem
sukcesu każdego gospodarstwa.



ŁUKÓW
ul. Żelechowska 21e



502 447 541



660 409 969



www.oseva.pl

REKLAMA



HALE PRZEMYSŁOWE I MAGAZYNOWE

**ŚWIADCZYMY KOMPLEKSOWE USŁUGI
W ZAKRESIE BUDOWY:**

WIAT ROLNICZYCH

HAL PRODUKCYJNO PRZEMYSŁOWYCH

MAGAZYNÓW NA MATERIAŁY, PŁODY ROLNE

CHŁODNI, PRZECHOWALNI OWOCÓW I WARZYW

GARAŻY NA MASZyny ROLNICZE

BUDYNKÓW INWENTARSKICH

(OBORY, CHLEWNIE, KURNIKI)

**WYKONUJEMY RÓWNIEŻ REMONTY
ISTNIEJĄCYCH BUDYNKÓW**



www.globaldach.eu

Tel. 536 530 196

Rolnicy muszą się pospieszyć

Termin na wymianę dachów z azbestu mija 1 czerwca

Rolnicy korzystający z dofinansowania na wymianę dachów zawierających azbest mają coraz mniej czasu na zakończenie inwestycji i rozliczenie otrzymanego wsparcia. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przypomina, że ostateczny termin złożenia wniosku o płatność końcową upływa 1 czerwca 2026 roku.

Program realizowany jest w ramach Krajowego Planu Odbudowy i ma pomóc rolnikom w usuwaniu szkodliwych pokryć dachowych wykonanych z azbestu, w tym popularnego eternitu. Wsparcie obejmuje wymianę dachów na budynkach gospodarczych służących produkcji rolnej. Pomoc cieszy się dużym zainteresowaniem, ponieważ pozwala



nie tylko poprawić bezpieczeństwo zdrowotne i środowiskowe, ale także unowocześnić zabudowę gospodarstw.

Zgodnie z obowiązującymi zasadami, rolnik musi do 1 czerwca zakończyć wszystkie prace związane z wymianą pokrycia dachowego oraz złożyć

komplet dokumentów rozliczeniowych. Wniosek o płatność końcową można przekazać wyłącznie elektronicznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR.

Pierwotnie termin realizacji inwestycji miał upłynąć wcześniej, jednak został

wydłużony przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jak tłumaczy resort, dodatkowy czas ma umożliwić rolnikom dokończenie prac uzależnionych m.in. od warunków pogodowych i dostępności wykonawców.

Program obejmuje wymianę pokryć dachowych wykonanych z materiałów szkodliwych dla zdrowia lub środowiska. W praktyce wsparcie dotyczy przede wszystkim demontażu eternitu i montażu nowych dachów na budynkach gospodarczych. Rolnicy muszą jednak pamiętać, że samo wykonanie prac nie wystarczy – konieczne jest również prawidłowe rozliczenie inwestycji i terminowe złożenie dokumentów.

Jak podaje resort rolnictwa, dzięki dotychczasowej realizacji programu z gospodarstw usunięto już pokrycia dachowe zawierające azbest o łącznej powierzchni około 16,4 mln metrów kwadratowych, co odpowiada blisko 246 tysiącom ton niebezpiecznych materiałów.

Źródło: ARiMR
REG

REKLAMA

GAJ-STAL

KONSTRUKCJE STALOWE

KONSTRUKCJE, NA KTÓRYCH MOŻESZ POLEGAĆ

SOLIDNE KONSTRUKCJE STALOWE

Projektujemy, produkujemy
i montujemy nowoczesne konstrukcje
stalowe dla przemysłu, rolnictwa
i budownictwa.



PROJEKT

INDYWIDUALNE
PODEJŚCIE



PRODUKCJA

NAJWYŻSZA
JAKOŚĆ



MONTAŻ

TERMINOWOŚĆ
I DOŚWIADCZENIE



GWARANCJA

TRWAŁOŚĆ
I BEZPIECZEŃSTWO

STAL TO NASZA PASJA
JAKOŚĆ TO NASZ STANDARD

☎ 884 060 266

☎ 505 383 861

🌐 www.gaj-stal.com

✉ biuro@gaj-stal.com

📍 Wnętrzne 21,
Tuchowicz, Polska

TRWAŁOŚĆ | PRECYZJA | ZAUFANIE

Jedna niezarejestrowana kura może kosztować całe stado

Ponad 12 milionów sztuk drobiu wybito w tym roku w wyniku ptasiej grypy i rzekomego pomoru drobiu. W województwie lubelskim 374 tysiące sztuk. Dlatego ustawodawca i służby weterynaryjne reagują zaostreżeniem regulacji dotyczących hodowli drobiu, które dotyczą wszystkich właścicieli ptaków.

W ramach walki z rozprzestrzenianiem się chorób zakaźnych wprowadzono regulacje, które mają objąć cały sektor drobiarski: od hodowców utrzymujących jedną kurę, kaczkę czy gęś po wielkopowierzchniowe farmy. Zgodnie z przepisami, właściwy dla danego terenu powiatowy lekarz weterynarii wydaje ogłoszenie obejmujące wszystkich hodowców, wskazując na konieczność dostosowania się do nowych zasad.

Warto przypomnieć, że obowiązek rejestracji hodowli drobiu spoczywa na hodowcach, którym nadany został Weterynaryjny Numer Identyfikacyjny (WNI) w związku z posiadaniem co najmniej jednej kury, kaczki, kaczki piżmowej, gęsi, gęsi garbonosej, indyka, przepiórki japońskiej, perlicy czy strusia lub co najmniej jednego jaja wylęgowego któregoś z tych gatunków ptaków.

Obowiązek rejestracji nie dotyczy hodowców, którzy utrzymują drób na własne potrzeby i nie sprzedają jajek lub drobiu oraz utrzymują stado liczące do 349 sztuk (powyżej tego limitu wymagana jest rejestracja w systemie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa). Właściciel hodowli, niezależnie od jej wielkości musi poinformować właściwą inspekcję weterynaryjną o miejscu utrzymywania ptaków. Po zgłoszeniu wymaga jest także dalsza kontrola i informowanie służb weterynaryjnych o zmianach liczebności stada oraz sposobu ich utrzymania.

W celu lepszej kontroli nad rynkiem obrotu drobiem wprowadzono ograniczenia dotyczące zakupu zwierząt. Pisklęta, ptaki czy jaja wylęgowe można więc nabywać wyłącznie z legalnych, zarejestrowanych



źródeł. W tym w przypadku w szczególności odradzany jest zakup od niezwyfikowanych hodowców na targowiskach czy też w ramach handlu w Internecie.

Każdy hodowca, nawet ten utrzymujący drób na własny użytek, zobowiązany jest do utrzymywania i przestrzegania zasad bioasekuracji, które są najskuteczniejszym sposobem walki z chorobami zakaźnymi. Niecki dezynfekcyjne przy wyjazdach do gospodarstw oraz maty przed wejściem do pomieszczeń, w których utrzymywany jest drób, zabezpieczenie paszy i wody przed dostępem dzikiego ptactwa oraz stosowanie odzieży ochronnej podczas pracy przy zwierzętach – to już konieczność w ochronie przed wniknięciem do stada wysoce zjadliwych wirusów. Ponadto hodowcy utrzymujący średniorocznie więcej niż 350 sztuk muszą posiadać pisemny plan bioasekuracji. Wprowadzono też obowiązek posiadania szczegółowego programu szczepienia kur i indyków przeciwko rzekomemu pomorowi drobiu (ND).

Nieprzestrzeganie nowych przepisów może prowadzić do poważnych konsekwencji. Wśród sankcji przewidziano kary finansowe, ograniczenia w przemieszczaniu zwierząt, a nawet likwidację całego stada.

(buj)

HODOWCA MA OBOWIĄZEK ZGŁASZAĆ WSZYSTKIE NIEPOKOJĄCE OBJAWY W STADZIE DO WŁAŚCIWEGO POWIATOWEGO LEKARZA WETERYNARII W SZCZEGÓLNOŚCI:

- zwiększoną śmiertelność
- znaczący spadek pobierania paszy i wody
- objawy nerwowe takie jak: drgawki, skręt szyi, paraliż nóg i skrzydeł, niezdolność ruchów
- duszność
- sinicę i wybroczyny
- biegunkę
- nagły spadek nieśności

Nowe ogniska HPAI potwierdzone w zeszłym tygodniu

Data stwierdzenia	Podtyp wirusa AI	Liczba zwierząt w ognisku	Gatunek	Województwo	Powiat	Gmina	Miejscowość
2026-05-11	H5N1	25 495	Indyk rzeźny	warmińsko-mazurskie	działdowski	Rybno	Koszelewy
2026-05-11	H5N1	41 515	indyk rzeźny	wielkopolskie	ostrowski	Nowe Skalmierzyce	Gałązki Wielkie
2026-05-12	H5N1	25 040	kura ogólnoużytkowa	mazowieckie	żuromiński	Żuromin	Poniatowo
2026-05-13	H5N1	5 000	kaczka rzeźna	lubelskie	białski	Międzyrzec Podlaski	Halasy
2026-05-13	H5N1	42 160	indyk rzeźny	warmińsko-mazurskie	nowomiejski	Kurzętnik	Lipowiec

Źródło: Główny Inspektorat Weterynarii

O GRYPIE PTAKÓW

GRYPA PTAKÓW (AI - Avian influenza), d. pomór drobiu (FP - Fowl plaque), jest chorobą wirusową, która dotyka w głównej mierze ptaki (zarówno drób jak i ptaki dzikie).

Zakażenia ptaków mogą być wywołane przez wirusy grypy wysoce zjadliwej (ang. Highly Pathogenic Avian Influenza) oraz wirusy o niskiej zjadliwości (ang. Low Pathogenic Avian Influenza).

Zakażone ptaki wydają wirus w dużych ilościach przede wszystkim z:

- kałem,
- wydzieliną z oczu,
- wydzieliną z dróg oddechowych,
- wydychanym powietrzem.

Na zakażenie wirusami grypy ptaków podatne są prawie wszystkie gatunki ptaków zarówno domowych (drób), jak i dzikich utrzymywanych w niewoli jak i ptaków wolno żyjących, jednak stopień wrażliwości poszczególnych gatunków jest zróżnicowany:

- kury i indyki - duża wrażliwość na zakażenie, występowanie klinicznej postaci choroby,
- kaczki i gęsi - wrażliwość na zakażenie wszystkimi szczepami wirusa AI, ale tylko niektóre bardzo zjadliwe wirusy wywołują kliniczną postać choroby. Drób wodny uważa się za rezerwuar i źródło wirusa dla drobiu,
- perliczki, przepiórki, bażanty i kuropatwy - wrażliwość podobna jak u kur i indyków,
- strusie - u strusi występują objawy oddechowe i nerwowe, biegunka, osłabienie i upadki 20-30%. Emu jest mniej wrażliwe, nie występują objawy kliniczne ani upadki,
- ptaki trzymane w klatkach, włączając papugowate i śpiewające - wirusy AI izolowane na całym świecie od dzikich i egzotycznych ptaków nie były dotąd stwierdzone u ptaków trzymanych w klatkach.

Wirus grypy ptaków może zachowywać aktywność w sprzyjającym środowisku kurnika przez długi okres czasu - długo przeżywa w niskich temperaturach: w temperaturze +4°C (temperatura lodówki) ponad 2 miesiące, a w zamrożeniu wiele miesięcy, a nawet lat. W wodzie aktywność wirusa obserwowano nawet po kilku tygodniach od jej zanieczyszczenia. Zatem istotne jest przy podejrzeniu lub stwierdzeniu choroby, zabezpieczenie pomieszczeń, sprzętu, nawozu oraz dokładne ich oczyszczenie i odkażenie. Wirusy grypy są wrażliwe na powszechnie stosowane środki dezynfekcyjne oraz detergenty. Niszczy go również obróbka termiczna - w temperaturze 70°C ginie niemal natychmiast. Dlatego prawidłowe pieczenie, smażenie czy gotowanie mięsa drobiowego czy jaj skutecznie niszczy wirusa.

REKLAMA

REKLAMA

SKUTECZNE ROZWIĄZANIA dla Twojego gospodarstwa

PROFESJONALNE DORADZTWO

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

NAWOZY DOLISTNE

KWALIFIKOWANY MATERIAŁ SIEWNY

AGRO GARDEN 99

DOSTĘPNY TYLKO U NAS!

AGRO GARDEN NAWÓZ UNIWERSALNY

- SZYBKE I SKUTECZNE DZIAŁANIE
- WYŻSZE PLONY, LEPSZA JAKOŚĆ
- ZDROWIE I ODPORNE ROŚLINY
- ŁATWA I BEZPIECZNA APLIKACJA
- DOSTOSOWANY DO WSZYSTKICH UPRAW

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW

RADZYŃ PODLASKI
ul. Lubelska 7
512 316 423

MIĘDZYRZEC PODLASKI
ul. Partyzantów 39
502 650 494

SM BEMOL

RZEPAK
OZIMY

POSTAW NA PEWNY PŁON

NOWOŚĆ

ponad 5 t/ha w doświadczeniach COBORU

wyrównany łan, bardzo dobra zimotrwałość i odporność na stres

skuteczna ochrona m.in. przed zgnilizną twardzikową i werciliozą

wysoka zawartość tłuszczu - 47,7%



WIĘCEJ INFORMACJI



Hodowla Roślin Smolice
Sp. z o.o. Grupa IHAR
www.hrsmolice.pl

Kontakt
region 1. 784 915 508 region 2. 538 819 893
region 3. 538 819 890 region 4. 538 819 901



Woda w Polsce może być reglamentowana



O narastających problemach z suszą: atmosferyczną, glebową i hydrologiczną może świadczyć choćby fakt, że po niedawnych ogromnych wiosennych rozlewiskach wodnych na polach uprawnych, nie ma już śladu (Fot. B. Bujak)

Pięć lat do kryzysu?

Polska od lat boryka się z problemem niedoboru wody, a potoczne przekonanie, że „śnieżna zima załatwia sprawę”, staje się coraz bardziej niebezpiecznym mitem. Choć ostatnie miesiące mogły wydawać się sprzyjające, eksperci biją na alarm: system hydrologiczny kraju znajduje się w punkcie krytycznym.

Mimo że zima 2025/2026 mogła wydać się obiecująca, twarde dane hydrologiczne nie pozostawiają złudzeń. Dr Łukasz Weber zwraca uwagę, że już w okresie wiosennym rzeki na południu Polski wykazywały stany niskie, co oznacza, że zasilanie z roztopów zostało błyskawicznie wyczerpane.

Prognoza doktora Webbera

– W ciągu najbliższych pięciu lat na pewno będziemy świadkami „głębszego kryzysu wodnego”, który dotknie region Polski najbardziej zależny od wód powierzchniowych – prognozuje doktor Łukasz Webber, członek Państwowej Rady Gospodarki Wodnej. Ekspert podkreśla fundamentalną różnicę między zasobami powierzchniowymi a podziemnymi. Te drugie są naszym „ubezpieczeniem”, ponieważ ich reakcja na suszę jest wieloletnia. Jednak wody powierzchniowe reagują niemal natychmiastowo.

– Mamy to szczęście, że wody podziemne nie są tak wrażliwe na zmiany pogody

i na zależności trzeba tutaj patrzeć w długiej perspektywie. Natomiast w przypadku wód powierzchniowych to sprzężenie jest krótkie – tłumaczy gostyński specjalista ds. technologii uzdatniania wody. Co to może oznaczać dla przeciętnego „Kowalskiego”? Między innymi kalifornijskie standardy ograniczeń: zakaz podlewania trawników, napełniania basenów, a w skrajnych przypadkach – surową reglamentację wody pitnej. Problem potęguje tzw. „betonoza” i brak retencji krajo-brazowej, przez co opady, zamiast zasilać warstwy wodonośne, błyskawicznie spływają do Bałtyku.

W odpowiedzi na te wyzwania, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, opracowała nowatorski system monitorowania wysychających rzek o nazwie IRENE. To aplikacja społeczna, która pozwala każdemu obywatelowi zgłosić zanik mniejszych cieków czy rowów, które często umykają oficjalnym statystykom hydrologicznym. – W ciągu kilku pierwszych miesięcy funkcjonowania „IRENE” wpłynęło kilkaset zgłoszeń. (...) Z zebranych danych wyłania się bardzo nieciekawość obraz coraz bardziej intensywniejszych zaników cieków wodnych – zauważa dr Weber.

Ziemia jak gąbka

Gdy zajmujący się m.in. technologią uzdatniania wody doktor Webber mówi o zagrożeniach, były wiceminister rol-

nictwa Ryszard Zarudzki skupił się na dobrych praktykach w gospodarowaniu wodą w rolnictwie i na obszarach wiejskich. W jego opinii kluczem do sukcesu nie są wielkie zapory, lecz mikroretencja i zmiana kultury uprawy roli.

Obecnie sytuacja w Polsce jest dramatyczna pod względem wykorzystania opadów. – Jeśli w formie deszczu spadnie 100 litrów wody, to w tej chwili w naszym kraju zostaje w glebie i zagospodarowujemy 6,5 litra. Pozostałe ponad 90 litrów zwyczajnie spływa, znikają. Średnia w Unii Europejskiej to około 20 litrów. Obecnie naszym celem jest zatrzymanie przynajmniej 15 litrów – tłumaczy doktor R. Zarudzki. Rozwiązaniem jest retencja glebowa. Wymaga to jednak odejścia od tradycyjnej orki na rzecz systemów bezorkowych, stosowania poplonów i dbałości o wysoką zawartość próchnicy. Każdy procent materii organicznej więcej w glebie to tysiące litrów wody zatrzymanej na każdym hektarze.

Największym wyzwaniem, według byłego wiceministra, nie jest jednak technologia, lecz psychologia i współpraca. Retencja ma sens tylko wtedy, gdy odbywa się w skali całej zlewni. – Budujemy koncepcję, żeby postawić jak najwięcej zastawek. Ale trzeba to robić z głową, żeby dbając o meliorację sąsiad sąsiadowi nie szkodził

– tłumaczy doktor Zarudzki. Tworzenie lokalnych partnerstw wodnych i grup operacyjnych na rzecz innowacji (jak ta prowadzona przez dr Zarudzkiego) pozwala na wspólne zarządzanie poziomem wód.

Wyścig z czasem

Zdaniem ekspertów, Polska stoi przed wyborem: zainwestujemy w rozproszoną retencję, edukację rolników i nowoczesne systemy monitoringu albo pogodzimy się z postępującym procesem stepowania, który już teraz dotyka województwo kujawsko-pomorskie i wielkopolskie.

Specjaliści sugerują, że brak działań dzisiaj będzie nas siono kosztował już w najbliższej przyszłości. – Trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, że nie jesteśmy przygotowani na zbliżający się kryzys. Musimy przestać negować różnego rodzaju mechanizmy, które zachodzą w przyrodzie i w klimacie. Jeśli to nie nastąpi, to nawet takie programy, jak ten zakładający zasilanie terenów rolniczych obfitujących w produkcję warzywną w województwie kujawsko-pomorskim wodami z Wisły poprzez budowę rurociągów o wielkich średnicach i nawadnianie w ten sposób pól, na nic się nie zda – podsumowuje doktor Łukasz Webber.

Bogdan Bujak

Doktor Ryszard Zarudzki promuje koncepcję „inteligentnych melioracji” m.in. zamiast rowów, które jedynie odprowadzają wodę, należy stawiać na systemy dwukierunkowe:

Zastawki i szandory: pozwalają zatrzymać wodę w rowach w okresach suszy i spuścić ją tylko wtedy, gdy jest jej nadmiar (np. przed zniwami).

Uproszczenia prawne: ważną informacją dla rolników jest to, że na budowę zastawki do wysokości 1 metra nie jest wymagane pozwolenie na budowę, co znacznie ułatwia inwestycje.

Budowa stawów i zbiorników wodnych: jeśli planujesz zbiornik, który nie jest zasilany z rzeki (tylko wodami opadowymi lub gruntowymi), to jeżeli

jego powierzchnia nie przekracza 1000 m², a głębokość 3 metrów wystarczy zgłoszenie wodnoprawne składane do właściwego nadzoru wodnego (Wody Polskie).

Finansowanie: ekspert wskazuje na programy takie jak „Moja Woda”, który co prawda skierowany jest głównie do domów jednorodzinnych, ale jest również pomocny przy zbieraniu deszczówki z dachów zabudowań gospodarczych oferując m.in. 8 000 zł dotacji.

Programy ARiMR: warto korzystać z naborów np. na „Inwestycje zapobiegające zniszczeniu potencjału produkcji rolnej” m.in. zakup maszyn do głęboszowania oraz budowę ujęć wody.

REKLAMA



ZESPÓŁ SZKÓŁ CENTRUM KSZTAŁCENIA ROLNICZEGO IM. WINCENTEGO WITOSA W RÓŻAŃCU

OFERTA EDUKACYJNA

TECHNIKUM

- **HIT!! TECHNIK WETERYNARII**
- technik mechanizacji rolnictwa i agrotroiki
- technik żywienia i usług gastronomicznych
- technik rolnik
- technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej

BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA

- agroogrodnik
- mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych
- kucharz

Bezpłatne prawo jazdy kat. B i T
Kursy kwalifikacyjne
(dla dorosłych)



Minister Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



Sieć Szkół Rolniczych
prowadzonych przez
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

📍 Różaniec Pierwszy 94, 23-420 Tarnogród

☎ 84 68 99 382, 695 689 781

📘 ZSCKRwROZANCU 🎵 @zsckrrozaniec

🌐 www.gov.pl/web/zsckr-w-rozancu

Konkurs z nową nazwą

„Polska smakuje” zamiast „Bitwy Regionów”

Znany ogólnopolski konkurs kulinarny zmienia nazwę. Dotychczasowa „Bitwa Regionów” będzie od teraz organizowana pod hasłem „Polska smakuje”. Jak podkreślają organizatorzy, nowa nazwa ma jeszcze lepiej oddawać ideę wydarzenia promującego polską kuchnię regionalną i lokalne produkty.

– Nowa nazwa jeszcze lepiej oddaje ideę konkursu – mówi zastępca dyrektora generalnego KOWR Piotr Kolada. Jak zaznacza, celem przedsięwzięcia pozostaje promocja tradycji kulinarnych, regionalnych smaków oraz dziedzictwa wszystkich regionów kraju.

Konkurs od lat skupia koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia i organizacje pielęgnujące kulturę ludową. Uczestnicy prezentują potrawy przygotowane według rodzinnych receptur, wykorzystując charakterystyczne dla swoich regionów produkty i lokalne składniki.

Organizatorzy podkreślają, że nowa odsłona konkursu ma mocniej akcentować potencjał polskiej żywności oraz bogactwo



Konkurs
Kulinarny

Polska
smakuje



Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa

rodzimy przepisów. Nawiązuje także do hasła „Poland tastes good”, wykorzystywanego podczas promocji polskich produktów na rynkach zagranicznych i międzynarodowych targach żywności.

Konkurs cieszy się ogromnym zainteresowaniem w całym kraju. W rekordowej VIII edycji zgłosiło się aż 3528 kół gospodyń wiejskich, co było najwyższą frekwencją w historii wydarzenia. W samym pierwszym etapie tamtej edycji odbyły się 244 wydarzenia powiatowe, podczas których za-

prezentowano blisko 2780 regionalnych potraw.

Również jubileuszowa edycja konkursu w 2025 roku przyciągnęła tysiące uczestników – do rywalizacji stanęły 1843 koła gospodyń wiejskich i stowarzyszenia z całej Polski.

Konkurs „Polska smakuje” pozostaje jednym z najważniejszych wydarzeń promujących koła gospodyń wiejskich, regionalne receptury i różnorodność polskiej kuchni.

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

W konkursie bardzo aktywnie uczestniczą również koła gospodyń wiejskich z województwa lubelskiego. W rekordowej VIII edycji „Bitwy Regionów” do rywalizacji z całego regionu zgłosiło się aż 427 KGW. Lubelskie od lat należy także do czołówki konkursu – w finale ogólnopolskim w 2023 roku drugie miejsce zdobyło KGW „Drużyna sprzedawczyń” z Kuder. W ubiegłorocznym finale wojewódzkim w Janowie Podlaskim rywalizowało natomiast 12 najlepszych kół z regionu

Koła gospodyń wiejskich mogą otrzymać nawet 10 tys. zł wsparcia

Koła gospodyń wiejskich ponownie mogą ubiegać się o dofinansowanie na działalność statutową. Nabór prowadzi Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a środki mają wspierać aktywność społeczną, kulturalną i edukacyjną na terenach wiejskich. W tym roku na pomoc dla KGW przeznaczono 140 mln zł.

Wysokość wsparcia zależy od liczby członków koła. KGW liczące do 30 osób mogą otrzymać 8 tys. zł, organizacje zrzeszające od 31 do 75 członków – 9 tys. zł, natomiast największe koła, liczące ponad 75 osób, mogą ubiegać się o 10 tys. zł dofinansowania.

Pieniądze można przeznaczyć m.in. na organizację wydarzeń kulturalnych, warsztatów, szkoleń, festynów czy działań promujących lokalne tradycje i kulturę ludową. Wsparcie może również pomóc w wyposażeniu świetlic wiejskich, rozwoju przedsię-



biorczości kobiet oraz inicjatywach integrujących mieszkańców wsi.

O pomoc mogą ubiegać się koła wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich prowadzonego przez ARiMR. Tegoroczny nabór przyniósł ważną zmianę – wnioski przyjmowane są wyłącznie elektro-

nicznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR. Agencja zapewnia jednak możliwość uzyskania pomocy przy wypełnianiu dokumentów w biurach powiatowych.

Program wsparcia dla KGW realizowany jest od kilku lat i cieszy się dużym za-



interesowaniem. Jak podaje ARiMR, tylko w pierwszych dniach tegorocznego naboru wpłynęło blisko 4,5 tys. wniosków. Organizatorzy podkreślają, że środki pomagają aktywizować mieszkańców obszarów wiejskich i wspierają pielęgnowanie lokalnych tradycji kulinarnych oraz folkloru.

REKLAMA

0 zł prowizji i rata gra!




Pożyczka Fit
RRSO 11,47%

Połącz zobowiązania
finansowe i płać tylko jedną
ratę w miesiącu zamiast kilku.

Zapraszamy do kontaktu:

Dęblin, ul. Warszawska 11
tel. 81 440 04 97, 696 978 607
www.kasastefczyka.pl 801 600 100

 **KASA** STEFCZYKA

Zawsze u siebie 

Przykład reprezentatywny z dnia 30.12.2024 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 94 480,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją: 0 zł/0%, opłatą za dwa przelewy: 20 zł) wynosi 10,90%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 11,47%. Czas obowiązywania umowy – 107 miesięcy, 106 miesięcznych rat równych: 1384,64 zł oraz ostatnia, 107. rata: 1384,86 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 148 156,70 zł, w tym odsetki: 53 656,70 zł.

Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Placówka Pośrednika Kredytowego SMART FINANCE J&B Sp. z o.o., umocowanego do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych w imieniu SKOK Stefczyka związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawieraniem umów o kredycie konsumenckim oraz do czynności niezbędnych do wykonywania zawartych umów.

Mądry rolnik po szkodzie...

W dobie dynamicznych zmian klimatycznych oraz rosnącego zagrożenia chorobami zakaźnymi zwierząt, ubezpieczenie gospodarstwa przestaje być jedynie formalnym obowiązkiem, a staje się fundamentem finansowego bezpieczeństwa rolnika. Choć państwo oferuje wysokie dopłaty do składek, praktyka pokazuje, że część producentów rolnych wciąż zwleka z wykupieniem polis.

- Rolnik powinien mieć ubezpieczenie, ale jak pokazuje praktyka, nie zawsze nasi gospodarze się do tego stosują - mówi Jan Gross, kierownik biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Gostyniu.

Nowe zagrożenia

Mimo że świadomość zagrożeń rośnie, statystyki wciąż pozostawiają pole do poprawy. Nadal są rolnicy wychodzący z założenia, że skoro dotychczas ich gospodarstwo omijały kłęski, tak będzie zawsze.

Niestety producenci rolni, oprócz kłesk żywiołowych w coraz większym stopniu muszą mierzyć się z zagrożeniami, które pustoszą ich gospodarstwa w takim tempie, że susza, przymrozki czy gradobicia wydają się tylko „niewielkimi niedogodnościami”. Ptasia grypa, ASF, rzekomy pomór drobiu, pryszczycza czy choroba niebieskiego języka - już sama myśl o pojawieniu się jednej z tych wysoco zjadliwych chorób zakaźnych sprawia, że skóra cierpi na samą myśl o konsekwencjach. - Gdy mamy takie zagrożenie chorobami wirusowymi i zakaźnymi, rolnik może, a nawet powinien się od tego ubezpieczyć. Jest na to specjalny system dofinansowania do składek ubezpieczeniowej - zaznacza Jan Gross.

Brak ubezpieczenia zwierząt w niektórych rejonach wynika często z faktu, że dana okolica nie została jeszcze bezpośrednio dotknięta skutkami epidemii. Jednak, jak zaznacza ekspert, to właśnie czas spokoju jest najlepszym momentem na zabezpieczenie stada, by w razie wystąpienia ogniska choroby móc liczyć na pomoc finansową, a nie tylko na odszkodowanie z budżetu państwa, które mogą nie pokryć wszystkich strat.

Z dopłat bezpośrednich

Na wniosek rolnika Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa może przekazywać środki z dopłat bezpośrednich na rzecz towarzystw ubezpieczeniowych. Składka ubezpieczenia, zostanie opłacona z należnych rolnikowi płatności bezpośrednich. W praktyce oznacza to, że o tę kwotę zostanie pomniejszony przelew z tytułu przyznanych płatności bezpośrednich, ewentualnie przelew



Coraz więcej rolników decyduje się na ubezpieczenie upraw od skutków gwałtownych zjawisk pogodowych, takich jak burze, grad czy nawalne deszcze. Polisy pozwalają ograniczyć straty finansowe w przypadku zniszczenia plonów i stanowią ważne zabezpieczenie szczególnie w okresie coraz częstszych anomalii pogodowych (Fot.: pixabay)

z tytułu zaliczki (w przypadku ich wypłat).

Rolnik w takim przypadku musi wykażać się umową z towarzystwem ubezpieczeń i złożyć stosowny wniosek. - Początkowo było zainteresowanie tym rozwiązaniem wśród rolników jednakże szybko od tego odeszli ze względu na to, że terminy uiszczania składek nie pokrywały się z wypłatami dopłat bezpośrednich nawet tymi zaliczkowymi. Ustalanie płatności bezpośrednich zaczyna się na przełomie września i października, a ubezpieczenia uiszczane się na jesień, ale roku poprzedzającego albo najpóźniej na wiosnę w przypadku upraw - tłumaczy kierownik Jan Gross.

70% refundacji

Specjalnie dla rolników, którzy hodują określone gatunki zwierząt i ubezpieczyli je od ryzyka wystąpienia co najmniej jednej z kilkudziesięciu chorób zakaźnych stworzono możliwość ubiegania się o refundację części opłaconej składki w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Wnioski o pomoc są przyjmowane za pośrednictwem PUE ARiMR.

Wsparcie skierowane jest do hodowców: bydła, świń, owiec, kóz, koni lub drobiu. Powinni oni dysponować nieruchomością, na terenie której utrzymywane są te zwierzęta i mieć je ubezpieczone, nie wcześniej niż od 1 stycznia 2024 r., na wypadek co najmniej jednej z kilkudziesięciu chorób zakaźnych. Pomoc ma formę refundacji 70% opłaconej składki, jeżeli z umowy ubezpieczenia wynika, że wypłata odszkodowania nastąpi w przypadku wystąpienia ponad 20% strat. - Wykaz chorób zakaźnych objętych refundacją został mocno poszerzony, m.in. o chorobę niebieskiego języka, pryszczycę

Kto może skorzystać z dopłat do ubezpieczeń i jaki jest poziom refundacji?

Rolnikom, którzy podpiszą umowę ubezpieczenia dla produkcji roślinnej i zwierzęcej przysługuje refundacja większej części składki z budżetu państwa. Z tzw. ubezpieczeń dotowanych mogą skorzystać:

- rolnicy - tzw. osoby fizyczne,
- osoby prawne (np. spółki z o.o.),
- jednostki, które nie posiadają osobowości prawnej (np. stowarzyszenia).

Poziom dopłat z budżetu państwa do składek ubezpieczeń z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia został określony w wysokości:

- 65% składki do 1 ha upraw rolnych,
- 65% składki do 1 szt. zwierzęcia gospodarskiego.

W tym przypadku dopłaty do składek ubezpieczeniowych pochodzą z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które współpracuje z dziewięcioma towarzystwami ubezpieczeniowymi. W tym systemie rolnik może ubezpieczyć uprawy polowe, warzywa, owoce oraz zwierzęta. Państwo pokrywa lwią część kosztów, co sprawia, że polisa staje się relatywnie tanim produktem.

cię czy ASF. Istnieją jednak progi wejścia dotyczące minimalnej liczby sztuk ubezpieczonych zwierząt: 1000 sztuk rzeźnych kurcząt, gęsi, kaczek, perlic, indyków lub drobiu nieśnego; 14 sztuk świń lub 4 sztuki bydła, owiec, kóz lub koni - wylicza kierownik gostyńskiego biura powiatowego ARiMR.

Obowiązki i kary

Warto przypomnieć, że w przypadku upraw polowych przepisy nakładają na rolników korzystających z dopłat bezpośrednich obowiązek ubezpieczenia co najmniej 50% powierzchni upraw od co najmniej jednego ryzyka obowiązkowego: gradu, przymrozków wiosennych,

ujemnych skutków przezimowania, powodzi czy suszy.

Choć kary za brak ubezpieczenia (w wysokości około 2 euro od hektara) wnoszone są na rzecz gminy właściwej ze względu na miejsca zamieszkania lub siedzibę rolnika, to prawdziwe konsekwencje wychodzą na jaw w momencie wystąpienia kłęski żywiołowej. - Jeżeli występują kłęski i uruchamiane są dofinansowania krajowe, brak ubezpieczenia jest szybko weryfikowany. Wtedy rolnik bez polisy otrzymuje zazwyczaj tylko 50% należnej pomocy. To bardzo dotkliwe, biorąc pod uwagę, jak wysokie potrafią być straty suszowe czy przymrozkowe - informuje J. Gross.

Bogdan Bujak

REKLAMA

ELMASZ

ODDZIAŁY: PIASKI: ul. Lubelska 15, tel. 81 582 14 55
BYCHAWA: ul. Pileckiego 14e, tel. 81 566 07 63

Lublin, ul. Abramowicka 37B
tel. 81 748 71 85, 81 748 71 86
zapraszamy pon-pt 7.30-16.30 i soboty 7.30-14.00
www.elmaszlublin.pl



Zadzwoń zamówimy dla Ciebie części CZĘŚCI ZAMIENNE DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH



AKUMULATORY ♦ OPONY ♦ OLEJE

DORABIAMY PRZEWODY HYDRAULICZNE



ELMASZ

ZAPRASZAMY: poniedziałek – piątek 7-20, soboty 7-14
Abramowicka 37b, tel. 81 504 93 08
www.oskpelmasz.pl e-mail: stacja@elmaszlublin.pl



motocykle



przyczepy



ciągniki



samochody
dostawcze



samochody
osobowe



samochody
terenowe 4x4



samochody
ciężarowe



autobusy



WARSZTAT OFERUJE:

- wymiana opon wszystkich rozmiarów
- mechanika samochodowa
- diagnostyka komputerowa

- wulkanizacja TIR
- klimatyzacja
- zbieżność 3D

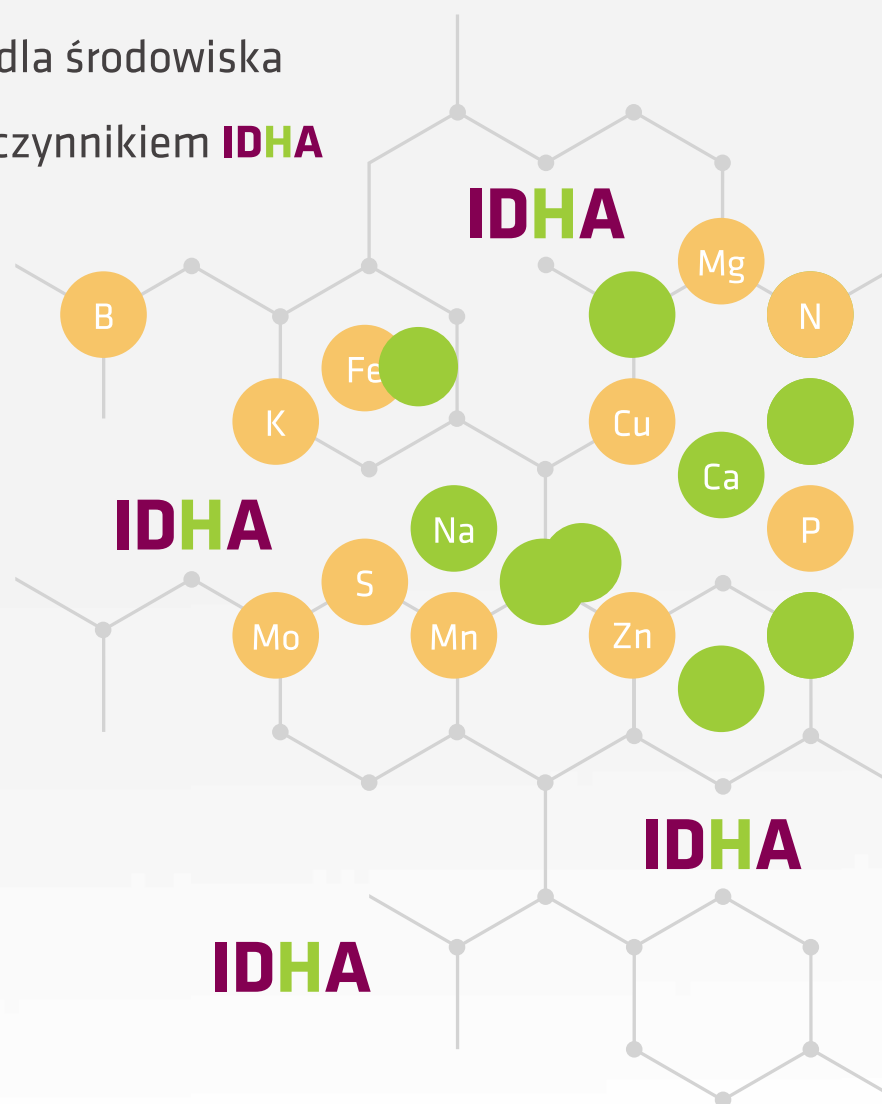
REKLAMA



Basfoliar[®] 2.0 36 Extra

Lider jest tylko jeden!

- lepsza wchłanianiałość
- kompleksowe nawożenie upraw
- nowoczesna technologia
- udoskonalona formuła
- wysoka efektywność
- biodegradowany i przyjazny dla środowiska
- chelatowany nowoczesnym czynnikiem **IDHA**
– światowy patent ADOB[®]



www.adob.com.pl

ADOB[®]. Siła nauki